



ART. 69 KONSTYTUCJI RP

POMOC NA RZECZ OSÓB
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI
w działaniach
Rzecznika Praw Obywatelskich



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Art. 69 Konstytucji RP stanowi:

„Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.”

CO TO ZNACZY?

Artykuł ten formułuje zasadę polityki państwa, nie przybiera zaś formy prawa podmiotowego. Przepis ten wyraźnie wskazuje na określone obowiązki, leżące po stronie władz publicznych. Nie można więc wyprowadzić z niego roszczeń dla jednostki.

Przepis ten ma ścisły związek z zasadą godności jednostki. Udzielenie pomocy osobom z niepełnosprawnościami, tak by mogły prowadzić życie w społeczeństwie, dotyczyć ma trzech dziedzin:

- zabezpieczenia egzystencji (pokrywa się to częściowo z normą wynikającą z art. 67 ust. 1, odrębne uregulowanie sytuacji osób z niepełnosprawnościami sugeruje dopuszczalność przyznania im pewnych preferencji);
- przysposobienia do pracy (w tym tworzenie programów szkoleniowych i przygotowawczych, wprowadzanie zachęt i ułatwień);
- komunikacji społecznej (w tym tworzenie odpowiedniej infrastruktury).

Sposób i zakres tej pomocy ma określać ustawa.

Niniejszy zbiór jest wyborem najnowszych (opublikowanych pomiędzy październikiem 2018 r. a październikiem 2019 r.) komunikatów zamieszczonych na stronie rpo.gov.pl w ujęciu chronologiczno-rzeczowym.

Jest on także dostępny w wersji elektronicznej na stronie: rpo.gov.pl



SPIS TREŚCI

Postulat deinstytucjonalizacji wsparcia osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów	5
RPO stale o nim przypomina	5
Rekomendacje Komitetu ONZ i wymogi UE	5
Jak wyglądają prace nad deinstytucjonalizacją opieki nad osobami z niepełnosprawnością?	7
Ubezwłasnowolnienie	10
Jak wygląda postęp prac nad zniesieniem ubezwłasnowolnienia? RPO pyta Ministra Sprawiedliwości.....	10
Ministerstwo Sprawiedliwości nadal analizuje, jak zmienić instytucję ubezwłasnowolnienia	10
Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości	11
Niedostosowani do wyborów	11
Raport RPO z przygotowania lokali wyborczych w 2018 r. do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.....	11
Raport RPO ws. potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami trafił do gmin przed wyborami do Parlamentu Europejskiego	13
Czy niedowidzący wyborcy będą musieli czekać na specjalne nakładki na karty do głosowania także 26 maja?	13
I Zjazd Kobiet z Niepełnosprawnościami i Ich Sojuszniczek oraz Sojuszników w Biurze RPO	14
21 postulatów protestujących osób z niepełnosprawnościami i ich rodziców – rok po strajku	16
Postulaty:.....	16
Jakie są skutki reformy nauczania indywidualnego?	23
Rzecznik prosi Ministra Edukacji o ocenę	23
Dzieci potrzebujące specjalnego kształcenia powinny mieć swobodę wyboru szkoły	23
Nagroda RPO im. Macieja Lisa dla Adama Komara	24
Dostępność	26
RPO pyta o plany wdrożenia Europejskiego Aktu o Dostępności	26
RPO: studia techniczne powinny uczyć także zasad uniwersalnego projektowania	26
Ustawa pana Tomasza Piesieckiego	27
Sejm zmienił przepisy tak, by najbardziej poszkodowane ofiary wypadków komunikacyjnych nie traciły wsparcia.....	27
Spotkanie regionalne w Białymstoku: gorzka lekcja, że duży może więcej.....	28
Refundacja dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół	29
Wątpliwości rodziców i Rzecznika wobec rządowego projektu.....	29
Miasto zwiększa kwotę zwrotu kosztów przejazdu dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami po interwencji Rzecznika 31	
Konferencja pt. „KODA - słyszące dzieci Głuchych rodziców – jak funkcjonują w domu i w szkole?”	31
W sądach.....	32
WSA: nie można odebrać prawa do ubiegania się o skierowanie do środowiskowego domu samopomocy	32
Kolejny korzystny wyrok WSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO	33
Korzystny wyrok NSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO.....	34
Brat opiekujący się siostrą ma prawo zamiany zasiłku na wyższe świadczenie opiekuńcze. WSA w Warszawie uwzględnił argumenty RPO	35
Spotkanie w Biurze RPO w sprawie przyszłości hospicjów na terenach wiejskich	36
Trzeba dostosować filmy do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik pisze do MKiDN.....	36
Uśpiona sielanka. Spotkanie z przedstawicielami Pracowni Pozarządowej i Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Koszalinie	37
Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną koło w Koszalinie	38
Jak zagwarantować osobie z niepełnosprawnością prawo do pomocy prawnej, nawet jeśli sama o to nie wniesie w sprawie o ustanowienie kuratora?	39
Jak powinna wyglądać pomoc dla osób ze spektrum autyzmu - uwagi RPO do projektu MRPiPS	39

Dlaczego resort rodziny i pracy wycofał się ze szczególnego wsparcia dla osób z autyzmem?	40
Matka dziecka z autyzmem, które przebywa w DPS, bez telefonicznej informacji o jego zdrowiu. Interwencja Rzecznika	41
RPO w obronie Sopotu i opiekunów osób z niepełnosprawnościami	43
Działania RPO w ramach Komisji Ekspertów	44
Komisja Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością – sprawozdanie z działań w 2018 r.	44
Komisja ds. Osób Głuchych – sprawozdanie z działań w 2018 r.	46
O projekcie zmian w ustawie o języku migowym – posiedzenie Komisji ds. Osób Głuchych	50
NFZ odmówił refundacji wózka chłopcu bez rąk – interwencja RPO	51
Państwo nie wspiera rodziców dziecka z niepełnosprawnością w kryzysie psychicznym, gdy skończy 18 lat. RPO pisze do Ministra Zdrowia	51
Problem ze świadczeniem pielęgnacyjnym, gdy wygasa orzeczenie o niepełnosprawności wspieranego członka rodziny. Interwencja RPO	52
MRPiPS: wkrótce konsultacje nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030	53
Rzecznik spytał Krzysztofa Michałkiewicza o najważniejsze, systemowe rekomendacje Komitetu	53
Odpowiedzi Krzysztofa Michałkiewicza z 18 stycznia 2019 r.	54
Domaganie się od Sopotu zwrotu pieniędzy dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami budzi zasadnicze wątpliwości RPO.....	55
Osoby chorujące psychicznie powinny trafiać z więzień do szpitali. Ponowna interwencja RPO	56
O godności, równości i wolności. Spotkanie RPO z członkami koła Polskiego Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Jarosławiu	58
Placówki opiekuńcze. Projekt zmian prawa zarekomendowany rządowi	61
Nielegalne placówki opiekuńcze wciąż działają. RPO pyta o projekt nowelizacji	63
Rekomendacje Kongresu Praw Obywatelskich ws systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami	64
Sesja 41: Rekomendacje Komitetu ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami – co dalej? (BLOK B).....	64
Sesja 36: Osoby z niepełnosprawnościami w sądach i administracji publicznej (BLOK D).....	65
Dyskusja i wnioski	67
Sąd nie dostrzegł wyroku TK. Po kasacji Rzecznika SN uniewinnił kierowcę z niepełnosprawnością	67
Skuteczna interwencja – prawo do świadczeń rodzinnych i świadczenia pielęgnacyjnego także w okresie oczekiwania przez obywatela Ukrainy na wydanie karty pobytu.....	68
O self-advokaturze, czyli występowaniu we własnym imieniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną	69
Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami: co mamy w Polsce do zrobienia?	69
Strategia na rzecz wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.....	69
Orzecznictwo o niepełnosprawności i stosowana terminologia.....	69
Krajowy mechanizm monitorujący realizację postanowień Konwencji.....	70
Nie mógł się podpisać tak, jak chciała Poczta, więc nie wydano mu przesyłki. Rzecznik interweniuje	70
Co mają zrobić rodzice dziecka z niepełnosprawnością, które przeżywa kryzys psychiczny, kiedy skończy 18 lat? RPO pisze o braku wsparcia państwa w takiej sytuacji	71
Dlaczego więzień poruszający się na wózku ma spędzać czas tylko w celi mieszkalnej? RPO o dostosowaniu jednostek penitencjarnych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.....	72
Czy wideołumacze języka migowego będą dostępni on-line? Rzecznik pisze do ZUS.....	73
Adam Bodnar: dyskusja na temat praw socjalnych ważna m.in. dla skutecznej walki z populizmem	74
Rzecznik: świadczenie pielęgnacyjne - także dla opiekunów dziecka z niepełnosprawnością, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę	76
Rząd odpowiada RPO, co robi w sprawie deinstytucjonalizacji opieki nad osobami starszymi i z niepełnosprawnościami ..	77
IV Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. RPO: prawa osób z niepełnosprawnościami muszą trafić do głównego nurtu debaty publicznej.....	79

Postulat deinstytucjonalizacji wsparcia osób z niepełnosprawnościami oraz seniorów

RPO stale o nim przypomina

data: 2019-08-13

- Osoby z niepełnosprawnościami i seniorzy przebywają w dużych instytucjach opieki - nawet jeśli tego nie chcą, bo wciąż nie mają właściwego wsparcia w lokalnej społeczności
- RPO ponownie dopomina się od rządu o kompleksową strategię deinstytucjonalizacji systemu wsparcia dla tych osób - połączoną z odejściem od instytucji ubezwłasnowolnienia
- Polskę zobowiązują do tego m.in. rekomendacje Komitetu ONZ ds. Praw Osób Niepełnosprawnych z 2018 r.
- Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił w tej sprawie do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Bożeny Borys-Szopy

Osoby z niepełnosprawnościami i osoby starsze powinny mieć możliwość niezależnego życia. Przewiduje to m.in. Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Chodzi o to, aby w pełni i w sposób równy z innymi mogły one korzystać ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności. Osoby takie muszą mieć możliwość decyzji co do tego, gdzie i z kim będą mieszkać, a nie być zobowiązywane do mieszkania w szczególnych warunkach (DPS-ach, domach seniora itp.).

Cel ten można osiągnąć dzięki deinstytucjonalizacji, czyli przejściu do wsparcia na poziomie społeczności lokalnych. Założeniem jest **zastąpienie oferowania miejsc w dużych instytucjach, jak DPS-y, wsparciem w postaci mieszkania chronionego lub korzystania z usług asystenta osobistego**. Proces ten odnosi się także do systemu ochrony zdrowia psychicznego - główny ciężar powinien zostać przeniesiony z dużych szpitali psychiatrycznych na świadczenie pomocy w lokalnych wspólnotach.

Problem ten był już wielokrotnie sygnalizowany rządowi przez RPO. **W listopadzie 2017 r. RPO wraz z 54 organizacjami społecznymi skierował do premiera apel w tej sprawie**. Wskazano, że liczba DPS-ów stale rośnie. Podkreślono niedostateczny rozwój alternatywnych form wsparcia wobec nich. Apelowano o przyjęcie Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji.

W sierpniu 2018 r. RPO ponownie napisał do rządu, że seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami nadal skazywani są na przeprowadzkę do dużych instytucji opieki, nawet jeśli tego nie chcą – nie ma bowiem dla nich właściwego wsparcia w miejscu zamieszkania.

Rząd odpowiedział, że nie widzi potrzeby przyjmowania Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji, ponieważ stosowane są inne narzędzia. A w ich ramach co roku 900 osób powraca z DPS-ów do społeczności lokalnych.

Rekomendacje Komitetu ONZ i wymogi UE

Problem nabiera jednak nowego znaczenia w kontekście rekomendacji wydanych we wrześniu 2018 r. przez Komitet ONZ ds. Praw Osób Niepełnosprawnych oraz procedowanego obecnie projektu nowelizacji ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych, ratyfikowana w 2012 r. przez Polskę, nakłada na państwa-strony obowiązek podjęcia skutecznych i odpowiednich środków w celu umożliwienia osobom z niepełnosprawnościami życia w społeczności lokalnej. Osoby z niepełnosprawnościami mają mieć możliwość wyboru miejsca zamieszkania, na zasadzie równości z innymi i nie być zobowiązywane do mieszkania w szczególnych warunkach. Zgodnie z Kartą Praw Podstawowych UE także osoby starsze mają prawo do godnego i niezależnego życia.

W myśl Rekomendacji CM/Rec(2014)5 Komitetu Ministrów Rady Europy dla państw członkowskich w sprawie promocji praw osób starszych, wsparcie dla seniorów powinno być świadczone w społecznościach lokalnych.

Według Ogólnoeuropejskich Wytycznych Przejścia od Opieki Instytucjonalnej do Opieki Świadczonej na Poziomie Społeczności Lokalnych, niezbędne jest stworzenie krajowych i regionalnych planów działania na rzecz deinstytucjonalizacji i rozwoju usług na poziomie lokalnym. Wytyczne podkreślają potrzebę przyjęcia regulacji ustawowych zapewniających dostęp do usług wsparcia w społecznościach lokalnych oraz zaprzestania tworzenia dużych instytucji opiekuńczych.

Deinstytucjonalizacja nie polega wyłącznie na rezygnacji z instytucji. Należy ją postrzegać w szerszym kontekście zmiany podejścia do osób z niepełnosprawnościami i osób starszych. Chodzi bowiem m.in. o:

- odejście od medycznego modelu niepełnosprawności na rzecz modelu społecznego,
- zniesienie ograniczeń zdolności do czynności prawnych osób z niepełnosprawnościami (ubezwłasnowolnienie),
- zmiany w systemie ochrony zdrowia, zabezpieczenia społecznego i edukacji.

Chodzi także o zindywidualizowanie wsparcia oraz branie pod uwagę woli i preferencji osób, na których rzecz te usługi są świadczone. Wymaga to zatem koordynacji działań na wielu płaszczyznach.

Tymczasem w Polsce nie ma kompleksowej strategii dla przeprowadzenia tego procesu. Zauważył to Komitet ds. Praw Osób Niepełnosprawnych, który w rekomendacjach dla Polski uznał brak zmian za jeden z dwóch głównych problemów we wdrażaniu Konwencji. Komitet zarekomendował Polsce przyjęcie konkretnych planów działania na rzecz deinstytucjonalizacji i wyznaczenie ram czasowych przejścia osób z instytucji do życia w społeczności lokalnej. W ocenie Komitetu należy podjąć pilne działania gwarantujące prawidłowe wykorzystanie funduszy unijnych na deinstytucjonalizację. Wymaga to systemowej transformacji, która obejmuje zamknięcie zakładów opiekuńczych i eliminację przepisów ws. instytucjonalizacji. Powinno temu towarzyszyć ustanowienie programu zindywidualizowanych usług wsparcia, obejmujących m.in. plan przejściowy z budżetem i ramami czasowymi.

Co trzeba zmienić

Mimo to dotychczas jednak nie rozpoczęto prac nad kompleksowym wdrożeniem postanowień Konwencji oraz zaleceń Komitetu.

Dlatego Rzecznik zwraca uwagę minister Bożenie Borys-Szopie na potrzebę przeprowadzenia zmian legislacyjnych w art. 53 ustawy z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, który reguluje zasady mieszkalnictwa chronionego. W ustawie powinno się znaleźć wyraźne wskazanie, że mieszkania te są kameralną formą wsparcia. Należy również wprowadzić zakaz tworzenia licznych mieszkań tego typu w jednym budynku. Wskazany byłby także zapis o włączeniu mieszkańców w społeczność lokalną. Ważne jest dopuszczenie do korzystania z mieszkań chronionych osób potrzebujących całodobowego wsparcia.

Konieczne są też rozwiązania zwiększające gwarancje przestrzegania praw osób, które w dalszym ciągu przebywają w instytucjach. Częściowo na tę potrzebę odpowiada projekt noweli ustawy o pomocy społecznej i ustawie o ochronie zdrowia psychicznego. Zawiera on niektóre zmiany postulowane przez RPO - ws. określenia trybu możliwości ograniczenia samodzielnego wychodzenia mieszkańców DPS-ów i placówek zapewniających całodobową opiekę w ramach działalności gospodarczej poza ich teren.

Rzecznik z satysfakcją przyjął uwzględniony w tym projekcie obowiązek zgody sądu na umieszczenie osoby ubezwłasnowolnionej w placówce zapewniającej całodobową opiekę w ramach działalności gospodarczej. Dla pełnej jednak zgodności projektu z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Konstytucyjnego w ustawie należałoby wprost ująć zobowiązanie sądu do uwzględnienia racjonalnie wyrażanej woli osoby ubezwłasnowolnionej.

Pozytywnie należy także ocenić propozycję ustanawiającą limit osób mieszkających w jednym budynku w placówce zapewniającej całodobową opiekę w ramach działalności gospodarczej. Przyjęty limit 100 osób jest jednak zdecydowanie zbyt wysoki. Nie odpowiada on rekomendacjom Komitetu ds. Praw Osób Niepełnosprawnych i opóźni deinstytucjonalizację.

W projekcie brakuje też określenia maksymalnej liczby osób, które mogą mieszkać w jednym budynku w ramach DPS. Nie ma też regulacji, które stopniowo zmniejszałyby liczbę mieszkańców w istniejących DPS-ach.

Warunkiem wstępnym efektywnej deinstytucjonalizacji jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienie jej systemem wspieranego podejmowania decyzji - co Rzecznik wielokrotnie postulował. Ubezwłasnowolnienie stoi w sprzeczności z Konwencją. Osoby ubezwłasnowolnione często są pozbawione możliwości realnego wpływu na własne życie, co powoduje, że częściej trafiają do instytucji. Już sama możliwość ubezwłasnowolnienia negatywnie wpływa na społeczny odbiór osób z niepełnosprawnościami. Są postrzegane jako „niesamodzielne” i „wymagające opieki” - co ma uzasadniać znaczną ingerencję osób trzecich w ich życie.

Adam Bodnar zwrócił się do minister Bożeny Borys-Szopy o podjęcie niezbędnych działań na rzecz zintensyfikowania procesu deinstytucjonalizacji, zgodnie z rekomendacjami Komitetu ONZ, w tym przede wszystkim - o opracowanie

kompleksowej strategii deinstytucjonalizacji. Poprosił też o uwzględnienie uwag do projektu zmian ustawy o pomocy społecznej i o ochronie zdrowia psychicznego.

XI.503.4.2016

Jak wyglądają prace nad deinstytucjonalizacją opieki nad osobami z niepełnosprawnością?

data: 2019-09-17

- **Strategia deinstytucjonalizacji opieki ma być gotowa w połowie 2020 roku**
- **Rządowe prace nad nią koordynuje Minister Zdrowia**
- **Tak resort rodziny odpowiada na pytanie RPO o postępy w zmianie systemu pomocy dla osób z niepełnosprawnościami i seniorów**
- **Przesłała też szczegółowe dane statystyczne na temat organizacji i sposobu finansowania różnych form wspierania osób z niepełnosprawnościami w samodzielnym życiu i podejmowaniu decyzji**

Deinstytucjonalizacja to doprowadzenie do tego, żeby osoba z niepełnosprawnością mogła cieszyć się samodzielnością i żyć tak, jak chce – a nie trafić do dużej instytucji opieki. Zalecenie, by zapewniać każdemu prawo do samodzielnego i niezależnego życia, znajduje się w międzynarodowych standardach dotyczących praw osób z niepełnosprawnościami. RPO ubiega się o taką zmianę polityk państwa od dawna.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pytane o to, jak przebiegają prace nad deinstytucjonalizacją, odpowiedziało, że na koordynatora prac nad strategią deinstytucjonalizacji został wybrany Minister Zdrowia. Współpraca Ministerstwa Zdrowia z Ministerstwem Rodziny, Pracy, Polityki Społecznej oraz z Ministerstwem Inwestycji i Rozwoju rozpoczęła się w marcu. Do sierpnia odbyły się spotkania robocze, których efektem jest wstępna diagnoza usług społecznych i zdrowotnych podlegających deinstytucjonalizacji, w tym usług obejmujących osoby starsze i niepełnosprawne. Opracowanie strategii przewidywane jest na połowę 2020 roku.

Równocześnie resort rodziny rozwija usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze świadczone w środowisku lokalnym.

Z analizy rocznych sprawozdań resortowych wynika, iż liczba osób, którym przyznano usługi opiekuńcze, w ciągu dziesięciu lat wzrosła o 23% (z 86 851 osób w 2008 r. do 106 939 osób w 2018 r.). Liczba świadczeń wzrosła o 2,6% (z 33 020 809 w roku 2008 do 33 867 324 świadczeń w roku 2018). W roku 2018 w porównaniu do 2008 r. odnotowano 80-proc. wzrost środków finansowych przeznaczonych na te usługi (z ok. 326 mln zł w roku 2008 do 588 mln zł).

Specjalistyczne usługi opiekuńcze

W przypadku liczby osób, którym w drodze decyzji administracyjnej przyznano specjalistyczne usługi opiekuńcze odnotowano 6,6% wzrost (z 5 619 osób w roku 2008 do 5 991 osób w roku 2018). Jednocześnie liczba świadczeń była wyższa o 8,4% (wzrost z 246 054 świadczeń w 2008 r. do 1 350 892 świadczeń w roku 2018). Na realizację specjalistycznych usług opiekuńczych w roku 2018 przeznaczono ok. 26 mln zł, z kolei w roku 2008 - ok. 15 mln zł (jest to wzrost o 71%).

Specjalistyczne usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania dla osób z zaburzeniami psychicznymi

Liczba osób, którym przyznano specjalistyczne usługi opiekuńcze w miejscu zamieszkania, wzrosła o 46,2% (z 10 238 w roku 2008 do 14 970 osób w roku 2018). Liczba świadczeń przyznanych pozostawała jednak na zbliżonym poziomie 4 mln rocznie. W roku 2018 w porównaniu do 2008 r. odnotowano ponad dwukrotny (110%) wzrost środków finansowych przeznaczonych na te usługi (z 56 mln zł do 118 mln).

Żeby bardziej wesprzeć tę formę pomocy, od roku 2018 rząd wspiera samorząd gminny (świadczący usługi samodzielnie jak i poprzez spółdzielnie socjalne) poprzez Program „Opieka 75+”. Jest on skierowany do osób co najmniej 75-letnich (samotnych jak i żyjących w rodzinie), które mieszkają na terenie małych gmin (do 60 000 mieszkańców). Dzięki temu o 3% wzrosła liczba gmin świadczących usługi opiekuńcze (z 2 083 w 2017 r. do 2 142 w roku 2018 na 2 478 gmin w Polsce).

Specjalistyczne usługi opiekuńcze mogą być także świadczone w ośrodkach wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi, jakimi są np. środowiskowe domy samopomocy, kluby samopomocy. Zgodnie z ideą deinstytucjonalizacji w ostatnich latach następuje dynamiczny rozwój tej formy wsparcia.

Środowiskowe domy samopomocy

W 2008 roku było w Polsce 605 środowiskowe domy samopomocy i funkcjonowało w nich 19 299 miejsc, z których w ciągu całego roku skorzystało 20 515 osób, w 2018 roku - 860 ośrodków (wzrost liczby tego typu placówek o ok. 18 % w stosunku do roku 2011), funkcjonowało w nich 31 349 miejsc (wzrost ok. 31% w stosunku do roku 2011). W roku 2018 z ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi skorzystało 36 249 osób (co stanowi wzrost liczby osób korzystających z tego typu placówek o ok. 34,2 % w stosunku do roku 2011).

Wzrost liczby środowiskowych domów samopomocy oraz nowych miejsc wynika ze znacznego zwiększenia nakładów finansowych z budżetu państwa na rozwój sieci ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi. W okresie od roku 2015 do 2018 wzrosły o ponad 44%. W roku 2015 wynosiły 404.866 tys. zł, zaś w roku 2018 583.170 tys. zł.

Ze środków rezerwy celowej przeznaczonej na rozwój sieci ŚDS w 2018 r. uruchomiono 118 miejsc. Ponadto utworzono 3 kluby samopomocy na łączną liczbę miejsc 55, a także uruchomiono 40 nowych miejsc w istniejącym już klubie. Dodatkowo w ramach Programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”, ze środków budżetu uruchomiono 8 nowych jednostek, cztery filie domów już istniejących, uruchomiono także nowe miejsca w ŚDS już funkcjonujących - łącznie 323 miejsca.

Mieszkania chronione

Funkcjonują w Polsce od 1996 r. w oparciu o przepisy ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, która w ciągu ostatnich 20 lat była wielokrotnie zmieniana.

Obecnie mieszkanie chronione oznacza formę pomocy społecznej przygotowującą pod opieką specjalistów osoby tam przebywające do prowadzenia samodzielnego życia lub wspomagającą te osoby w codziennym funkcjonowaniu.

Prowadzenie i zapewnienie miejsc w mieszkaniach chronionych jest zadaniem własnym gminy o charakterze obowiązkowym, natomiast prowadzenie mieszkań chronionych dla osób z terenu więcej niż jednej gminy należy do zadań własnych powiatu.

W dniu 1 maja 2018 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Rodziny w sprawie mieszkań chronionych (Dz. U. z 2018 r. poz. 822), które określa minimalne standardy usług oraz minimalne standardy pomieszczeń w mieszkaniu chronionym. Od 1 stycznia 2022 r. w jednym mieszkaniu będzie mogło mieszkać najwyżej siedem osób.

Program kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” przewidywał tworzenie mieszkań chronionych dla osób ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Na lata 2017 - 2021 na ten cel przewidziano na dofinansowanie w kwocie 108 mln zł, po 24 mln rocznie, a w II półroczu 2017 roku - 12 mln.

Od roku 2019 przewidziana dotacja do zadania własnego polegającego na tworzeniu nowych mieszkań chronionych wynosi 70%, co umożliwi większej liczbie samorządów lokalnych zaangażowanie się w realizację powyższego działania.

Mieszkania chronione (dane MRPiPS)

Okres sprawozdawczy	Liczba mieszkań	Liczba miejsc	Liczba osób korzystających
2015	660	2605	2593
2016	703	2922	2774
2017	678	2863	2794
2018	935	3544	3401

Zmiana nastawienia pomocy społecznej

Pomoc społeczna dokłada wszelkich starań, aby osoby mogły jak najdłużej przebywać w swoim środowisku. Do domu pomocy społecznej kieruje się dopiero wówczas, kiedy osobom wymagającym całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, nie można zapewnić niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych w ich miejscu zamieszkania. Domy pomocy społecznej świadczą całodobową pomoc instytucjonalną. Dom pomocy społecznej świadczy usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające i edukacyjne na poziomie obowiązującego standardu, w zakresie i formach wynikających z indywidualnych potrzeb osób w nim przebywających.

Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego została podpisana przez Prezydenta 14 sierpnia a w 3 września została ogłoszona w Dzienniku Ustaw. Jej celem jest m.in. ograniczenie skali nieprawidłowości w placówkach zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, a tym samym zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób starszych i niepełnosprawnych przebywających w tych placówkach, poprawę skuteczności stosowania sankcji nakładanych na podmioty prowadzące placówki bez zezwolenia oraz poprawę warunków pobytu osób przebywających w legalnie działających placówkach całodobowej opieki.

Ustawa reguluje także zasady pobytu w placówkach i zasady ich opuszczania przez osoby, do których ma zastosowanie ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego. Ponadto, uregulowano zasady ograniczenia samodzielnego opuszczania terenu domów pomocy społecznej oraz placówek przez ich mieszkańców będących osobami z zaburzeniami psychicznymi. Wskazane zmiany były postulowane również przez Pana Rzecznika w Raporcie w sprawie praw mieszkańców domów pomocy społecznej opublikowanym w 2017 r.

Od 2016 r. na podstawie ustawy o osobach starszych (Dz. U. 2015 poz. 705) opracowywana jest co roku informacja o sytuacji osób starszych. Dotychczas zostały przygotowane trzy Informacje za lata 2015, 2016 i 2017 (które są dostępne na stronach resortu: http://senior.gov.pl/materialy_i_badania). Raport za rok 2017 dostępny jest pod adresem <https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-za-rok-2017> (wkrótce zostanie udostępniona Informacja za 2018 rok) – informuje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

XI.503.4.2016

Ubezważasnowolnienie

Jak wygląda postępowanie nad zniesieniem ubezważasnowolnienia? RPO pyta Ministra Sprawiedliwości

data: 2019-04-30

- **Wprowadzenie systemu zindywidualizowanego wspieranego podejmowania decyzji mogłoby pomóc osobom, które obecnie są ubezważasnowolniane, zachować podmiotowość i zdolność do czynności prawnych, jednocześnie chroniąc je przed konsekwencjami chybionych decyzji i zapewniając bezpieczeństwo obrotu prawnego**
- **Rzecznik po raz kolejny apeluje do Ministra Sprawiedliwości o zmianę obecnego systemu, gdyż całkowite ubezważasnowolnienie człowieka można porównać tylko z jego śmiercią cywilną**
- **W czasie sprawozdania Polski z wykonania postanowień Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami jesienią 2018 r. rząd zapowiedział Komitetowi ONZ, że podejmie takie prace, ale nie podał szczegółów**

Rzecznik Praw Obywatelskich monitoruje sytuację osób z niepełnosprawnościami i podejmuje wiele działań zmierzających do zapewnienia im większej autonomii osobistej oraz bezpieczeństwa prawnego. Od wielu lat Rzecznik postuluje także zniesienie instytucji ubezważasnowolnienia i zastąpienia jej modelem wspierania decyzji na wzór wielu państw europejskich.

Już w kwietniu 2018 r. RPO zwracał się do ministra Zbigniewa Ziobry w sprawie zniesienia instytucji ubezważasnowolnienia i zastąpienia jej systemem wspierania decyzji, nieprowadzącego jednak do pozbawiania osoby zdolności do czynności prawnych. Zwracał również uwagę na szereg przeszkód, z którymi muszą się na co dzień zmagać osoby z niepełnosprawnościami. 7 lutego 2018 r. uzyskał odpowiedź, że rzeczywiście zmiany w instytucji ubezważasnowolnienia są konieczne, jednak obecnie nie toczą się żadne prace legislacyjne w tej sprawie ze względu na inne priorytetowe projekty realizowane w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Podczas spotkania w Komitecie ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami 4-5 września 2018 r. w Genewie, związanego z badaniem przez Komitet sprawozdania polskiego rządu z wykonywania Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości poinformował jednak, iż w Ministerstwie podjęto prace nad zmianą prawa dotyczącego ubezważasnowolnienia. Prace miały mieć charakter koncepcyjny, lecz ich następstwem miało być podjęcie kroków legislacyjnych.

W związku z tym Adam Bodnar prosi ministra Ziobrę o informację o postępowaniu tych prac i o przekazanie kopii projektu, o ile w ciągu ostatniego półrocza już powstał.

Prosi też o poinformowanie, z jakimi osobami bądź organizacjami, zajmującymi się prawami osób z niepełnosprawnościami, współpracuje Ministerstwo przy przedmiotowych pracach. Rzecznik zauważa bowiem od dawna problem braku współpracy rządu ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami; zwracał już na to uwagę w swoim raporcie o stanie wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, jaki przygotował w zeszłym roku dla ONZ.

IV.7024.26.2014

Ministerstwo Sprawiedliwości nadal analizuje, jak zmienić instytucję ubezważasnowolnienia

data: 2019-05-14

- **W Ministerstwie Sprawiedliwości nadal trwają prace analityczne dotyczące reformy instytucji ubezważasnowolnienia i zastąpienia jej modelem indywidualnego wspierania decyzji**
- **Tak resort odpowiedział na pytanie RPO o postępowanie nad zmianami, zapowiedzianymi przez rząd jesienią 2018 r.**
- **MS podejmie współpracę w tej sprawie z organizacjami i instytucjami zajmującymi się prawami osób z niepełnosprawnościami na etapie konsultacji publicznych**
- **Wówczas też projekt zostanie udostępniony. Nie podano, kiedy to nastąpi**

Rzecznik Praw Obywatelskich od wielu lat postuluje zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienie jej modelem zindywidualizowanego wspierania decyzji, na wzór wielu państw europejskich. Domaga się tego również środowisko osób z niepełnosprawnościami.

Mogłoby to pomóc osobom, które obecnie są ubezwłasnowolnione, zachować podmiotowość i zdolność do czynności prawnych, jednocześnie chroniąc je przed konsekwencjami chybionych decyzji i zapewniając bezpieczeństwo obrotu prawnego. Zdaniem Rzecznika całkowite ubezwłasnowolnienie człowieka można porównać tylko z jego śmiercią cywilną.

W kwietniu 2017 r. RPO zwrócił się do ministra Zbigniewa Ziobry w sprawie zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienia jej systemem wspierania decyzji, nieprowadzącego jednak do pozbawiania osoby zdolności do czynności prawnych. W lutym 2018 r. uzyskał odpowiedź, że zmiany co do ubezwłasnowolnienia są konieczne, jednak obecnie nie toczą się żadne prace legislacyjne w tej sprawie ze względu na inne priorytetowe projekty realizowane w Ministerstwie.

Podczas badania przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami 4-5 września 2018 r. w Genewie sprawozdania polskiego rządu z wykonywania Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami przedstawił Ministerstwo Sprawiedliwości poinformował jednak, iż resort podjął prace nad zmianą prawa dotyczącego ubezwłasnowolnienia. Prace miały mieć charakter koncepcyjny, lecz ich następstwem miało być podjęcie kroków legislacyjnych. Szczegółów nie podano. W rekomendacjach dla Polski z października 2018 r. Komitet ONZ m.in. zalecił likwidację instytucji ubezwłasnowolnienia.

19 kwietnia 2019 r. Adam Bodnar poprosił ministra Zbigniewa Ziobrę o informację o postępach tych prac i o przekazanie kopii projektu - o ile w ciągu ostatniego półrocza już powstał.

RPO zwrócił się też o poinformowanie, z jakimi osobami bądź organizacjami, zajmującymi się prawami osób z niepełnosprawnościami, MS współpracuje przy tych pracach. Rzecznik zauważa bowiem od dawna brak współpracy rządu ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami; zwracał już na to uwagę w swoim raporcie o stanie wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, jaki przygotował w zeszłym roku dla ONZ.

Odpowiedź Ministerstwa Sprawiedliwości

- Aktualnie w Ministerstwie Sprawiedliwości trwają prace analityczne dotyczące reformy instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienia jej modelem wspierania decyzji – napisał Rzecznikowi wiceminister Łukasz Piebiak.

Odpowiadając na pytanie, z jakimi osobami bądź instytucjami, zajmującymi się prawami osób z niepełnosprawnościami, Ministerstwo Sprawiedliwości współpracuje, wiceminister podkreślił, że prace nad reformą mają obecnie charakter wewnętrzny. - Podjęcie współpracy z organizacjami i instytucjami zajmującymi się prawami osób z niepełnosprawnościami niewątpliwie nastąpi na właściwym etapie prac legislacyjnych, w toku konsultacji publicznych - dodał. Wówczas też projekt, w opracowanym kształcie, zostanie publicznie udostępniony.

IV.7024.26.2014

Niedostosowani do wyborów

Raport RPO z przygotowania lokali wyborczych w 2018 r. do potrzeb osób z niepełnosprawnościami

data: 2019-03-28

- **Sprawienie, by do lokalu wyborczego mógł się dostać i zgłosować każdy wyborca, nie tylko w pełni sprawny, jest możliwe i stosunkowo proste. Dlaczego więc utrudniamy głosowanie współobywatelom?**
- **Lokale, które mają status „dostosowanych”, ciągle nie spełniają wymagań. W czasie ostatnich wyborów samorządowych sprawdzili to przedstawiciele RPO: tylko co piąty był w porządku**
- **Tymczasem Polacy pytani o zdanie mówią, że chcą głosować osobiście, w lokalu wyborczym. Dotyczy to również osób z niepełnosprawnościami i w podeszłym wiek**

28 marca 2019 r. rzecznik praw obywatelskich Adam Bodnar przedstawił senackiej Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej raport RPO z dostosowania lokali wyborczych do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami podczas wyborów samorządowych w 2018 r.

To, że do lokalu może się dostać każdy wyborca – że praw wyborczego nie ograniczą mu schody, śliska posadzka, czy za słabe światło – stanowi ważną gwarancję konstytucyjnej zasady powszechności wyborów.

Zgodnie z prawem co drugi lokal w gminie musi być dostosowany do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami. Odpowiada za to gmina (wójt, burmistrz, prezydent miasta), a wykaz wymagań, jakie taki lokal musi spełnić, podaje rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 2011 r., znowelizowane w 2018 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich, który regularnie przed każdymi wyborami wizytuje wybrane lokale, zauważa, że większość z nich nie spełnia tych wymogów (dokładnie – 78 % skontrolowanych lokali). Dlaczego? Bo nie ma kompletnego wyposażenia: albo nie ma podjazdów, albo schody są źle oznaczone (można nie zauważyć stopnia), albo osoba nie może usiąść czy nie ma jak swobodnie się oprzeć i w warunkach poufności oddać głos (nie ma wyższego stolika), albo w miejscach dostosowanych dla osób na wózkach brakuje dodatkowego oświetlenia, albo w końcu szklane drzwi i przegrody nie są oznaczone – więc ktoś, kto ma kłopot ze wzrokiem, może na nie wpaść.

Uchybienia te nie są trudne do usunięcia. Niestety, jak wynika z badań RPO, członkowie komisji wyborczych, które mają obowiązek sprawdzać, czy wymogi prawa są w lokalu spełnione, często nie zauważają problemu lub go bagatelizują. Czasem po prostu nie znają przepisów (dlatego tym razem do swego raportu Rzecznik dołącza treść rozporządzenia MI).

Poza tym nie zauważamy problemów wokół samych lokali (tego rozporządzenie nie reguluje): w efekcie nawet dobrze przygotowany lokal stanie się nie do zdobycia, jeśli wiedzie do niego dziurawy chodnik, a samochód osoby z niepełnosprawnością nie może podjechać pod wejście, bo otwarta jest tylko wąska furtka, a nie brama.

Nie jest jednak tak, że nic się nie zmienia – coraz rzadziej spotyka się lokale, w których nikt nie zauważył, że ponaddwucentymetrowy próg skutecznie uniemożliwia osobie na wózku samodzielne wjechanie do środka. Pojawiają się też nieobowiązkowe ale przydatne pomoce, jak np. szklka powiększająca do kart do głosowania, a także toalety dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Wnioski po obradach komisji

- Musimy dążyć do tego, aby wszystkie lokale były dostosowane do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami, a nie tylko połowa - mówił Adam Bodnar podczas briefingu prasowego po obradach komisji. Podkreślał, że to obowiązek państwa. Rzecznik liczy, że raport RPO przeczytają nie tylko Państwowa Komisja Wyborcza i urzędnicy wyborczy, ale także główne partie polityczne.

Ponadto zwrócił uwagę, że ponownie w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego nie będą mogły uczestniczyć osoby ubezwłasnowolnione - mimo że taki zakaz ma rangę tylko ustawową, a nie konstytucyjną (art. 62 Konstytucji stanowi, że osobom ubezwłasnowolnionym nie przysługuje prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania Prezydenta RP, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego; milczy zaś o wyborach do europarlamentu). A udział osób ubezwłasnowolnionych rekomendują instytucje europejskie. Według Adama Bodnara, najlepszym wyjściem byłaby likwidacja instytucji ubezwłasnowolnienia - co od dawna postuluje, wraz ze środowiskiem osób z niepełnosprawnościami.

Przewodniczący komisji sen. Jarosław Duda mówił, że komisja będzie się domagać, aby:

- wszystkie lokale były dostępne dla osób z niepełnosprawnościami,
- w pełni przywrócić możliwość głosowania korespondencyjnego,
- nakładki Braille'a były dostępne w każdym lokalu wyborczym.

„Chcemy głosować, wybierać i być wybierani” – takie hasło Europejskiego Parlamentu Osób z Niepełnosprawnościami, i zarazem apel do państw członkowskich, przypomniał europoseł Marek Plura. Zwrócił uwagę, że Polska jest jednym z ostatnich państw Unii, gdzie utrzymuje się krzywdzące przepisy o ubezwłasnowolnieniu.

Raport RPO ws. potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami trafił do gmin przed wyborami do Parlamentu Europejskiego

data: 2019-05-21

- **W 78 % kontrolowanych przed wyborami samorządowymi w 2018 r. przez RPO lokali wyborczych były uchybienia pod kątem dostępności dla osób z niepełnosprawnościami**
- **Rzecznik przekazał Państwowej Komisji Wyborczej raport z tej kontroli, podkreślając konieczność zapewnienia ochrony praw wyborczych wyborców z niepełnosprawnościami w obliczu wyborów do Parlamentu Europejskiego**
- **PKW już wcześniej przesłała raport Rzecznika gminom, aby mogły uniknąć uchybień w wyborach do PE**

To, że do lokalu może się dostać każdy wyborca – a nie ograniczą mu tego schody, śliska posadzka, czy za słabe światło – stanowi ważną gwarancję konstytucyjnej zasady powszechności wyborów. Zgodnie z prawem co drugi lokal w gminie musi być dostosowany do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami. Odpowiada za to gmina (wójt, burmistrz, prezydent miasta). Wykaz wymagań, jakie taki lokal musi spełnić, podaje rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 2011 r., znowelizowane w 2018 r.

Rzecznik Praw Obywatelskich, który regularnie przed każdymi wyborami wizytuje wybrane lokale, zauważa, że większość z nich nie spełnia tych wymogów. Albo nie ma w nich kompletnego wyposażenia: albo nie ma podjazdów, albo schody są źle oznaczone (można nie zauważyć stopnia), albo osoba nie może usiąść, czy nie ma jak swobodnie się oprzeć i w warunkach poufności oddać głos (nie ma wyższego stolika), albo w miejscach dostosowanych dla osób na wózkach brakuje dodatkowego oświetlenia, albo w końcu szklane drzwi i przegrody nie są oznaczone – więc ktoś, kto ma kłopot ze wzrokiem, może na nie wpaść.

Odpowiedź PKW

Państwowa Komisja Wyborcza już wcześniej zapoznała się z raportem, dostępnym na stronie internetowej Rzecznika Praw Obywatelskich – odpisał zastępca przewodniczącego PKW Wiesław Koziół.

W związku ze zbliżającymi się wyborami do PE, PKW pismem z 4 maja 2019 r. po raz kolejny przypomniała wszystkim wójtom (burmistrzom, prezydentom miast), że zgodnie z art. 186 § 1 Kodeksu wyborczego jednym z ich istotnych zadań jest zapewnienie na obszarze gminy (miasta) lokali dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

W piśmie tym PKW wskazała na wyniki najnowszego raportu RPO z wyborów samorządowych w 2018 r. Podkreśliła też konieczność podjęcia skutecznych działań mających na celu bezwzględne przestrzeganie wymogów w tym zakresie. Poinformowała ponadto gminy, że celowe jest zapoznanie się z raportem RPO w celu uniknięcia uchybień w nadchodzących wyborach.

VII.602.6.2014

Czy niedowidzący wyborcy będą musieli czekać na specjalne nakładki na karty do głosowania także 26 maja?

data: 2019-05-23

- **W poprzednich wyborach osoba niedowidząca musiała oczekiwać na dostarczenie do jej lokalu wyborczego nakładek na karty do głosowania w alfabecie Braille'a**
- **RPO spytał Państwową Komisję Wyborczą, czy powtórzy się to w wyborach do Parlamentu Europejskiego 26 maja 2019 r.**
- **Tymczasem przygotowanie lokali wyborczych z uwzględnieniem potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami jest kluczowe dla ich udziału w głosowaniu**
- **W rekomendacjach dla Polski Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami wskazał na konieczność dążenia do tego, aby zapewnić dostępność wszystkich lokali wyborczych dla tej grupy osób**

Przed wyborami do Parlamentu Europejskiego Rzecznik Praw Obywatelskich bada realizację praw wyborczych obywateli, w tym stosowania ułatwień w głosowaniu. Art. 40a Kodeksu wyborczego przewiduje możliwość głosowania

przy użyciu nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a. Z przepisu wynika, że taki wyborca nie musi wcześniej zgłaszać zamiaru korzystania z nakładki, którą powinien uzyskać w każdym lokalu wyborczym.

Procedurę uzyskania nakładek w lokalu wyborczym podczas wyborów 26 maja 2019 r. opisują wytyczne Państwowej Komisji Wyborczej z 26 kwietnia 2019 r. Zgodnie z nimi, gdy wyborca zażąda wydania nakładek wraz z kartami do głosowania, komisja informuje go o konieczności ich dostarczenia z urzędu gminy. Komisja niezwłocznie informuje gminę o konieczności pilnego doręczenia nakładek do tego obwodu. Na czas oczekiwania zapewnia się wyborcy i ewentualnie osobie mu towarzyszącej miejsca do siedzenia, a także miejsce zapewniające komfort oddania głosu z wykorzystaniem nakładki. Po doręczeniu nakładek komisja wydaje je wyborcy wraz z kartami do głosowania, informując, że obowiązany jest zwrócić nakładki po głosowaniu. Komisja zwraca uwagę, by wyborca wraz z kartami nie wrzucił nakładek do urny. Po oddaniu głosu nakładki zwracane są przedstawicielowi gminy, który powinien odwieźć je do urzędu.

Procedura zakłada zatem, że gdy obwodowa komisja wyborcza nie otrzyma uprzednio nakładek z gminy, to wyborca z niepełnosprawnością musi czekać w lokalu wyborczym na umożliwienie mu głosowania - podkreśla Adam Bodnar.

Takie same wytyczne PKW wydała przed wyborami samorządowymi w 2018 r. Wywołało to obawy m.in. przedstawicieli organizacji społecznych co do ewentualnych zagrożeń dla praw wyborczych wyborców z dysfunkcją wzroku. 10 października 2018 r. RPO zwrócił się do PKW o wskazanie, ile nakładek zostanie przygotowywanych w każdej gminie, ilu przedstawicieli urzędu gminy będzie w gotowości dowiezienia nakładek do lokali wyborczych i wyjaśnienie, czy procedura przewiduje sytuację, gdy równocześnie w tej samej gminie zamiar głosowania zgłosi kilku wyborców głosujących w różnych lokalach. W odpowiedzi RPO nie uzyskał konkretnych informacji o procedurze dostarczania nakładek z gminy do lokali, która była zróżnicowana w poszczególnych gminach.

Po wyborach z 21 października 2018 r. obywatele skarżyli się zaś RPO na sposób korzystania z nakładek, zwłaszcza na konieczność oczekiwania na ich dowiezienie. Obywatelka wskazywała np.: "Razem z moją sąsiadką poszłyśmy głosować [...]. Koleżanka jest niewidoma. Okazało się, że nakładki na karty do głosowania są jedne na całą dzielnicę i trzeba czekać, aż zostaną dowiezione z Urzędu. [...] **Od pana z komisji dowiedzieliśmy się [...], że członków komisji informuje się na szkoleniu, że takie nakładki nie są potrzebne, bo osoby niepełnosprawne i tak nie głosują, więc jest to jakaś fanaberia. [...] Po interwencji innej pani z komisji nakładki zostały dowiezione po półgodzinnym oczekiwaniu. Moim zdaniem taka sytuacja to ograniczanie prawa do głosowania oraz stygmatyzacja i dyskryminacja osób z niepełnosprawnościami**".

Rzecznik podkreśla, że po wyborach samorządowych do Sejmu złożono petycję zmiany Kodeksu wyborczego w zakresie nałożenia odpowiedzialności na PKW za dostarczenie nakładek do obwodów głosowania.

W związku z tym RPO zwrócił się do PKW w sprawie przewidzianej w wyborach do Parlamentu Europejskiego procedury dostarczania nakładek. **Rzecznik chce zwłaszcza wiedzieć, czy sytuacja oczekiwania wyborcy na nakładkę w lokalu wyborczym jest uznawana za wyjątkową, czy też zakłada się, że będzie ona powszechna.** Poprosił też o podanie, czy ustalono liczbę nakładek, jakie powinny zostać przygotowywane w każdej gminie w odniesieniu do liczby obwodowych komisji wyborczych.

Właściwe przygotowanie i wyposażenie lokali wyborczych z uwzględnieniem potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami jest kwestią kluczową dla udziału w głosowaniu tej grupy obywateli – podkreślił Adam Bodnar. Przypomniał, że w 2018 r. Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami w rekomendacjach dla Polski wskazał na konieczność dążenia do zapewnienia dostępności wszystkich lokali wyborczych i procedur głosowania dla osób niepełnosprawnych.

VII.602.6.2014

I Zjazd Kobiet z Niepełnosprawnościami i Ich Sojuszniczek oraz Sojuszników w Biurze RPO

data: 2019-09-21

• **21 września 2019 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich odbył się I Zjazd kobiet z niepełnosprawnościami i ich sojuszniczek/ków.**

W październiku zeszłego roku Komitet ONZ ds. Praw Osób z niepełnosprawnościami, w rekomendacjach dla Polski jasno wykazał, że kobiety z niepełnosprawnościami należą do jednej z najbardziej marginalizowanych i

dyskryminowanych grup społecznych. W związku z tym rząd polski powinien w trybie pilnym podjąć skuteczne kroki, by ich prawa zaczęły być respektowane, zapewnić im dostęp do usług, a tym samym pełni życia społecznego na zasadzie równości z innymi obywatelkami/ami.

Organizatorem Zjazdu był "Artykuł 6." - nieformalna grupa założona i prowadzona przez aktywistki, działaczki, naukowczynie, artystki i liderki, którym zależy na wzmacnianiu oraz włączaniu w życie społeczne kobiet o różnym stopniu sprawności. Nazwa nawiązuje do artykułu 6 Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami, który wprost mówi o zakazie dyskryminacji i zapewnieniu równego dostępu do wszelkich usług dla dziewczyn i kobiet z ograniczeniami sprawności.

Zjazd otworzył Rzecznik Praw Obywatelskich dr hab. Adam Bodnar. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie dyskryminacji kobiet w kontekście Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami. Podczas zjazdu, oprócz części plenarnej, na której dyskutowano o rekomendacjach Komitetu ds. Osób z Niepełnosprawnościami ONZ, odbyły się dwa warsztaty „Siła jest w siostrzeństwie” - jak się wzajemnie wspierać i wzmacniać” oraz „Rzecznictwo we wspólnej sprawie - budowanie sojuszy i planowanie działań rzeczniczych”.

RPO Adam Bodnar, który otworzył spotkanie, napisał na swoim profilu na Facebooku:

Cieszę się, że Biuro RPO mogło gościć to wspaniałe wydarzenie. Miałem zaszczyt wygłosić kilka słów na początku. Towarzyszyła mi nacz. Anna Mikołajczyk- odpowiedzialna za koordynowanie tego tematu w BRPO.

Mówiłem o rekomendacjach Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami dot. Polski. Temat dyskryminacji kobiet z niepełnosprawnościami jest bardzo ważny dla Komitetu ONZ. Art. 6 Konwencji ONZ jest w całości temu poświęcony, a Komitet ONZ przyjął nawet komentarz ogólny do tego przepisu (17 stron szczegółowej analizy). W polskim kontekście najważniejsze rekomendacje dotyczą przemocy domowej oraz dostępności usług zdrowotnych. W Biurze RPO mieliśmy przykładowo skargę od osoby niesłyszącej będącej w ciąży, która nie mogła porozumieć się z ginekologiem. Przypomniał mi się w tym kontekście film „Rozumiemy się bez słów” z Louaną w roli głównej, o dzieciach CODA występujących w roli tłumaczy własnych rodziców. Powiedziałem także o istotnej roli nauki w przybliżaniu rozumienia prawa antydyskryminacyjnego - uczestniczkom pokazałem książkę habilitacyjną Moniki Domańska o dyskryminacji ze względu na więcej niż jedno kryterium. Niestety ze względu na wykluczenie transportowe niektóre uczestniczki nie zdołały do nas dojechać.

Organizatorkom oraz uczestniczkom Zjazdu serdecznie gratuluje. No i czekam na rekomendacje pod adresem BRPO. Do końca roku powinien być gotowy raport na temat dostępności usług medycznych dla osób z niepełnosprawnościami. A przecież to tylko jeden z problemów.

Poniżej prezentujemy Deklarację Zjazdu otwierającą nowy rozdział rzecznictwa i walki na rzecz praw kobiet z niepełnosprawnościami.

Treść Deklaracji:

My, członkinie kolektywu "Artykuł 6" oraz uczestniczki i uczestnicy pierwszego polskiego zjazdu kobiet z niepełnosprawnościami i ich sojuszniczek/ków domagamy się podjęcia przez decydentów wszystkich szczebli natychmiastowych działań mających na celu ochronę dziewczyn, kobiet i niebinarnych osób z niepełnosprawnościami przed dyskryminacją i przemocą, a także zapewnienie możliwości korzystania z pełni przysługujących im praw. W szczególności domagamy się:

Przetłumaczenia, respektowania i wdrożenia rekomendacji Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami. Konsultowania ze środowiskiem kobiet z niepełnosprawnościami, ich organizacjami oraz nieformalnymi grupami wszystkich rozwiązań i polityk, które dotyczą tej różnorodnej grupy.

21 postulatów protestujących osób z niepełnosprawnościami i ich rodziców – rok po strajku

data: 2019-04-18

• **Rok po rozpoczęciu protestu osób z niepełnosprawnościami RPO pokazuje, jak wygląda realizacja ich praw i postulatów.**

Dokładnie rok temu – **18 kwietnia 2018 r.** grupa osób z niepełnosprawnościami oraz ich rodzice rozpoczęli w Sejmie strajk, który trwał przez następne 40 dni. Protest był konsekwencją dramatycznej sytuacji, w której znajduje się wiele osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin.

Rzecznik Praw Obywatelskich wielokrotnie zwracał uwagę, że mimo różnych inicjatyw osoby z niepełnosprawnościami w dalszym ciągu napotykały na bariery w udziale w życiu społecznym jako równoprawni obywatele oraz doświadczają naruszania ich przyrodzonej godności.

Początkowo osoby protestujące w Sejmie domagały się od przedstawicieli władzy spełnienia dwóch postulatów:

- zrównania renty socjalnej z minimalną rentą z tytułu niezdolności do pracy,
- wprowadzenia tzw. dodatku rehabilitacyjnego w kwocie 500 zł. miesięcznie.

Jednak w toku dyskusji oraz konsultacji, osoby z niepełnosprawnościami i ich rodzice protestujący w Sejmie wraz z grupą wspierających ich osób reprezentujących środowisko osób z niepełnosprawnościami sformułowali **21 postulatów skierowanych do rządu**, w których domagali się radykalnych zmian w zakresie ochrony praw osób z niepełnosprawnościami. Postulaty te opierały się m.in. na standardach wynikających z Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami, którą Polska ratyfikowała w 2012 r. (dalej: Konwencja).

Poniżej przedstawiamy krótkie podsumowanie stanu realizacji tych postulatów z perspektywy Rzecznika Praw Obywatelskich, który w Polsce pełni także funkcję niezależnego organu monitorującego wdrażanie postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Postulaty:

1. Ratyfikowanie przez Rzeczpospolitą Polską protokołu fakultatywnego do Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych.

- Postulat nie został zrealizowany.

Protokół fakultatywny do Konwencji pozwala Komitetowi ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami (dalej: Komitet) rozpatrywać indywidualne skargi osób z niepełnosprawnościami na naruszenie przepisów Konwencji. Polska do chwili obecnej nie ratyfikowała tego protokołu. W 2016 r. Rzecznik apelował o jego podpisanie i ratyfikację do Prezesa Rady Ministrów wraz ze 170 organizacjami pozarządowymi. W odpowiedzi udzielonej RPO przez Minister Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej poinformowano, że Polska nie planuje przystąpienia do protokołu skargowego do Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Ratyfikowanie protokołu było tymczasem jedną z rekomendacji wydanych przez Komitet dla Polski po przeglądzie okresowym z wykonania postanowień Konwencji we wrześniu 2018 r.

2. Ujednolicenie systemu orzecznictwa, wprowadzenie czytelnych kryteriów orzekania opartego na diagnozie funkcjonalnej.

- Postulat nie został zrealizowany.

Rzecznik dostrzega potrzebę opracowania jednolitego systemu orzekania o niepełnosprawności opartego na diagnozie funkcjonalnej osób z niepełnosprawnościami z wykorzystaniem definicji opartej na społecznym modelu niepełnosprawności.

W 2017 r. został powołany Międzyresortowy Zespół do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy. Zadaniem Zespołu było dokonanie analizy funkcjonowania systemu orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy w kontekście ich spójności i konieczności koordynacji działań lub

możliwości ich zintegrowania oraz opracowanie projektu ustawy o orzekaniu o niepełnosprawności i niezdolności do pracy. Zespół zakończył pracę w 2018 r. i przekazał projekt ustawy Prezesowi Rady Ministrów – przed wydaniem przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami rekomendacji dla Polski. Do chwili obecnej projektowi nie nadano dalszego biegu.

Przekazane Rzecznikowi informacje o przygotowanym projekcie wskazują, że wbrew oczekiwaniom może on pogłębiać niezgodność polskiego prawa z Konwencją o prawach osób z niepełnosprawnościami, która zakłada promowanie potencjału i autonomii osób z niepełnosprawnościami. W ramach nowego systemu ma zostać wyodrębnione m.in. „orzekanie o niesamodzielności”, dotyczące sfery dnia codziennego i pielęgnacji. Nowy system nie będzie się jednak odnosił do zakresu niezbędnego osobie z niepełnosprawnością wsparcia.

Przyjęcie nowego systemu orzecznictwa w pełni uwzględniającego model niepełnosprawności oparty na prawach człowieka jest jedną z rekomendacji przez Komitet dla Polski po przeglądzie okresowym z wykonania postanowień Konwencji we wrześniu 2018 r.

3. Deinstytucjonalizacja wsparcia ON na rzecz usług świadczonych na poziomie lokalnego środowiska. Skierowanie środków publicznych wraz z obowiązkiem realizacji zadań państwa w szeroko pojętym wsparciu ON do gmin i powiatów.

- Postulat nie został zrealizowany.

Deinstytucjonalizacja to proces odejścia od opieki w dużych instytucjach na rzecz zapewnienia wsparcia w środowisku lokalnym - w miejscu zamieszkania, np. poprzez usługi asystenta osobistego lub kameralnych wprowadzanych w społeczności lokalnej formach, takich jak mieszkania chronione.

Rzecznik dostrzega potencjał programu *Dostępność Plus* w zakresie usuwania barier infrastrukturalnych i prawnych związanych z codziennym funkcjonowaniem osób z niepełnosprawnościami. Niemniej RPO zwraca uwagę na potrzebę podjęcia intensywnych działań dotyczących odejścia od opieki instytucjonalnej na rzecz opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności. Narzędziem ku temu mogłoby być przyjęcie Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji (na wzór Czech i Węgier). Już w 2017 r. Rzecznik wraz z licznymi organizacjami pozarządowymi apelował w tej sprawie do Prezes Rady Ministrów. Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w 2018 r. poinformowała Rzecznika, że rząd nie widzi potrzeby tworzenia w Polsce takiego programu – w ocenie Minister do realizacji postulatów związanych z deinstytucjonalizacją służą narzędzia systemu opieki społecznej.

Tymczasem Komitet do spraw Praw Osób z Niepełnosprawnościami we wrześniu 2018 r. po przeprowadzeniu przeglądu okresowego z wykonania postanowień Konwencji przez Polskę podkreślił, że jest zaniepokojony trwałym zastojem oraz brakiem determinacji w realizacji procesu deinstytucjonalizacji opieki nad osobami z niepełnosprawnościami i rozpoczynania przez nie niezależnego życia w społeczeństwie (...) w tym brakiem strategii i planu działań oraz ukierunkowanego finansowania procesu deinstytucjonalizacji po zakończeniu korzystania ze środków Unii Europejskiej przeznaczonej na ten cel. Jednocześnie Komitet uznał ten obszar za jedno z dwóch priorytetowych problemów odnoszących się do realizacji praw osób z niepełnosprawnościami w Polsce.

4. Wdrożenie ogólnodostępnego programu „Niezależne życie”. Utworzenie sieci niewielkich placówek, funkcjonujących na poziomie lokalnym, w tym świetlic środowiskowych, domów dziennego pobytu, mieszkań chronionych, itp. oraz zagwarantowanie każdej ON ze wskazaniem do korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, możliwości nieodpłatnego codziennego korzystania z tych placówek oraz z nieodpłatnych usług opiekuńczych, Specjalistycznych Usług Opiekuńczych, instytucji asystenta osobistego, w miejscu zamieszkania.

- Postulat nie został zrealizowany.

Nie przedstawiono żadnych systemowych rozwiązań mających na celu zapewnienia możliwości prowadzenia przez osoby z niepełnosprawnościami niezależnego życia. Pewne rozwiązania w tym zakresie można dostrzec w planie wykorzystania środków z Solidarnościowego Funduszu Wsparcia (SFW). Nie można jednak stwierdzić, że celem SFW jest zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami niezależnego życia, świadczy o tym np. marginalne potraktowanie w SFW asystencji osobistej. W ramach SFW zapowiadane jest stworzenie centrów opiekuńczo-mieszkańcowych dla

osób z autyzmem. Nie ma jednak pewności co do kształtu tego rozwiązania, a co za tym idzie jego zgodności z ideą niezależnego życia i przepisami Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.

5. Utworzenie koszyka gwarantowanych świadczeń rehabilitacyjnych, zdrowotnych oraz usług opiekuńczych i oparcie na nim zindywidualizowanego zaopatrzenia ON w świadczenia wypelniające wskazania z orzeczenia i/lub bieżące wskazania medyczne.

- Postulat nie został zrealizowany.

Koszyk nie został stworzony. Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 2 lutego 2017 r. powołującym Międzyresortowy Zespół ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności i Niezdolności do Pracy, wypracowane przez Zespół rozwiązania nie będą odnosić się do przyznawanego danej osobie wsparcia. W związku z tym aktualnie nie ma planów stworzenia koszyka gwarantowanych świadczeń wynikających z orzeczenia o niepełnosprawności. .

6. Uproszczony dostęp do lekarzy specjalistów, nowoczesnych form leczenia, rehabilitacji i terapii.

- Postulat został częściowo zrealizowany.

Od 1 lipca 2018 r. weszła w życie ustawa o szczególnych rozwiązaniach wspierających osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Przepisy tej ustawy umożliwiają osobom do 18. roku życia, u których stwierdzono ciężkie i nieodwracalne upośledzenie albo nieuleczalną chorobę zagrażającą życiu, które powstały w prenatalnym okresie rozwoju dziecka lub w czasie porodu oraz osobom ze znacznym stopniem niepełnosprawności prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz z usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach. Przepisy tej ustawy przewidują także możliwość korzystania ze świadczeń specjalistycznych bez konieczności uzyskania skierowania.

Rzecznik zauważa jednak, że osoby z niepełnosprawnościami, pomimo korzystnych dla nich rozwiązań ustawowych, mogą mieć faktycznie ograniczony dostęp do świadczeń ze względu na nieprzeznaczenie dodatkowych, odpowiednich środków finansowych na ten cel oraz na niewystarczające przygotowanie Narodowego Funduszu Zdrowia i świadczeniodawców do realizacji przywołanej powyżej ustawy. Przeprowadzone przez Rzecznika badania wskazują także, że osoby z niepełnosprawnościami doświadczają pośredniej i bezpośredniej dyskryminacji w dostępie do usług opieki zdrowotnej z uwagi na bariery architektoniczne, infrastrukturalne i komunikacyjne, a także niewystarczające przygotowanie personelu medycznego do pracy z pacjentem z niepełnosprawnością.

7. Zapewnienie ON specjalistycznej opieki w dotychczasowym środowisku, w przypadku śmierci opiekuna lub nabycia przez niego niepełnosprawności uniemożliwiającej sprawowanie opieki.

- Postulat nie został zrealizowany.

Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnością daje osobom z niepełnosprawnościami prawo do decydowania o miejscu zamieszkiwania na zasadzie równości z innymi osobami, a także gwarantuje odpowiednią do potrzeb pomoc w uzyskaniu wsparcia niezbędnego do życia w środowisku lokalnym (art. 14 i art. 19 Konwencji). Każda zatem osoba z niepełnosprawnością winna uzyskać wsparcie w środowisku otwartym bez konieczności inicjowania postępowania o umieszczenie w formach opieki instytucjonalnej (zob. pkt 3). W sytuacji, gdy brak jest osób bliskich obciążonych obowiązkiem alimentacyjnym mogących sprawować opiekę prawo do świadczeń opiekuńczych powinno być rozszerzone na inne osoby podejmujące się opieki.

8. Zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienie jej innymi formami prawnego wsparcia zgodnie z modelem wspieranego podejmowania decyzji.

- Postulat nie został zrealizowany.

W Polsce ubezwłasnowolnionych jest ok. 90 tys. osób. RPO od lat stoi na stanowisku, że instytucja ubezwłasnowolnienia powinna zostać zniesiona i zastąpiona systemem wspieranego podejmowania decyzji. W ramach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego przy Ministrze Sprawiedliwości toczyły się prace związane ze zmianą Kodeksu cywilnego w zakresie zdolności do czynności prawnych. Komisja Kodyfikacyjna została jednak rozwiązana. W lutym 2018 r. Minister Sprawiedliwości poinformował, że „z uwagi na inne priorytetowe projekty i zadania realizowane w

Ministerstwie prace nad zniesieniem ubezwłasnowolnienia nie są prowadzone". RPO przedstawił w tej sprawie opinię dla senackiej Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, która pracuje nad petycją w sprawie inicjatywy ustawodawczej w celu zniesienia ubezwłasnowolnienia. Rzecznik przystąpił także do postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej dotyczącej zarzutu niekonstytucyjności przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego regulującego instytucję ubezwłasnowolnienia.

Kiedy Polska ratyfikowała Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych złożyła oświadczenie interpretacyjne do art. 12, który pozwala go odczytywać w sposób zezwalający na stosowanie ubezwłasnowolnienia. Tymczasem Polska instytucja ubezwłasnowolnienia nie odpowiada standardom opisanym w art. 12 Konwencji i nie spełnia wymagań co do dopuszczalnych środków odnoszących się do korzystania ze zdolności do czynności prawnych przez osoby z niepełnosprawnościami. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że Polska realizuje postanowienia Konwencji, stosując instytucję ubezwłasnowolnienia w jej obecnym kształcie.

Zniesienie ubezwłasnowolnienia na rzecz systemu wspieranego podejmowania decyzji było także jedną z rekomendacji wydanych przez Komitet dla Polski po przeglądzie okresowym z wykonania postanowień Konwencji we wrześniu 2018 r.

9. Usprawnienie systemu finansowania likwidacji barier architektonicznych, komunikacyjnych, pozyskiwania wyrobów medycznych, leków podtrzymujących życie, sprzętu ortopedycznego, rehabilitacyjnego i środków pomocniczych.

Zagwarantowanie że wskazania z orzeczenia i/lub z bieżących wskazań medycznych będą równoznaczne z gwarancją uzyskania przez ON pełnego finansowania w przedmiotowej formie. Bezpłatny dowóz do placówek dla wszystkich ON ze wskazaniem do rehabilitacji. W przypadku braku na terenie powiatu/miasta/gminy, placówki realizującej wskazania z orzeczenia, w tym wskazania dotyczące rehabilitacji społecznej, postulujemy o umożliwienie osobie niepełnosprawnej realizacji w/w wskazań we własnym zakresie, przy refundacji kosztów, w kwocie jaka na każdego podopiecznego kierowana jest do placówek.

- Postulat jest częściowo w trakcie realizacji.

Nie jest planowana zmiana systemu dofinansowań udzielanych przez powiatowe centra pomocy rodzinie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w szczególności zagwarantowanie prawa do dofinansowań w orzeczeniu o niepełnosprawności. Wskazany system obejmuje m.in. dofinansowania likwidacji barier architektonicznych, komunikacyjnych, zakupu środków ortopedycznych.

Należy jednak zauważyć, że dodatkowe duże środki na likwidację barier architektonicznych i komunikacyjnych mają zostać zagwarantowane w ramach rządowego programu *Dostępność Plus*. Program przewiduje także możliwość zamiany przez osoby z niepełnosprawnościami mieszkań na dostępne. Planowane jest również wprowadzenie obowiązku zagwarantowania określonego procenta mieszkań bez barier architektonicznych w nowych inwestycjach mieszkaniowych.

Nie prowadzi się jednak prac nad zmianami w zakresie dowozu osób z niepełnosprawnościami korzystających z placówek rehabilitacyjnych.

10. Zagwarantowanie co najmniej jednego w roku kalendarzowym bezpłatnego turnusu rehabilitacyjnego dla ON (ze wskazaniem do rehabilitacji) oraz o ile to niezbędne także dla jej opiekuna.

- Postulat nie został zrealizowany.

Aktualnie nie ma planów wprowadzenia postulowanych rozwiązań.

11. Podwyższenie kwoty renty socjalnej do równowartości minimum socjalnego, obliczonego dla gospodarstwa domowego osoby niepełnosprawnej.

- Postulat został częściowo zrealizowany.

Postulat ten był jednym z dwóch pierwotnych postulatów osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin protestujących w Sejmie. Jeszcze w czasie trwania protestu rząd zapowiedział, że postulat ten zostanie zrealizowany.

Podwyższona została kwota renty socjalnej do wysokości najniższej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Od 1 marca 2019 r. renta socjalna wynosi 1100 zł. Od Nie jest to jednak równoznaczne z podwyższeniem tego świadczenia do równowartości minimum socjalnego dla gospodarstwa domowego osoby z niepełnosprawnością. W tym zakresie nie są planowane zmiany.

12. Wprowadzenie zmian w ustawie o świadczeniach rodzinnych w zakresie dotyczącym zasiłku pielęgnacyjnego, tj. o ustanowienie zróżnicowanych kwot zasiłku na poziomie kompensującym niesamodzielność, w zależności od faktycznego stopnia niesamodzielności.

- Postulat nie został zrealizowany.

Od 1 listopada 2018 r. zasiłek pielęgnacyjny wzrósł do kwoty 184,42 zł. Od 1 listopada 2019 r. r. zasiłek pielęgnacyjny będzie wynosił 215,84 zł. Jest to pierwsza podwyżka tego świadczenia od 12 lat. Aktualnie nie ma planów wprowadzenia zróżnicowanych kwot zasiłku pielęgnacyjnego w zależności od faktycznego stopnia niesamodzielności.

13. Zniesienie kryterium dochodowego do zasiłków rodzinnych i świadczeń alimentacyjnych, dla rodzin z ON w stopniu znacznym, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym. Prawo do dodatku rehabilitacyjnego bez kryterium dochodowego dla każdej ON ze wskazaniem do rehabilitacji, bez względu na jej wiek.

- Postulat nie został zrealizowany.

Zasadne byłoby odejście od kryterium dochodowego przy ustalaniu prawa do zasiłków rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego nie tylko dla rodzin, których członkiem jest osoba ze znacznym stopniem niepełnosprawności, ale dla wszystkich rodzin, w których występuje niepełnosprawność, gdyż rodziny te wymagają wzmożonego wsparcia państwa.

Poszerzenie grupy beneficjentów dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji wymagałoby dodatkowej korekty dostępności do świadczeń rodzinnych osób powyżej 24 r.ż. oraz rozszerzenia tego uprawnienia na wszystkie osoby z niepełnosprawnościami. Jest to oczekiwanie zasadne pod warunkiem przeorganizowania systemu świadczeń, bądź wprowadzenia nowego świadczenia (obok zasiłku pielęgnacyjnego) przeznaczonego dla osoby z niepełnosprawnością ze wskazaniem rehabilitacji.

14. Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego dla każdego faktycznego opiekuna ON ze wskazaniem do stałej lub długotrwałej opieki, nieposiadającego prawa do emerytury lub renty, w tym także dla faktycznego opiekuna nieposiadającego obowiązku alimentacyjnego.

- Postulat nie został zrealizowany.

Definicja opiekuna faktycznego przy ubieganiu się o świadczenia rodzinne nie obejmuje osób nieobciążonych obowiązkiem alimentacyjnym pomimo, że faktycznie sprawują one opiekę nad osobą z niepełnosprawnością.

Zasadne jest wyeliminowanie powyższego ograniczenia poprzez umożliwienie uzyskania świadczenia osobie nawet niespokrewnionej i nieobciążonej obowiązkiem alimentacyjnym, której opieka byłaby najodpowiedniejsza z punktu widzenia praw osób z niepełnosprawnościami. Nie do zaakceptowania jest sytuacja, gdy z powodu braku osób zobowiązanych do alimentacji jedyną alternatywą dla osoby wymagającej całodobowej opieki byłby pobyt w domu pomocy społecznej. Konwencja o prawach osób z niepełnosprawnościami jasno formułuje wobec Polski zakaz pozbawiania wolności ze względu na niepełnosprawność oraz zobowiązuje do podejmowania działań umożliwiających osobom z niepełnosprawnościami aktywne funkcjonowanie w środowisku.

15. Dodatkowe, obok świadczenia pielęgnacyjnego, wsparcie dla opiekunów sprawujących opiekę na dwiema lub więcej ON ze wskazaniem do stałej lub długotrwałej opieki, oraz dla opiekunów samotnie sprawujących opiekę nad ON.

- Postulat został częściowo zrealizowany.

Jeszcze przed protestem osób z niepełnosprawnościami i ich rodziców w Sejmie, wprowadzono zmiany, zgodnie z którymi od 1 stycznia 2017 r. oboje rodzice, którzy opiekują się więcej niż jednym dzieckiem z niepełnosprawnością mogą uzyskać świadczenie pielęgnacyjne - jest to efekt wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt SK 7/11.

Zasadne byłoby przy ustalaniu prawa do świadczenia pielęgnacyjnego uwzględnienie także sytuacji, gdy pod opieką jednej osoby pozostaje więcej osób z niepełnosprawnością i wdrożenie rozwiązań pozwalających na podwyższenie wysokości przyznanego świadczenia w zależności od liczby osób podlegających opiece lub wprowadzenie stosownego dodatku do świadczenia pielęgnacyjnego. Aktualnie nie ma planów wprowadzenia takich rozwiązań.

Osoby sprawujące stałą opiekę nad niepełnosprawnymi członkami rodziny mogą obecnie pobierać jedno z niżej wymienionych świadczeń opiekuńczych:

- świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 1583,00 zł miesięcznie,
- specjalny zasiłek opiekuńczy w kwocie 620,00 zł miesięcznie,
- zasiłek dla opiekuna w kwocie 620,00 zł miesięcznie.

Dotychczas nie został jednak wykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13, w którym stwierdzono niekonstytucyjność zróżnicowania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osób sprawujących opiekę nad osobą niepełnosprawną ze względu na kryterium wieku powstania niepełnosprawności. W świetle tego wyroku opiekunowie osób dorosłych muszą być traktowani przez ustawodawcę w sposób jednakowy, jak opiekunowie osób z niepełnosprawnością, których niepełnosprawność powstała przed ukończeniem 18 lub 25 roku życia. Niezbędne jest zatem niezwłoczne podjęcie działań ustawodawczych, które doprowadzą do przywrócenia stanu zgodnego z konstytucyjną zasadą równości.

16. Stałe odprowadzanie składek emerytalno-rentowych od świadczenia pielęgnacyjnego i zorganizowaną opiekę wytchnieniową dla opiekuna ON ze wskazaniem do stałej lub długotrwałej opieki.

- Postulat jest w trakcie częściowej realizacji.

Nie wydłużono okresu odprowadzania składek emerytalno-rentowych od świadczenia pielęgnacyjnego i aktualnie nie ma planów wprowadzenia postulowanych rozwiązań.

Postulat zorganizowania opieki wytchnieniowej może zostać częściowo zrealizowany w ramach Programu „Opieka wytchnieniowa - edycja 2019” finansowanego z Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Wsparcie to zostało jednak ograniczone do beneficjentów kwalifikowanych jako osoby niesamodzielne na podstawie tzw. skali Barthel. Oznacza to, że opieka wytchnieniowa finansowana w ramach FWS najprawdopodobniej nie będzie przysługiwała opiekunom większości osób z niepełnosprawnością intelektualną lub z autyzmem.

Warto także zauważyć, że proponowane obecnie rozwiązanie nie ma charakteru systemowego i jest jedynie programem ograniczonym w czasie. Oznacza to, że nie wszyscy zainteresowani otrzymają szansę udziału w programie oraz nie daje gwarancji jego kontynuacji w przyszłości.

17. Zabezpieczenie opiekuna ON na wypadek ustania opieki, przez zagwarantowanie mu prawa do zasiłku dla bezrobotnych, z zaliczeniem okresu pobierania świadczenia pielęgnacyjnego poprzedzającego rejestrację w UP do okresu pracy, na czas nie krótszy niż 12 miesięcy oraz zapewnienie mu instrumentów ułatwiających powrót na rynek pracy.

- Postulat został częściowo zrealizowany.

Jeszcze przed protestem osób z niepełnosprawnościami i ich rodziców w Sejmie, wprowadzono zmiany, zgodnie z którymi od 1 stycznia 2017 r. opiekun, który ze względu na śmierć podopiecznego utracił prawo do świadczeń opiekuńczych może uzyskać zasiłek dla bezrobotnych, jeżeli do dnia rejestracji jako osoba bezrobotna nieprzerwanie przez okres co najmniej 365 dni pobierał świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy lub zasiłek dla opiekuna.

Zasadne byłoby rozszerzenie prawa do uzyskania zasiłku dla bezrobotnych na opiekunów osób z niepełnosprawnością, których prawo do świadczeń wygasło z przyczyn innych niż śmierć podopiecznego (np. utrata orzeczenia o niepełnosprawności) i spełniają pozostałe warunki do uzyskania zasiłku.

18. Zapewnienie opiekunom ON ze wskazaniem do stałej lub długotrwałej opieki, pobierającym emerytury lub renty, comiesięcznego dodatku w wysokości różnicy między kwotą świadczenia pielęgnacyjnego a kwotą pobieranej emerytury lub renty.

- Postulat nie został zrealizowany.

Aktualnie nie ma planów wprowadzenia takich rozwiązań.

19. Wydłużenie okresu zwolnienia od pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad ON dla rodziców ON pozostających w stosunku pracy, do okresu określonego wskazaniem lekarskim. Dodatkowy urlop związany z koniecznością rehabilitacji podopiecznego. Prawo do elastycznego czasu pracy dla opiekuna ON w stopniu znacznym. Ulgi dla opiekuna ON w stopniu znacznym w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz ulgi dla pracodawcy zatrudniającego opiekuna ON w stopniu znacznym.

- Postulat został częściowo zrealizowany.

Postulat został zrealizowany w zakresie wydłużenia do 30 dni okresu pobierania zasiłku pielęgnacyjnego (obecnie: 184,42 zł.) w związku ze zwolnieniem od wykonywania pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi do 18 r.ż.

W pozostałej części nie ma aktualnie planów wprowadzenia takich rozwiązań.

20. Prawo do bezpłatnych przejazdów dla ON w stopniu znacznym wraz z opiekunem w celu realizacji obowiązku szkolnego, leczenia, rehabilitacji i diagnozowania.

- Postulat nie został zrealizowany.

Niemniej jednak, projekt ustawy o dostępności opublikowany 20 grudnia 2018 r. przewiduje zwiększenie wymiaru ulgi w przejazdach publicznymi środkami komunikacji dla dzieci z niepełnosprawnościami i ich rodziców/opiekunów do 78%. Obecnie taka wysokość ulgi obowiązuje wyłącznie w drodze z miejsca zamieszkania do placówki oświatowej i z powrotem.

21. Stałe kierowanie subwencji oświatowej dla osób niepełnosprawnych pobierających naukę bezpośrednio do placówek oświatowych.

- Postulat został częściowo zrealizowany.

Subwencja oświatowa kierowana jest do jednostek samorządu terytorialnego, które przekazują środki z subwencji do placówek oświatowych zgodnie z danymi wprowadzonymi do Systemu Informacji Oświatowej. Uchwalona w 2017 r. – tj. przed protestem osób z niepełnosprawnościami i ich rodziców w Sejmie, ustawa o finansowaniu zadań oświatowych wskazuje wprost, że środki z dodatkowej subwencji przekazywanej z tytułu orzeczeń o potrzebie kształcenia specjalnego mogą zostać przeznaczone wyłącznie na organizację kształcenia specjalnego. Należy jednak zaznaczyć, że środki te nie są przekazywane na wsparcie konkretnego ucznia z niepełnosprawnością, w związku z którym gminie została przekazana zwiększona kwota subwencji, tzn. nie zrealizowano zasady „pieniądz idzie za uczniem”.

Jakie są skutki reformy nauczania indywidualnego?

Rzecznik prosi Ministra Edukacji o ocenę

data: 2019-09-13

- Do Biura RPO wciąż docierają niepokojące sygnały o niekorzystnych skutkach reformy nauczania indywidualnego.
- Rezygnacja z możliwości realizowania tej formy kształcenia na terenie szkoły dla wielu uczniów oznacza zamknięcie w domu i brak kontaktu z rówieśnikami, co może mieć niekorzystny wpływ na ich stan zdrowia oraz organizację życia całej rodziny.
- Rzecznik prosi Ministra Edukacji o ocenę skutków wprowadzonych zmian.

Zmiany w organizacji nauczania indywidualnego dla dzieci i uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zostały wprowadzone rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym. Zrezygnowano wtedy z możliwości organizowania indywidualnego obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego oraz indywidualnego nauczania na terenie, odpowiednio, przedszkola lub szkoły. Od 1 września 2017 r. uczniowie z niepełnosprawnościami mogą korzystać z tej formy edukacji jedynie w miejscu swojego zamieszkania.

Do Biura RPO wciąż docierają niepokojące sygnały o niekorzystnych skutkach wprowadzonej reformy. Rezygnacja z możliwości realizowania nauczania indywidualnego na terenie szkoły dla wielu uczniów oznacza zamknięcie w domu i brak kontaktu z rówieśnikami, co ma również wpływ na życie ich rodzin - zazwyczaj jeden z rodziców jest zmuszony do ograniczenia aktywności zawodowej w celu zapewnienia opieki dziecku w miejscu zamieszkania. Rodzice wciąż są zdezorientowani, jeśli chodzi o alternatywy wobec nauczania indywidualnego. Często jedynym wyborem, jaki otrzymują są indywidualne zajęcia w domu albo nauka w placówce, jednak pozbawiona częściowo lub całkowicie potrzebnego ich dzieciom wsparcia. Rodzi to uzasadnione obawy o jakość edukacji tej grupy uczniów i prowadzi do wniosku, że przynajmniej część dyrektorów placówek i pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych nie przekazuje informacji o innych możliwościach kształcenia i wsparcia (np. zindywidualizowanej ścieżce kształcenia) w sposób efektywny.

Z uzyskanych przez Rzecznika informacji wynika, że konsekwencje reformy odczuwają najdotkliwiej dzieci i młodzież z niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnością psychiczną które do tej pory miały możliwość nauki w trybie indywidualnym w szkole - w związku z odizolowaniem od środowiska szkolnego ich stan zdrowia pogarsza się. Liczne wątpliwości dotyczą m.in. również tego, w jaki sposób realizować nauczanie indywidualne w domu, w którym nie ma do tego warunków. Wydaje się zatem, że wprowadzone zmiany, choć mające na celu zapewnienie edukacji włączającej, w rezultacie odbierane są jako niekorzystne zarówno przez uczniów, jak i ich rodziców.

Dlatego Rzecznik zwrócił się do Ministra Edukacji z prośbą o udzielenie informacji, czy w resorcie przeprowadzono ewaluację zmian legislacyjnych dotyczących nauczania indywidualnego i nowych form pomocy psychologiczno-pedagogicznych oraz jaki był ewentualnie wynik tej analizy.

XI.7036.12.2017

Dzieci potrzebujące specjalnego kształcenia powinny mieć swobodę wyboru szkoły

data: 2019-07-22

- Ojciec niesłyszącego ucznia zwrócił Rzecznikowi Praw Obywatelskich uwagę, że dzieci potrzebujące kształcenia specjalnego są objęte rejonizacją – nie mają prawa do nauki poza powiatem, nawet jeśli jest tam szkoła lepiej dostosowana do ich potrzeb
- Na naukę w ośrodku szkolno-wychowawczym w innym powiecie skierowanie musi wydać starosta, a nie wolno mu tego zrobić, jeśli dysponuje u siebie ośrodkiem o podobnym typie kształcenia
- Rejonizacja nie dotyczy tymczasem pozostałych uczniów – mogą się uczyć w tej miejscowości, w jakiej chcą (o ile zostaną przyjęci do placówki)

Uczniowie objęci kształceniem specjalnym to przede wszystkim dzieci i młodzież z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Im już na starcie trudniej jest wybrać ścieżkę kształcenia. Tymczasem są systemowo odcięci od szkół położonych dalej od miejsca zamieszkania, nawet jeśli nauka tam byłaby dla nich lepsza (art. 127 ust. 13, 14 i 15 Prawa oświatowego).

Tymczasem placówki dla uczniów z niepełnosprawnościami nie są identyczne: specjalizują się w odniesieniu do danego kierunku kształcenia w powiązaniu z konkretnym rodzajem niepełnosprawności, co przydaje im pewnego rodzaju renomy, którą kierują się absolwenci przy wyborze szkoły. Ponadto uczniowie z niepełnosprawnościami niejednokrotnie wolą uczęszczać do placówek, które są im znane i do których mają zaufanie – do szkół, do których uczęszczał ich rodzice, czy inne osoby bliskie. Często nie są to ośrodki położone w pobliżu ich miejsca zamieszkania.

Przyznając rację rodzicowi, który napisał skargę, Rzecznik Praw Obywatelskich poprosił Ministra Edukacji Narodowej o doprowadzenie do odpowiedniej zmiany przepisów. Jest to niezbędne dla realnego wyrównywania szans edukacyjnych tej grupy uczniów.

XI.7036.22.2019

Nagroda RPO im. Macieja Lisa dla Adama Komara

data: 2019-09-23

- **Spośród zgłoszonych kandydatów Kapituła postanowiła 20 września przyznać Nagrodę RPO im. doktora Macieja Lisa Panu Adamowi Komarowi.**
- **Nagroda ustanowiona z inicjatywy RPO w celu uhonorowania pamięci Macieja Lisa – pełnomocnika terenowego RPO we Wrocławiu, przyznawana jest za szczególne osiągnięcia w dziedzinie obrony praw i interesów osób z niepełnosprawnościami.**
- **Adam Komar jest prezesem wrocławskiej Fundacji „Potrafię Pomóc”, która od ponad 10 lat pomaga dzieciom, młodzieży i dorosłym z niepełnosprawnościami oraz ich rodzicom i opiekunom prawnym w walce o lepszą przyszłość. Organizuje i angażuje się w akcje rozwijające wrażliwość społeczną wobec osób z niepełnosprawnościami, a zatrudniając oraz oferując wolontariat osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzicom oraz opiekunom - aktywizuje ich na rynku pracy.**

Adam Komar wraz ze swoim zespołem z powodzeniem realizuje już kolejną edycję projektu „Wrocław bez barier, czyli dzieci mają głos”, dzięki któremu rozpowszechnia wśród Dolnoślązaków wiedzę m.in. o chorobach rzadkich. Działania polegają na organizacji i współorganizacji biegów świadomości we Wrocławiu i innych miastach, a także organizacji wydarzeń we współpracy z innymi organizacjami. Co roku odbywają się organizowane przez Fundację ogólnopolskie konferencje tematyczne, które skupiają setki zainteresowanych rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnościami, fizjoterapeutów, rehabilitantów, psychoterapeutów i lekarzy, a przede wszystkim osoby z niepełnosprawnościami zarówno z Dolnego Śląska, jak i z innych polskich województw czy z zagranicy.

Z inicjatywy prezesa Fundacji otwarte zostało pierwsze we Wrocławiu i jedyne tego typu w Polsce mieszkanie opieki wytchnieniowej, w którym osoby z niepełnosprawnościami, pod opieką wykwalifikowanej kadry mogą przebywać, podczas gdy ich rodzice czy opiekunowie mogą pójść do lekarza, szpitala czy po prostu odpocząć. W mieszkaniu tym pod opieką specjalistów, mogą przebywać osoby z głęboką niepełnosprawnością ruchową, karmione dojelitowo czy wspomagane oddechowio i osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną, wymagające stałej pomocy. Dzięki wsparciu Prezydenta Wrocławia, opieka ta jest bezpłatna.

Od ponad pięciu lat prężnie działa Ośrodek Edukacyjno-Rehabilitacyjny dla Wyjątkowych Dzieci wraz z Terapeutycznym Punktem Przedszkolnym. Ośrodek świadczy bezpłatnie kompleksowe usługi dla dzieci i młodzieży (w wieku 3-25 lat) z wadami rozwojowymi (niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim, niepełnosprawnością sprzężoną) oraz ich rodziców. Realizowane są w nim zalecenia zawarte w orzeczeniu o potrzebie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych zespołowych i indywidualnych. W ośrodku wdrażane są programy nauczania i wychowania dostosowane do indywidualnych potrzeb każdego wychowanka z uwzględnieniem ich możliwości psychofizycznych.

Dzięki bardzo dobrej współpracy z władzami samorządowymi Wrocławia w najbliższym czasie planowana jest budowa Kompleksu Potrafię Pomóc. Na powierzchni ponad 4000 metrów kwadratowych powstaną: ośrodek rehabilitacyjno-edukacyjny, integracyjne przedszkole terapeutyczne, 10 dwuosobowych pokoi wytchnień i przestrzeń na turnusy rehabilitacyjne, pierwszy w Polsce dom samodzielności dla 10 dorosłych osób z zespołem Pradera-Williego. W skład ośrodka będzie wchodziło również Centrum Diagnostyki Chorób Rzadkich i Rehabilitacji, przestrzeń konsultacyjno-

diagnostyczna, w której specjaliści będą konsultowali i diagnozowali osoby z chorobami rzadkimi. Będzie tam się również mieścić gabinet ginekologiczny dla kobiet z różnymi niepełnosprawnościami.

Projekty realizowane przez Fundację zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem. Na przykład projekt „Wchodzę w Rolę” to warsztaty w szkołach i przedszkolach pokazujące dzieciom, z jakimi trudnościami może borykać się osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim, niewidoma czy też głuchoniema. Podczas warsztatów dzieci poprzez zabawę mogą przekonać się jak to jest być np. osobą niewidomą, mają wtedy zasłonięte oczy i z pomocą białej łaski próbują przejść między ławkami.

Dostępność

RPO pyta o plany wdrożenia Europejskiego Aktu o Dostępności

data: 2019-07-19

- Unia Europejska podjęła kolejne działania na rzecz dostępności produktów i usług dla osób z niepełnosprawnościami
- Europejski Akt Dostępności zawiera długo oczekiwaną przez środowisko osób z niepełnosprawnościami regulację: powszechnie używane produkty i usługi mają się stawać coraz bardziej dostępne dla wszystkich, niezależnie od ich sprawności

7 czerwca 2019 r. została opublikowany został Europejski Akt o Dostępności - dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/882 z dnia 17 kwietnia 2019 r. Rzecznik pyta więc Ministra Inwestycji i Rozwoju, jak Polska zamierza wdrażać postanowienia Dyrektywy. Przewidywany termin na transpozycję jej przepisów do prawa krajowego upłyne 28 czerwca 2022 r.

W Sejmie trwają tymczasem prace nad rządowym projektem ustawy o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (druk sejmowy nr 3524). Jest to w ocenie RPO ważny i potrzebny krok we wdrażaniu postanowień Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami w Polsce. Budujące jest zwłaszcza przyjęcie w projekcie ustawy szerokiej definicji osoby ze szczególnymi potrzebami (a nie z niepełnosprawnością), a także uznanie zasad uniwersalnego projektowania (czyli takiego, dzięki któremu np. przestrzeń publiczna dostępna jest dla osób na wózkach, ale także dla rodziców z wózkami).

Rzecznik przypomina, że obowiązek przyjęcia środków w zakresie tworzenia warunków dostępności m.in. produktów i usług, w tym usług oferowanych publicznie oraz wdrażania zasady uniwersalnego projektowania został zasygnalizowany w rekomendacjach wydanych we wrześniu 2018 r. dla Polski przez Komitet do spraw Praw Osób Niepełnosprawnych badający stan przestrzegania przepisów Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych. Toczące się prace nad wskazanym projektem ustawy przyjmuje zatem za krok w kierunku wdrożenia tychże rekomendacji.

XI.815.4.2019

RPO: studia techniczne powinny uczyć także zasad uniwersalnego projektowania

data: 2019-07-23

- W Polsce nadal wiele jest obiektów z niedogodnościami, które ograniczają lub wręcz uniemożliwiają korzystanie z nich osobom z niepełnosprawnościami
- Powstają też rozwiązania nie spełniające wymogu dostępności, choć teoretycznie mają ją zapewnić - np. platformy przyschodowe, z których korzystanie wymaga asysty
- Wciąż za mała jest wiedza o takim projektowaniu budynków, produktów i usług, aby były użyteczne dla wszystkich, na zasadzie równości
- Dlatego RPO postuluje, by do studiów technicznych wprowadzić przedmioty poszerzające wiedzę o zasadach uniwersalnego projektowania

Uniwersalne projektowanie to takie, które tworzy przestrzeń, produkty i usługi użyteczne dla wszystkich, w możliwie największym stopniu, bez potrzeby adaptacji lub specjalistycznego projektowania (np. wejście do budynku z poziomu gruntu, bez schodów i potrzeby budowy podjazdu). Służy to nie tylko osobom z niepełnosprawnościami, ale też wszystkim innym, np. tym o czasowo ograniczonej sprawności, osobom starszym czy rodzicom z małymi dziećmi.

Pojęcie uniwersalnego projektowania definiuje ratyfikowana przez Polskę Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych. Zobowiązuje ona państwa-strony do popierania tej zasady przy tworzeniu norm i wytycznych. Obowiązek jej wdrażania zasygnalizowano w rekomendacjach wydanych we wrześniu 2018 r. dla Polski przez Komitet ds. Praw Osób Niepełnosprawnych, badający przestrzeganie przepisów Konwencji.

Uniwersalne projektowanie wciąż za rzadkie

- Niestety, wiedza o zasadach uniwersalnego projektowania jest wśród architektów i projektantów wciąż niewystarczająca - wskazuje Adam Bodnar. Ich niezajomość powoduje stosowanie rozwiązań, które nie spełniają wymogów dostępności, choć teoretycznie mają ją zapewnić.

Przykładem rozwiązania, który w odbiorze większości społeczeństwa ma służyć osobom o obniżonej sprawności, lecz stoi w oczywistej sprzeczności z ideą uniwersalnego projektowania, są platformy przyschodowe. Osoby z niepełnosprawnościami poruszające się na wózkach korzystają z nich niechętnie, bo nie mogą tego robić samodzielnie, ale wyłącznie z pomocą obsługi.

Krytyczne ustalenia Najwyższej Izby Kontroli

Jak wykazała Najwyższa Izba Kontroli w raporcie z października 2018 r., w Polsce nie tylko nie są stosowane zasady uniwersalnego projektowania, ale ogólnie nie jest zapewniana dostępność przestrzeni publicznej. Niepokoi zwłaszcza fakt, że dotyczy to również nowych inwestycji. Ocena NIK 94 obiektów z 24 gmin pod kątem ich dostępności dla osób z ograniczoną sprawnością wykazała, że żaden z nich nie był wolny od barier, rozwiązań lub niedogodności ograniczających lub wręcz uniemożliwiających korzystanie z nich przez osoby z niepełnosprawnościami na zasadzie równości z innymi.

Rozwiązań służących takiej dostępności nie uwzględniono też w dokumentacji już zrealizowanych bądź zaplanowanych działań w przestrzeni publicznej (33 z 84 skontrolowanych przez NIK).

Kroki w dobrą stronę

W ocenie RPO ważnym krokiem związanym z implementacją zasad projektowania uniwersalnego jest dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/882 z 17 kwietnia 2019 r. w sprawie wymogów dostępności produktów i usług, zwana Europejskim Aktem o Dostępności. Zawiera ona oczekiwaną przez środowisko osób z niepełnosprawnościami regulację - powszechnie używane produkty i usługi mają się stawać coraz bardziej dostępne dla wszystkich, niezależnie od ich sprawności.

W Sejmie trwają zaś prace nad rządowym projektem ustawy o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami (druk sejmowy nr 3524). W ocenie Rzecznika jest to ważny i potrzebny krok we wdrażaniu postanowień Konwencji. Budujące jest zwłaszcza przyjęcie w projekcie szerokiej definicji osoby ze szczególnymi potrzebami (a nie z niepełnosprawnością), a także uznanie zasad uniwersalnego projektowania.

Studia techniczne powinny dawać odpowiednią wiedzę

Adam Bodnar wskazuje jednak, że do skutecznej implementacji zasad uniwersalnego projektowania konieczna jest ich powszechna znajomość wśród absolwentów kierunków technicznych, którzy będą autorami projektów. Podkreślono to w rezolucji Komitetu Ministrów Rady Europy ResAP(2001)1 z 15 lutego 2001 r. w sprawie wprowadzenia zasad uniwersalnego projektowania. Stwierdza ona, że zasady uniwersalnego projektowania powinny być wprowadzone do programów nauczania wszystkich zawodów związanych z tworzeniem środowiska zabudowanego, w tym architektów, inżynierów, urbanistów.

Niestety, na polskich uczelniach dotychczas to nie nastąpiło. Tymczasem pozwoliłoby to uniknąć projektowania rozwiązań tylko pozornie dostosowanych lub powodujących dyskomfort u osób niepełnosprawnych. Uczuliłoby też studentów na potrzeby osób ze wszystkimi rodzajami niepełnosprawności. Sprawa nabiera również nowego znaczenia w związku ze procesem starzeniem się polskiego społeczeństwa.

Dlatego Rzecznik zwrócił się do wicepremiera, ministra nauki i szkolnictwa wyższego Jarosława Gowina o rozważenie wprowadzenia do programów nauczania na kierunkach technicznych przedmiotów poszerzających wiedzę studentów o zasadach uniwersalnego projektowania.

XI.815.29.2019

Ustawa pana Tomasza Piesieckiego

Sejm zmienił przepisy tak, by najbardziej poszkodowane ofiary wypadków komunikacyjnych nie traciły wsparcia

data: 2019-07-19

Sejm przyjął 19 lipca nowelizację ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Projekt powstał w Senacie dzięki zabiegom RPO i pana Tomasza Piesieckiego, który zgłosił problem w czasie spotkania regionalnego w Białymstoku w styczniu 2016 r. Ustawa pomoże kilkudziesięciu ofiarom wypadków w Polsce.

Pan Tomasz Piesiecki sam jest ofiarą wypadku komunikacyjnego z początku lat 90. Sprawca nie miał OC, więc odszkodowanie – z którego sfinansowana musiała być renta, rehabilitacja czy dostosowanie mieszkania na potrzeby osoby z niepełnosprawnościami – zostało wypłacone z Funduszu Ubezpieczeniowego. W tym czasie suma gwarancyjna wynosiła tylko 720 tys. i po latach się wyczerpała – w ten sposób młoda osoba na wózku została bez renty niezbędnej, by móc samodzielnie funkcjonować, pracować, załatwiać swoje sprawy.

Rok po wypadku pana Tomasza sumy gwarancyjne zostały radykalnie podniesione, ale nadal problem jest poważny – bo z jednej sumy gwarancyjnej finansuje się nie tylko rehabilitację czy utracone zarobki opiekunów ofiary wypadku. Z jednej sumy finansuje się np. pomoc do wszystkich ofiar zbiorowego wypadku komunikacyjnego.

Pan Piesiecki opowiedział o problemie w czasie spotkania regionalnego z RPO w Białymstoku. Pokazał wyroki wydane w imieniu Rzeczypospolitej, że po wyczerpaniu się sumy gwarancyjnej kończą się zobowiązania państwa wobec niego.

RPO złożył w 2016 r. skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego i doprowadził do ponownego rozpatrzenia sprawy. Wyrok spodziewany jest w sierpniu 2019 r.

Jednocześnie Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do senackiej Komisji Praworządności, Praw Człowieka i Petycji o inicjatywę ustawodawczą, by zmienić obecne przepisy. Senat zajął się sprawą a pan Piesiecki uczestniczył we wszystkich pracach, monitorując ich postęp, przekonując senatorów, posłów, finansistów, przedstawicieli rządu na każdym etapie.

Jeszcze w kwietniu, na kolejnym spotkaniu regionalnym w Białymstoku pan Piesiecki opowiadał o kłopotach i zastoju w pracach parlamentarnych: - Sprawa jest dziś na etapie podkomisji sejmowej i jest blokowana przez Ministerstwo Finansów. Niestety, firmy ubezpieczeniowe mają tam dobre wejście. A jeśli sprawa nie zostanie załatwiona do końca tej kadencji, to przepadnie, a w każdym razie będziemy mieli mniejsze szanse. Bo nikt z nas nie będzie miał już sił, by pchać tę sprawę odnowa – mówił.

Pan Piesiecki nie dał za wygraną i doprowadził do zakończenia prac w Sejmie, w czym wspierali go także pracownicy Biura RPO. Ustawa weszła w życie 27 września 2019

Spotkanie regionalne w Białymstoku: gorzka lekcja, że duży może więcej

data: 2019-04-11

50 osób przyszło na spotkanie z Adamem Bodnarem w Centrum Aktywności Społecznej w Białymstoku. Przyjechał na nie także pan Tomasz Piesiecki – by po trzech latach od pierwszego spotkania z RPO opowiedzieć, jak wygląda dziś jego sprawa zgłoszona na spotkaniu regionalnym.

Sprawa pana Tomasza Piesieckiego czyli wyczerpanych sum gwarancyjnych – stan po trzech latach

Pan Tomasz jest ofiarą wypadku komunikacyjnego z początku lat 90. W tym czasie suma gwarancyjna z Funduszu Ubezpieczeniowego wynosiła tylko 720 tys. i po latach się wyczerpała – w ten sposób młoda osoba na wózku została bez renty niezbędnej, by móc samodzielnie funkcjonować, pracować, załatwiać swoje sprawy.

Rok po wypadku pana Tomasza sumy gwarancyjne zostały radykalnie podniesione, ale nadal problem jest poważny – bo z jednej sumy gwarancyjnej finansuje się nie tylko rehabilitację czy utracone zarobki opiekunów ofiary wypadku. Z jednej sumy finansuje się np. pomoc do wszystkich ofiar zbiorowego wypadku komunikacyjnego. Dlatego pan Tomasz występuje nie tylko w swojej sprawie, ale i innych (jest ich w Polsce ok. stu – na ogół to osoby leżące, bo sumy gwarancyjne wyczerpują się przede wszystkim u osób potrzebujących większych nakładów, gdzie opieka jest bardziej kosztowna).

Pan Tomasz opowiedział o tej sprawie na poprzednim spotkaniu regionalnym w Białymstoku, w styczniu 2016 r. W efekcie [RPO złożył w tej sprawie skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego i wygrał](#). Indywidualna sprawa pana Tomasza jest od nowa rozpatrywana w sądzie – następny termin... 7 lipca.

Tymczasem Senat przedstawił inicjatywę ustawodawczą pozwalającą naprawić krzywdę takich osób jak pan Tomasz poprzez przywrócenie im prawa do renty.

- Sprawa jest dziś na etapie podkomisji sejmowej i jest blokowana przez Ministerstwo Finansów. Niestety, firmy ubezpieczeniowe mają tam dobre wejście. A jeśli sprawa nie zostanie załatwiona do końca tej kadencji, to przepadnie, a w każdym razie będziemy mieli mniejsze szanse. Bo nikt z nas nie będzie miał już sił, by pchać tę sprawę odnowa – opowiadał na spotkaniu pan Piesiecki.

Sprawa osób głuchych – dostęp do tłumaczy

Ustawa o języku migowym każe zgłaszać potrzebę tłumacza migowego trzy dni wcześniej. Nie przewiduje sytuacji nagłych.

RPO: To temat świetnie nam znany. To nie tylko kwestia prawa, ale i jego wdrażania przez samorządy.

Refundacja dowozu dzieci z niepełnosprawnościami do szkół

Wątpliwości rodziców i Rzecznika wobec rządowego projektu

data: 2019-07-11

- **Rodzice dzieci z niepełnosprawnościami walczą o refundację kosztów nie tylko dowozu dzieci do szkoły i potem do domu, ale także powrotu samego rodzica ze szkoły i dojazdu po dziecko. Wspiera ich w tym RPO**
- **Tymczasem projekt zmian prawa, nad którym pracuje Senat, może być przez gminy interpretowany tak, by refundację ograniczyć do dwóch przejazdów**
- **Nie ma w nim też zapisu, że obowiązek zorganizowania bezpłatnego dowozu spoczywa przede wszystkim na gminach - co może zmuszać rodziców do rezygnacji lub ograniczenia aktywności zawodowej, by samemu dowozić dzieci**
- **Ponadto projekt uwzględnia refundację jedynie wydatków na paliwo, a pomija koszty amortyzacji auta czy dostosowania go do szczególnych potrzeb dziecka**

Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do przewodniczących trzech senackich komisji o uwzględnienie przedstawionych uwag w dalszych pracach legislacyjnych.

Obywatele od dawna skarżą się, że stawki refundacji dowozu do szkoły dziecka z niepełnosprawnością nie pokrywają rzeczywistych kosztów.

Stan prawny

Zgodnie z Prawem oświatowym gmina ma obowiązek zwrotu kosztów przejazdu ucznia z niepełnosprawnościami i jego opiekuna do szkoły na zasadach określonych w umowie między organem gminy a rodzicami - jeżeli to oni zapewniają dowożenie i opiekę. Organizacja dowozu przez samą gminę ma w przepisach pierwszeństwo przed prywatnymi dojazdami rodzica z dzieckiem.

Prawo nie przewiduje żadnych kryteriów, na których podstawie ma być ustalana kwota refundacji dowozu. Powoduje to, że jej zasady często jednostronnie określa wójt. Poszczególne gminy mogą zatem różnie ustalać stawkę zwrotu za kilometr przejazdu.

Ponadto przepisy nie precyzują, czy gmina ma zwracać pieniądze za dwa kursy dziennie czy cztery. Obywatele skarżą się na brak takiego jednoznacznego określenia. Muszą występować do sądów, by bronić swych praw, w czym wspiera ich RPO.

Walka rodziców o refundację za cztery dojazdy

Jeden z sądów administracyjnych uznał, że refundacji podlega tylko podróż dziecka z opiekunem do szkoły i z powrotem. Z kolei Sąd Okręgowy w Krakowie prawomocnie uznał w 2018 r., że gmina ma zwracać rodzicowi koszty czterech kursów. Tak sąd rozstrzygnął pozew matki dziecka,

Rzecznik wskazywał, że zgodnie z Konwencją o prawach osób z niepełnosprawnościami Polska jest zobowiązana do zapewnienia takim osobom prawa do edukacji bez dyskryminacji i na zasadzie równości. Dla obowiązków gmin znaczenie mają głównie usprawiedliwione potrzeby uczniów z niepełnosprawnościami i ich opiekunów, nie zaś interes ekonomiczny - podkreślał Adam Bodnar.

W tzw. postanowieniu sygnalizacyjnym z 2017 r. Trybunał Konstytucyjny poparł potrzebę bardziej szczegółowego uregulowania całego problemu przez ustawodawcę. Podzielił pogląd RPO, że przyznanie ustawowego uprawnienia bez określenia zasad jego realizacji prowadzi do zróżnicowania zwrotu kosztów w poszczególnych gminach.

W marcu 2018 r. do Senatu wpłynęła inicjatywa legislacyjna senatorów w sprawie nowelizacji Prawa oświatowego. To odpowiedź na wskazywane wady obecnej regulacji, dostrzeżone też przez TK.

Wątpliwości rodziców i RPO wobec senackiego projektu

W wystąpieniu do przewodniczących trzech senackich komisji (Ustawodawczej; Nauki, Edukacji i Sportu oraz Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej) Rzecznik z zadowoleniem odnotował postępy w pracach nad projektem. Jednocześnie przywołał napływające do Biura RPO wnioski rodziców dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami z wątpliwościami i zastrzeżeniami wobec propozycji Senatu.

Według skarżących zaproponowany algorytm obliczania zwrotu kosztów nie realizuje postanowienia TK co do konieczności zwrotu rzeczywiście ponoszonych przez rodziców kosztów dowozu. Uwzględnia jedynie refundację wydatków na paliwo. Tymczasem rodzice uważają, że **powinni być uprawnieni do otrzymania zwrotu również innych niezbędnych kosztów, m.in. kosztu amortyzacji pojazdu czy dostosowania wyposażenia do szczególnych potrzeb dziecka**. Projekt może zatem nie zrealizować w pełni celu, którym jest zapewnienie refundacji „rzeczywiście ponoszonych” kosztów samodzielnego dowozu dzieci.

W ocenie rodziców z projektu nie wynika wprost uprawnienie do otrzymania zwrotu kosztów za cztery przejazdy dziennie. Budzi to uzasadnione obawy, że gminy będą go interpretowały tak, aby ograniczyć liczbę przewozów branych pod uwagę przy refundacji do dwóch.

- Wydaje się, że celowe byłoby takie sformułowanie wskazanego przepisu, aby wprost wynikało z niego, ile kursów jest brane pod uwagę przy kalkulacji zwrotu i od czego zależy ta liczba - napisał Adam Bodnar

Zastrzeżenia budzi także propozycja, że jeśli rodzice powierzyli wykonywanie przewozu dzieci innemu podmiotowi (np. firmie taksówkowej), to kwotę refundacji ustala się na podstawie umowy zawartej przez rodziców z tym podmiotem lub wystawionych rachunków. W tym przepisie nie ma odesłania do algorytmu, według którego ustala się kwotę do zwrotu za jednorazowy przewóz.

Rodzi się wątpliwość, czy brak odesłania do algorytmu nie będzie stawiać w gorszej sytuacji rodziców, którzy będą sami dowozić dzieci, w stosunku do tych, którzy powierzą dowóz np. przedsiębiorstwu taksówkowemu. Wydaje się, że **w takim przypadku kwota zwrotu za przejazd na tej samej trasie może zostać wyliczona nawet kilkukrotnie wyżej niż w przypadku rodziców korzystających z własnego pojazdu**.

Zdaniem Rzecznika taka regulacja odpowiada na potrzeby rodziców dzieci i młodzieży z najcięższymi niepełnosprawnościami, które wymagają specjalistycznego wyposażenia pojazdu i opieki, czego rodzice często nie są w stanie zapewnić. Niemniej jednak, brak odesłania do algorytmu może wywołać wątpliwości co do wykładni tych przepisów.

RPO zaznaczył, że gminy - zwracając koszty dowozu rodzicowi dowożącemu dziecko samodzielnie, czy też korzystającemu z usług podmiotu trzeciego - i tak ponoszą znacznie niższe koszty niż w przypadku dowozu przez nie organizowanego. Dlatego **projekt powinien zawierać zapis, że obowiązek zorganizowania bezpłatnego dowozu powinien w pierwszej kolejności spoczywać na gminach**. Tymczasem sposoby spełnienia tego świadczenia przez gminę - we własnym zakresie czy poprzez zwrot kosztów rodzicom - potraktowano w projekcie

równorzędnie. Może to powodować naciski gminy, aby rodzice organizowali dowóz dzieci we własnym zakresie - uznał Adam Bodnar.

Taka sytuacja jest niedopuszczalna, gdyż może spowodować niekorzystne, daleko idące skutki dla rodziców, którzy mogą być zmuszani do rezygnacji bądź ograniczenia aktywności zawodowej na rzecz konieczności dowozu swoich dzieci do szkół. To z kolei może pogłębiać ich izolację społeczną i zubożać prowadzone gospodarstwa domowe.

Obawa taka nie jest jedynie hipotetyczna. Na gruncie obecnych przepisów - zgodnie z którymi istnieć domniemanie pierwszeństwa organizacji dowozu przez gminę - do Rzecznika kierowano liczne skargi. Wśród nich **była też skarga samotnego ojca, który był zmuszony zrezygnować z pracy, aby dowozić niepełnosprawnego syna do specjalistycznego ośrodka w innej miejscowości i czekać na niego aż do zakończenia zajęć z powodu odmowy gminy zorganizowania dowozu - pomimo takiego obowiązku.**

Resort edukacji stał na stanowisku, że kryteriów refundacji nie może regulować prawo oświatowe, skoro dotyczy to zadań i kompetencji jednostek samorządu terytorialnego.

XI.7036.61.2017

Miasto zwiększa kwotę zwrotu kosztów przejazdu dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami po interwencji Rzecznika

data: 2018-10-26

Zaczął się od sprawy matki, która poskarżyła się Rzecznikowi, że zaniżono sposób wyliczenia wysokości kosztów dowozu jej córki na zajęcia do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego. Podkreśliła ona zwłaszcza zbyt niską, określoną w umowie z miastem, stawkę za kilometr na poziomie 33 gr za 1 km i zwrot kosztów tylko za dwa przejazdy, które nie uwzględniają konieczności powrotu rodzica do miejsca zamieszkania, po odwiezieniu dziecka na zajęcia.

Po tym wniosku, Pełnomocnik Rzecznika napisał do prezydenta miasta, wskazując, że zwrot kosztów powinien nastąpić w kwocie odpowiadającej rzeczywistej ich wysokości i dotyczyć czterech przejazdów. Pełnomocnik przypomniał też działania RPO prowadzone w podobnych sprawach i wyroki sądów.

Wiceprezydent Miasta poinformował Pełnomocnika, że ponownie przeanalizował zasad zwrotu kosztów przejazdu dzieci i uczniów z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów. Dzięki temu podjęto decyzję o zwiększeniu stawki za 1 km przejazdu z miejsca zamieszkania do przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej, innych form wychowania przedszkolnego, szkoły lub ośrodka. **BPK.7036.2.2017**

Konferencja pt. „KODA - słyszące dzieci Głuchych rodziców – jak funkcjonują w domu i w szkole?”

data: 2019-05-08

Konferencja odbywa się 8 maja 2019 r. w Biurze RPO.

Konferencja ma na celu poszerzanie wiedzy o sytuacji społecznej, rodzinnej i edukacyjnej słyszących dzieci niesłyszących rodziców, rozpoznaniu ich specjalnych potrzeb edukacyjnych, poznanie form, a także metod wsparcia dziecka KODA i jego rodziny w systemie edukacji. Dzieci KODA mają w Polsce o wiele trudniej, niż możemy sobie wyobrazić - to one każdego dnia są tłumaczami dla swoich rodziców we wszystkich sprawach, w tym także tych intymnych, zdrowotnych czy też w kontaktach ze szkołą, do której uczęszczają. Jakże często muszą się stawiać dorosłymi mimo tego, że nadal są dziećmi.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc decyduje kolejność zgłoszeń. Zgłoszenia przyjmowane będą do 5 maja 2019 r. adres: sylwia.gorska@brpo.gov.pl

Miejsce spotkanie Biura Rzecznika Praw Obywatelskich przy ul. Długiej 23/25 w Warszawie.

Konferencja będzie tłumaczona na polski język migowy.

Ustalenia najnowszego raportu RPO

Wizytacje ekspertów RPO 19 i 20 października 2018 r. (bezpośrednio przed wyborami samorządowymi) objęły 157 lokali wyborczych posiadających status dostosowanych do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami. Ocenie podlegały głównie warunki techniczne lokali określone w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 29 lipca 2011 r. w sprawie lokali obwodowych komisji wyborczych dostosowanych do potrzeb wyborców niepełnosprawnych. Zwracano też uwagę na bezpośrednią okolicę lokali wyborczych. Nawet najlepiej dostosowane lokale są trudno dostępne dla osób z niepełnosprawnościami, m.in. z uwagi na liczne przeszkody i bariery przed budynkiem.

Uchybienia stwierdzono w 123 lokalach, co stanowiło 78% wszystkich wizytowanych. Jak wynika z analizy, mimo wielu działań lokale obwodowych komisji wyborczych, wbrew ich statusowi, wciąż pozostają faktycznie niedostosowane do potrzeb wyborców z niepełnosprawnościami. W ocenie Rzecznika znacząco ogranicza to skuteczność tej ważnej gwarancji zasady powszechności wyborów.

Adam Bodnar przesłał PKW swój raport z pełnymi ustaleniami oraz rekomendacjami. Zwrócił się o rozważenie działań zmierzających do zapewnienia skuteczniejszej ochrony praw wyborczych wyborców z niepełnosprawnościami. W przekonaniu Rzecznika jest to niezmiernie istotna kwestia w obliczu zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego, a także do Sejmu i Senatu.

W sądach

WSA: nie można odebrać prawa do ubiegania się o skierowanie do środowiskowego domu samopomocy

data: 2019-07-10

- **Osoba z niepełnosprawnością ma prawo do skierowania do środowiskowego domu samopomocy także wtedy, gdy wcześniej odmówiono takiego skierowania.**
- **Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w dniu 9 lipca 2019 r. uwzględnił stanowisko Rzecznika i wydał wyrok uchylający decyzje organów obu instancji**
- **Środowiskowe domy samopomocy to ostatnie ogniwo dziennego wsparcia systemu opieki społecznej. Są szansą dla osób z niepełnosprawnością na lepsze funkcjonowanie i zapobiegają ich izolacji. Nie powinna się więc zdarzać, że osoba z niepełnosprawnością jest takiego wsparcia pozbawiona.**

Opiekun prawny całkowicie ubezwłasnowolnionego pana Ł. wystąpił o skierowanie go do środowiskowego domu samopomocy. Organ odmówił wskazując, że pan Ł. z uwagi na szerokie spektrum schorzeń i niepełnosprawności wymaga szczególnej opieki, której środowiskowy dom samopomocy nie może zapewnić.

Organ odwoławczy umorzył postępowanie, gdyż uznał, że panu Ł. już wcześniej odmówiono skierowania, co przesądza o braku możliwości ubiegania się o kolejne skierowanie tak długo, jak decyzja odmowna będzie funkcjonowała w obrocie prawnym.

Wydane rozstrzygnięcia Rzecznik zaskarżył do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Żądając ich uchylenia wskazał, że brak jest normatywnego umocowania dla tak ukształtowanego stanowiska, a wydanie decyzji narusza słuszny interes pana Ł., gdyż od lat pozostaje on poza systemem wsparcia środowiskowego.

Argumentacja odmowy skierowania pana Ł. do środowiskowego domu samopomocy nie została wsparta żadnymi przepisami prawa, z których by wynikało, że prawo dopuszcza wydanie decyzji odmownej w takiej sytuacji.

Oparcia w przepisach prawa nie znajduje też decyzja o umorzeniu postępowania z uwagi na rozstrzygnięcie sprawy skierowania wcześniejszą decyzją, co stanowi o bezprzedmiotowości postępowania prowadzonego w przyszłości. Skierowanie do środowiskowego domu samopomocy ma zawsze charakter okresowy, a więc decyzja wcześniejsza nie może wyprzedzać faktów i wybiegać w przyszłość. W przypadku decyzji odmownych należy przyjąć, że każdy nowy wniosek jest pierwszym wystąpieniem o skierowanie do środowiskowego domu samopomocy, które nie może być wydane na okres dłuższy niż 3 miesiące.

Zdaniem Rzecznika nie zachodziła żadna sytuacja, która w sposób oczywisty stanowiłaby przeszkodę do merytorycznego rozpoznania wniosku, a tym bardziej stanowiłaby podstawę do umorzenia postępowania w trybie art. 105 § 1 K.p.a.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie w dniu 9 lipca 2019 r. uwzględnił stanowisko Rzecznika i wydał wyrok uchylający decyzje organów obu instancji (sygn. akt II SA/Lu 257/19).

III.7065.9.2019

Kolejny korzystny wyrok WSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO

data: 2018-12-06

- **Opiekunka osoby z niepełnosprawnością ma prawo do zamiany specjalnego zasiłku opiekuńczego (620 zł) na świadczenie pielęgnacyjne dla opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia (1477 zł).**
- **Warunkiem jest rezygnacja z zasiłku na rzecz świadczenia**
- **Tak wynika z wyroku WSA w Poznaniu w sprawie, do której przystąpił RPO**
- **Jest to kolejna sprawa dotycząca świadczeń opiekuńczych, w której RPO wspiera rodziny osób z niepełnosprawnościami**

Pani Z, która opiekuje się matką, pobiera specjalny zasiłek opiekuńczy. Chciała jednak uzyskać bardziej korzystne świadczenie – świadczenie pielęgnacyjne. Gminny Ośrodek Opieki Społecznej doszedł jednak do wniosku, że nie ma do niego prawa, bo niepełnosprawność matki została stwierdzona, gdy była ona osobą dorosłą (po skończeniu 60 lat). W 2014 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że dzielenie osób z niepełnosprawnościami na takie, których niepełnosprawność potwierdzona została w dzieciństwie (wtedy świadczenie opiekunowi przysługuje) i takich, których niepełnosprawność powstała w dorosłości, jest niekonstytucyjne. Jednak dla gminy to było za mało – bo przepisy różnicujące poziom wsparcia dla opiekuna nie zostały zmienione.

Pani Z. odwołała się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO co prawda przyznało jej rację, że dzielenie opiekunów na lepszych i gorszych w zależności od tego, kiedy powstała niepełnosprawność podopiecznego, jest niekonstytucyjne. Ale wskazało na inny powód tego, że pani Z. wyższa pomoc się nie należy: pobierała już zasiłek, więc nie przysługuje jej świadczenie.

Sprawa trafiła do sądu administracyjnego i przystąpił do niej RPO powtarzając swój argument: fakt, że ktoś pobiera specjalny zasiłek opiekuńczy nie wyklucza go z prawa do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego. Musi tylko dokonać wyboru.

WSA w Poznaniu w wyroku z dnia 5 grudnia 2018 r. (sygn. akt IV SA/Po 712/18) podzielił ten pogląd i przyznał rację Pani Z.

Sprawa Pani Z.

Problem z zasiłkami i świadczeniami dla opiekunów polega na tym, że jeszcze kilka lat temu były na podobnej wysokości. W uproszczeniu: zasiłki były dla opiekunów osób dorosłych, a świadczenia – dla opiekunów dzieci. Ale po proteście opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami w 2014 r. rząd podniósł wysokość świadczenia pielęgnacyjnego. W efekcie opiekun dziecka dostawał pomoc prawie trzykrotnie wyższą niż opiekun osoby, której niepełnosprawność stwierdzono w wieku dorosłym.

Uzależnienie wysokości wsparcia dla opiekuna od tego, w jakim momencie życia podopiecznego stwierdzono jego niepełnosprawność, Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji) w wyroku z 21 października 2014 r. (sygn. akt K 38/13).

Od momentu tego orzeczenia TK, choć przepisów ustawy nadal nie zmieniono, sądy administracyjne coraz częściej orzekają na korzyść opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami, które do tej pory nie miały prawa do świadczenia.

Kolejnym problemem do rozstrzygnięcia okazało się jednak to, czy otrzymywanie zasiłku nie pozbawia przypadkiem opiekuna prawa do ubiegania się o świadczenie

Argumenty RPO

Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 38/13 pobieranie zasiłku dla opiekunów osób dorosłych nie stoi na przeszkodzie do ubiegania się ponownie o korzystniejsze świadczenie pielęgnacyjne pod warunkiem oświadczenia o rezygnacji z zasiłku. Dochodzi wówczas do zbiegu uprawnień do tych dwóch świadczeń i w tej sytuacji opiekun ma prawo wyboru świadczenia korzystniejszego. W sytuacji rezygnacji z zasiłku dla opiekuna możliwe jest zatem skuteczne ubieganie się o świadczenie pielęgnacyjne przez opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia.

III.7064.8.2016

Korzystny wyrok NSA dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami. Sąd uznaje argumenty RPO

data: 2018-10-08

- **Opiekun osoby z niepełnosprawnością ma prawo do zamiany zasiłku dla opiekuna (520 zł) na świadczenie pielęgnacyjne dla opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia (1477 zł).**
- **Warunkiem jest rezygnacja z zasiłku na rzecz świadczenia**
- **Tak wynika z wyroku NSA w sprawie, do której przystąpił RPO**

Pan X, który opiekuje się matką z niepełnosprawnością, pobiera zasiłek dla opiekuna. Chciał jednak zyskać bardziej korzystne świadczenie – świadczenie pielęgnacyjne. Gminny Ośrodek Opieki Społecznej doszedł jednak do wniosku, że wybór świadczenia możliwy jest tylko wtedy, gdy żadnego się jeszcze nie pobiera. Skoro opiekun już dostaje zasiłek dla opiekuna, to o świadczeniu mowy być nie może.

Sprawa trafiła do sądu administracyjnego. WSA w Warszawie w wyroku 2 czerwca 2017 r. (I SA/Wa 592/17) nie podzielił zarzutów skarżącego, że takie stanowisko urzędu de facto pozbawiło go prawa wyboru rodzaju przysługującego świadczenia. Ale NSA 5 października 2018 r. uchylił ten wyrok.

Sprawa pana X.

Pan X. opiekuje się matką. Do 1 lipca 2013 r. pobierał świadczenie pielęgnacyjne. Stracił je po zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Uzyskał wtedy prawo do zasiłku dla opiekuna. Wtedy bowiem prawa do świadczeń stracili opiekunowie tych osób, których niepełnosprawność została stwierdzona w dorosłym życiu, a nie w dzieciństwie. Świadczenia pielęgnacyjne miały być dla rodziców, którzy rezygnują z pracy, podejmując opiekę nad dzieckiem z niepełnosprawnością. Zasiłki zaś – dla tych, którym wygaszono prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

Początkowo wysokość zasiłków i świadczeń była podobna. Ale po proteście opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami w 2014 r. rząd podniósł wysokość świadczenia. W efekcie opiekun dziecka dostawał pomoc prawie trzykrotnie wyższą niż opiekun osoby, której niepełnosprawność stwierdzono w wieku dorosłym.

Uzależnienie wysokości wsparcia dla opiekuna od tego, w jakim momencie życia podopiecznego stwierdzono jego niepełnosprawność, Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji) w wyroku z 21 października 2014 r. (syg. K 38/13).

Od momentu tego orzeczenia TK, choć przepisów ustawy nadal nie zmieniono, sądy administracyjne coraz częściej orzekają na korzyść opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami, które do tej pory nie miały prawa do świadczenia.

W tym przypadku jednak tak nie było.

WSA uznał, że tu sprawa wyroku TK nie ma znaczenia, bo wystąpienie o zasiłek pozbawia prawa do świadczenia.

Pan X. odwołał się do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w tym postępowaniu.

Argumenty RPO

W ocenie Rzecznika nie można powoływać się na przepis, że świadczenia nie może dostawać, skoro się wystąpiło o zasiłek, bo pan X. wystąpił o zasiłek, bo stracił prawo do świadczenia – a stracił je z powodu przepisu, który rok później został uznany za niekonstytucyjny.

Pobieranie zasiłku dla opiekuna nie może być zatem w takich okolicznościach przeszkodą do przyznania świadczenia pielęgnacyjnego, skoro skarżący jednoznacznie wyraża wolę rezygnacji z zasiłku dla opiekuna. Przepis art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach przewiduje przecież, że w sytuacji zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego (pkt 2) i zasiłku dla opiekuna (pkt 5) przysługuje jedno z tych świadczeń wybrane przez osobę uprawnioną. W sytuacji rezygnacji z zasiłku dla opiekuna możliwe jest zatem skuteczne ubieganie się o zmianę świadczenia na świadczenie pielęgnacyjne przez opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia.

Wyrokiem z 5 października 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny (syg. I OSK 2763/17) uchylił w całości zaskarżony wyrok, a także zaskarżoną decyzję i poprzedzającą ją decyzję Wójta Gminy.

III.7064.119.2017

Brat opiekujący się siostrą ma prawo zamiany zasiłku na wyższe świadczenie opiekuńcze. WSA w Warszawie uwzględnił argumenty RPO

data: 2018-10-17

- **Pan Tomasz opiekujący się niepełnosprawną siostrą dostanie trzykrotnie wyższą pomoc państwa**
- **Sąd administracyjny kolejny raz stanął po stronie opiekuna osoby z niepełnosprawnością i odwołał się do niewykonanego przez rządy wyroku TK**
- **Uwzględnił argumenty RPO, który zaskarżył niekorzystną dla pana Tomasza decyzję organu samorządowego**

Pan Tomasz opiekuje się siostrą, osobą z niepełnosprawnością. Dotychczas pobierał specjalny zasiłek opiekuńczy (520 zł). Kiedy wystąpił do gminy o świadczenie pielęgnacyjne (1477 zł), odmówiono mu, ponieważ pobierał już zasiłek.

Jeszcze niedawno i zasiłek, i świadczenie były w podobnej wysokości. Od 2013 r. zasiłek wypłacany jest opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami, a świadczenie – opiekunom dzieci. Ale po proteście opiekunów dzieci z niepełnosprawnościami w 2014 r. wysokość świadczenia zaczęła rosnąć. Dziś opiekun dziecka dostaje pomoc prawie trzykrotnie wyższą niż opiekun osoby, której niepełnosprawności nie stwierdzono w dzieciństwie.

Uzależnienie wysokości wsparcia dla opiekuna od tego, w jakim momencie życia podopiecznego stwierdzono jego niepełnosprawność, Trybunał Konstytucyjny uznał za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości (art. 32 Konstytucji) w wyroku z 21 października 2014 r. (sygn. K 38/13).

Od momentu tego orzeczenia TK, choć przepisów ustawy nadal nie zmieniono, sądy administracyjne coraz częściej orzekają na korzyść opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami, które dotychczas nie miały prawa do świadczenia (miejsca, gdzie tak się stało, widać na mapie).

Dlatego Rzecznik Praw Obywatelskich, korzystając ze swoich kompetencji, zaskarżył decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego odmawiającą świadczenia panu Tomaszowi.

W ocenie Rzecznika nie można powoływać się na przepis, że pobieranie zasiłku wyklucza świadczenie. Przepis art. 27 ust. 5 ustawy o świadczeniach przewiduje przecież, że w sytuacji zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego (pkt 2) i specjalnego zasiłku opiekuńczego (pkt 5) przysługuje jedno z tych świadczeń, wybrane przez osobę uprawnioną. W sytuacji rezygnacji z zasiłku możliwe jest zatem skuteczne ubieganie się o zmianę zasiłku na świadczenie pielęgnacyjne przez opiekuna osoby, której niepełnosprawność powstała po 18. lub 25. roku życia.

17 października 2018 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uznał te argumenty.

III.7064.128.2017

Spotkanie w Biurze RPO w sprawie przyszłości hospicjów na terenach wiejskich

data: 2019-07-03

3 lipca 2019 r. w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich odbyło się spotkanie w sprawie przyszłości hospicjów na terenach wiejskich. Wzięli w nim udział Adam Bodnar oraz dr n. med. Paweł Grabowski, prezes Fundacji Hospicjum Proroka Eliasza wraz ze współpracownikami.

W dyskusji zwrócono uwagę na list otwarty uczestników debaty pt. „Przyszłość hospicjów na terenach wiejskich”, która odbyła się w Narewce 1 czerwca, w ramach V Konferencji Fundacji Hospicjum Proroka Eliasza pt. „Choroba nieuleczalna i umieranie na wsi. Przyszłość hospicjów wiejskich”. Wskazano w nim poważne wyzwania związane z opieką nad nieuleczalnie chorymi mieszkańcami polskich wsi, często osobami w podeszłym wieku.

Uczestnicy debaty postulowali konieczność wypracowania i wdrożenia praktycznych rozwiązań systemowych, które mają na celu realnie poprawić sytuację hospicjów na terenach wiejskich. Propozycje dotyczą m.in: wypracowania tzw. sieciowania, poszerzenia kwalifikacji do hospicjów, zwiększenia dostępności do długoterminowej opieki pielęgniarstwa czy fizjoterapii domowej, poszerzenia składu zespołu hospicyjnego o wykwalifikowanych opiekunów medycznych.

RPO będzie się zajmował tą sprawą.

Trzeba dostosować filmy do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Rzecznik pisze do MKiDN

data: 2019-06-19

- **Osoby z niepełnosprawnościami, także niewidzące i niesłyszące, mogą z powodzeniem korzystać z filmów jako przekazu kultury. Filmy te powinny być odpowiednio przygotowane**
- **Część kopii każdego filmu powinna być obowiązkowo udostępniana w formach dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami**
- **Powinno to dotyczyć zwłaszcza bajek i kina rodzinnego - dzieci z niepełnosprawnością słuchu często nie znają w wystarczającym stopniu języka polskiego, więc nawet filmy z napisami nie są dla nich dostępne**
- **Doprowadzenie do tego jest zadaniem państwa – jest ono stroną Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, która gwarantuje prawo do niezależnego życia, w tym do korzystania z dóbr kultury**

Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar zwrócił się z tym postulatem do ministra kultury i dziedzictwa narodowego, wicepremiera Piotra Glińskiego.

Kultura jest pośrednikiem między jednostką a społeczeństwem, a obcowanie z nią zapobiega zamykaniu się osób niepełnosprawnych w kręgu własnych spraw i problemów. Zwiększa też ich zaangażowanie w życie społeczne. Jedną z bardziej popularnych form poznawania kultury są produkcje filmowe – dostępne w kinach, za pośrednictwem telewizji czy usług on-line.

Ratyfikowana przez Polskę Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych przywiązuje wielką wagę do zapewnienia tym osobom możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. Mieści się w tym m.in. prawo dostępu do dóbr kultury. Konwencja wskazuje na obowiązki państw co do zapewnienia, aby osoby z niepełnosprawnościami miały dostęp do programów telewizyjnych, filmów, teatru i innego rodzaju działalności kulturalnej, w dostępnych dla nich formach. Zasadę upowszechniania oraz równego dostępu do dóbr kultury określa art. 6 ust. 1 Konstytucji.

Aby jednak produkcja filmowa była dostępna dla osób z niepełnosprawnościami, powinna być zaopatrzona w odpowiednie udogodnienia. W przypadku osób z niepełnosprawnością wzroku jest to audiodeskrypcja, natomiast osoby z niepełnosprawnością słuchu mogą odbierać utwór filmowy za pomocą napisów lub tłumacza języka migowego. Dopiero zapewnienie tych form gwarantuje rzeczywisty dostęp osób z niepełnosprawnościami do interesujących ich produkcji.

Dziś tego praktycznie nie ma – rozwiązania te są dostępne w zasadzie jedynie w przypadku seansów organizowanych przez organizacje pozarządowe, co oznacza, że jest to dostęp tylko na specjalnych seansach w wybranych

miejsowościach, a więc w bardzo ograniczonym zakresie. Doceniając starania tych organizacji na rzecz przybliżenia kultury filmowej osobom z niepełnosprawnościami, RPO stwierdza, że w świetle standardów zawartych w Konwencji są to działania co najmniej niewystarczające w stosunku do potrzeb. Osoby z niepełnosprawnością słuchu lub wzroku nie mogą bowiem na równych zasadach z innymi osobami wybrać dogodnego dla siebie czasu i miejsca, w którym będą uczestniczyć w seansie filmowym.

Rzecznik przypomina, że postulat wprowadzenia stosownych rozwiązań ustawowych w zakresie zamieszczania ścieżki z audiodeskrypcją oraz napisów zastał zawarty w petycji Stowarzyszenia Instytut Praw Głuchych skierowanej do Sejmu.

Na potrzebę takich działań zwrócił uwagę już w 2014 r. działający przy RPO Zespół ds. Głuchych. W przygotowanym przezeń raporcie podkreślono, że polska kinematografia jest właściwie nieznana osobom głuchym i słabosłyszącym.

Aby zapewnić osobom z niepełnosprawnościami dostęp do kultury filmowej na równych zasadach z innymi odbiorcami konieczne jest zatem przyjęcie rozwiązań systemowych.

Część kopii każdego filmu powinna być obowiązkowo udostępniana w formach dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami. Dzięki temu kina mogłyby wyznaczać seanse, podczas których emitowano by taką kopię. Regulacje takie powinny dotyczyć zwłaszcza bajek i kina familijnego. Dzieci z niepełnosprawnością słuchu często bowiem nie znają w wystarczającym stopniu języka polskiego, wskutek czego nawet filmy wyposażone w napisy nie są dla nich dostępne.

Obowiązek taki powinien w dalszej kolejności objąć także dystrybutorów w celu zapewnienia dostępności filmów zagranicznych.

XI.815.12.2019

Uspiona sielanka. Spotkanie z przedstawicielami Pracowni Pozarządowej i Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Koszalinie

data: 2019-06-13

RPO Adam Bodnar spotkał się 13 czerwca 2019 r. z przedstawicielami Pracowni Pozarządowej i Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Koszalinie. W spotkaniu uczestniczyli aktywiści społeczni a także osoby z niepełnosprawnością umysłową.

Pracownia Pozarządowa działa od 18 lat i wspiera rozwój społeczeństwa obywatelskiego w Koszalinie i w województwie zachodniopomorskim. Jest stowarzyszeniem założonym z chęci wsparcia koszalińskich organizacji pozarządowych, wspiera aktywnych mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. Prowadzi Centrum Organizacji Pozarządowych.

- Jesteśmy świetni w pozyskiwaniu środków dla organizacji pozarządowych w Koszalinie i okolicach. Założyliśmy media obywatelskie. Mamy Centrum Organizacji Pozarządowych (w którym można mieć szafę na dokumenty i salę spotkań). Promujemy działanie sektora pozarządowego w Koszalinie, 7 października obchodzimy w Koszalinie Dzień Organizacji Pozarządowych, mamy Festiwal Organizacji Pozarządowych (w czasie którego na ulicach miasta organizacje prezentują swoje działania mieszkańców). Wybieramy co roku najlepszą organizację – w zeszłym roku wygrała koszalińska PSONI (patrz niżej) – mówią przedstawiciele Pracowni.

Dlaczego zatem na spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich przychodzi tylko 20 osób?

- No cóż, nie mamy jeszcze społeczeństwa obywatelskiego. Ono się dopiero budzi. Ludziom trudno jest dyskutować o abstrakcjach, o prawach obywatelskich – odpowiadają uczestnicy spotkania. - Nawet na spotkania z prezydentem miasta, który regularnie spotyka się z mieszkańcami osiedli, by przejść się razem i zobaczyć, czy nie ma problemów, przychodzi najwyżej kilkanaście osób. Choć prezydent wygrywa wybory w pierwszej turze... W Koszalinie życie wygląda inaczej - ludzie idą do pracy, wracają i resztę dnia spędzają w domu. Tu Koszalinie nie wychodzi się do miasta, żyje się z najbliższymi.

Uczestnicy spotkania opowiadają o swojej żmudnej pracy polegającej na wspieraniu, namawianiu do aktywności, przeciwdziałaniu fali apatii, promowaniu konsultacji i rozmowy mimo dzielących ludzi różnic

Jednym z działań Pracowni jest wsparcie tych mieszkańców, których aktywność obywatelska jest zagrożona. Bezrobocie, mieszkanie na terenach wiejskich, niepełnosprawność, starszy wiek – są to cechy które często utrudniają pełne włączenie się w życie obywatelskie, a nawet społeczne.

Pracownia Pozarządowa realizowała wiele projektów, w ramach których wspierała osoby zagrożone wykluczeniem:

- „Bilet powrotny. Aktywizacja osób po 50 roku życia”
- „Pomóżcie, a pokażę, że potrafię program aktywizacji społeczno-zawodowej osób niepełnosprawnych intelektualnie
- „Uwierz w siebie i nie daj się wykluczyć! – program aktywizacji społecznej i zawodowej Amazonek”
- „Nie czekam – sam kształtuję swoją przyszłość”
- „Reintegracja zawodowa bezrobotnych kobiet w Koszalinie”
- „Bałtyckie perspektywy”
- „Start do sukcesu”

W 2011 roku powstał zbiór wskazówek efektywnej współpracy międzysektorowej, który pozwolił budować relacje w sposób systemowy i bardziej uporządkowany.

Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych został stworzony przez przedstawicieli obu stron – urzędników i działaczy społecznych, wykorzystując najlepiej znane i najbardziej efektywne metody prowadzenia wspólnych działań. Modelowa współpraca według Modelu to taka, która łączy w sobie rozwiązania z wszystkich trzech płaszczyzn, dając w efekcie wyważone i kompleksowe zasady pozwalające na budowanie aktywności społecznej, wzajemnego zaufania i lepszej jakości działań przy realizacji zadań publicznych.

Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną koło w Koszalinie

- Kiedy w 1982 r. urodził się mój syn, trudno było się dowiedzieć, jak powadzić dziecko z Zespołem Downa. Lekarz wyrecytował to, czego dowiedział się na studiach, i koniec. Dziś już wiemy, co robić, jak wpierać dzieci od najwcześniejszych lat. Ale, prawdę powiedziawszy, rodziny z dziećmi z niepełnosprawnością traktują naszą ofertę jak coć, co się po prostu należy, a nie jak naprawdę wielkie wspólne osiągnięcie. Nie mamy nowych działaczy, a my się starzejemy. Przykro by było stracić to, co już osiągnęli.

RPO komentuje, że młodzi ludzie nie podejmują działania, jeśli utrzyma się tendencja do uzależniania organizacji pozarządowych od państwa.

Od początku funkcjonowania (w latach 80.), zgodnie z rosnącym zapotrzebowaniem społecznym, Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Koszalinie tworzyło placówki o charakterze rehabilitacyjno-edukacyjno-terapeutycznym dla dzieci i młodzieży oraz osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną różnego stopnia i ze schorzeniami towarzyszącymi.

Uczestnikami zajęć są dzieci i młodzież oraz dorosłe osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim wraz z towarzyszącymi niesprawnościami i schorzeniami. W samych Warsztatach Terapii Zajęciowej uczestniczy ponad 100 osób (jeden z dwóch koszalińskich WTZ działa w dawnym przedszkolu i żłobku).

Ostatnim osiągnięciem jest projekt mieszkań treningowych i wspomaganych. Na inwestycję koszalińskie koło PSONI zdobyło fundusze unijne.

Program uczy samodzielności - daje perspektywę na starość rodzicom,

W mieszkaniach treningowych osoby potrzebujące większego wsparcia. - Dzięki takiemu treningowi mogę sama pójść do sklepu, czuję się pewniej na ulicy. Mogę pomóc mamie - mówi uczestniczka spotkania, która mówi, że ma bardzo duże kłopoty w poruszaniu się.

- Ja zaś nauczyłem się smażenia mięsa i wszystko naprawdę mi się pomaga - dodaje pan Michał.

- Bardzo chciałabym sama mieszkać - mówi pani Ewa. Dlaczego? - Bardzo często nie mogę się dogadać z mamą. Wolałaby bez rodziców. Jestem dorosła.

Terapeutka komentuje: Nasze mamy pomagają bowiem wymagająco. A terapeuci - zachęcają. I to jest różnica.

Uczestnicy programu mieszkań wspomaganych dostają jeszcze większą samodzielność. Przez 11 miesięcy mieszkają razem, tyle że pod nadzorem terapeuty - ale sami gotują, sami decydują, jak spędzą wolny czas, jak posprzątają. Efekty widać w rodzinach: nie tylko dorosłe dzieci są w stanie poradzić sobie choćby w sytuacji, gdy starzejący się rodzic trafi

do szpitala, ale i rodzice zaczynają się powoli przyzwyczajać się do myśli, że nie muszą być na zawołanie i wyręczać we wszystkim ("To prawie tak, jakby nasze dzieci wyjechały na studia" - mówią. - "Mamy po raz pierwszy czas dla siebie"). Miasto korzysta, bo puiste mieszkania są wykorzystane z korzyścią społeczną, a czynsze opłacane są z programu

(Podobnie sprawdza się program dla samotnych matek - wtrącają przedstawiciele Pracowni Pozarządowej).

Obecnie pod egidą Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Koszalinie działają:

- Zakład Rehabilitacyjny Nr 1
- Warsztat Terapii Zajęciowej Nr 1
- Środowiskowy Dom Samopomocy
- Zakład Rehabilitacyjny Nr 2
- Warsztat Terapii Zajęciowej Nr 2
- Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy

Jak zagwarantować osobie z niepełnosprawnością prawo do pomocy prawnej, nawet jeśli sama o to nie wniesie w sprawie o ustanowienie kuratora?

data: 2019-04-30

- Kiedy sąd prowadzi sprawę o ustanowienie osobie z niepełnosprawnością kuratora do pomocy w podejmowaniu decyzji, to nie ma prawa wskazać jej pełnomocnika. Tymczasem taka osoba nie zawsze jest w stanie sama wystąpić o pomoc prawną.
- W procedurze cywilnej brakuje przepisu pozwalającego na udzielenie stosownej pomocy osobom, których zdolność do świadomego podejmowania decyzji procesowych może być ograniczona.
- RPO prosi o zajęcie się problemem Ministra Sprawiedliwości.

Problemu nie ma w sprawach o ubezwłasnowolnienie, o uchylenie oraz o zmianę ubezwłasnowolnienia – tu sąd ma prawo ustanowić adwokata z urzędu dla osoby, która sama o to nie jest w stanie poprosić.

Istnieją jednak jeszcze inne postępowania sądowe, w których takich uprawnień nie ma. Przykładem są postanowienia o ustanowienie kuratora, jeżeli osoba z niepełnosprawnością potrzebuje pomocy do prowadzenia swoich spraw. Logika wskazuje, że jeśli ktoś potrzebuje pomocy kuratora w życiu codziennym, to może także potrzebować pomocy fachowego pełnomocnika w toku postępowania o ustanowienie tego kuratora.

Opisana sytuacja wymaga zatem interwencji ustawodawcy, o co RPO wnosi do ministra Zbigniewa Ziobry.

IV.7024.13.2019

Jak powinna wyglądać pomoc dla osób ze spektrum autyzmu - uwagi RPO do projektu MRPiPS

data: 2019-04-18

- Wprowadzenie oddzielnego typu środowiskowego domu samopomocy dla osób ze spektrum autyzmu lub niepełnosprawnościami sprzężonymi to krok w dobrym kierunku, ale niewystarczający.
- W wystąpieniu do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej RPO podpowiada, na co jeszcze zwrócić uwagę, by obiecywana pomoc państwa dla osób ze spektrum autyzmu i ich rodzin była naprawdę skuteczna.
- Wskazuje, jakie standardy powinien spełniać środowiskowy dom samopomocy, by właściwie wspierać osoby ze spektrum autyzmu.

W programie kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za Życiem” rząd zapowiedział wsparcie dla środowiskowych domów samopomocy. To placówki dzienne, w których osoba z niepełnosprawnościami czy też w kryzysie psychicznym może znaleźć wsparcie i terapię blisko miejsca zamieszkania. ŚDS to ostatnie ogniwo dziennego wsparcia systemu opieki społecznej, które jest szansą dla osób z niepełnosprawnością na lepsze funkcjonowanie i zapobiega ich izolacji.

Osoba ze spektrum autyzmu nie może jednak korzystać ze wsparcia w „ogólnym” SDŚ, dlatego rządowy program początkowo stworzenie nowych typów SDŚ, specjalnie dla nich. W grudniu 2018 r. okazało się jednak, że takich domów nie będzie. Rząd doszedł do wniosku, że przepisy nie stwarzają przeszkód, aby w ramach już istniejących typów środowiskowego domu samopomocy tworzyć domy czy też filie dla osób ze sprzężonymi niepełnosprawnościami.

To spowodowało protesty środowiska osób z niepełnosprawnościami. Rodzice dzieci ze spektrum autyzmu rozumieli, jak bardzo nierealistyczne są zapowiedzi rządowe i w takich ramach prawnych zapowiadana pomoc nie nadejdzie. Także RPO interweniował w tej sprawie w resorcie rodziny, tłumacząc, dlaczego osoby ze spektrum autyzmu powinny być szczególnie traktowane także na poziomie rozwiązań prawnych.

W lutym MRPiPS zapowiedziało prace nad rozporządzeniem wprowadzającym nowy rodzaj środowiskowego domu pomocy społecznej – typu D - dla osób ze spektrum autyzmu lub niepełnosprawnościami sprzężonymi. Zapowiedź tę Rzecznik przyjął z dużą nadzieją. Teraz uważa jednak, że proponowane zmiany nie wystarczą, by respektować prawa osób ze spektrum autyzmu.

Problem w tym, że ustawa o ochronie zdrowia psychicznego dzieli osoby z zaburzeniami psychicznymi na trzy kategorie:

- chore psychicznie (wykazujące zaburzenia psychotyczne),
- osoby upośledzone umysłowo (niepełnosprawne intelektualnie),
- osoby wykazujące inne zakłócenia czynności psychicznych, które zgodnie ze stanem wiedzy medycznej zaliczane są do zaburzeń psychicznych, a osoby te wymagają świadczeń zdrowotnych lub innych form pomocy i opieki niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym lub społecznym.

Takie zróżnicowanie nie daje postaw prawnych do odpowiedniego wsparcia dla osób wymagających indywidualnego traktowania z uwagi na zaburzenia spektrum autyzmu. Zatem samo wprowadzenie domów środowiskowych typu D bez dookreślenia szczegółowych standardów funkcjonowania i świadczenia wsparcia dostosowanych do potrzeb osób ze spektrum autyzmu, może budzić poważne obawy co do efektywności takiego rozwiązania.

RPO wskazuje, że domy te muszą spełniać specjalne standardy i trzeba to zagwarantować w prawie.

1. Muszą być to małe, specjalistyczne placówki oddzielne dla osób z autyzmem oraz dla osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi, gdyż każda z tych grup osób wymaga innego wsparcia.
2. Trzeba ograniczyć liczbę uczestników środowiskowych domów samopomocy dla osób ze spektrum autyzmu do 10.
3. Wskaźnik zatrudnienia pracowników zespołu wspierająco-aktywizującego w środowiskowym domu samopomocy dla osób ze spektrum autyzmu powinien wynosić 1:1 (1 etat na 1 uczestnika).
4. Finansowanie środowiskowych domów samopomocy dla osób ze spektrum autyzmu musi być wyższe, gdyż wdrożenie nowych rozwiązań spowoduje zwiększenie zadań.

III.7065.9.2019

Dlaczego resort rodziny i pracy wycofał się ze szczególnego wsparcia dla osób z autyzmem?

data: 2019-01-31

- **RPO dostaje skargi, że rząd wycofał się z planów stworzenia sieci specjalistycznych placówek dziennej opieki dla dorosłych osób z autyzmem**
- **Petycję wskazującą na konieczność wyodrębnienia takich placówek podpisało już 83 tys. osób. Pomoc państwa dla dorosłych osób ze spektrum autyzmu jest jednym z ważniejszych postulatów rodzin, w których są takie osoby**
- **Tymczasem resort rodziny wycofał się z wcześniejszych zapowiedzi i uznał, że wystarczy wydzielić przestrzeń w środowiskowych domach samopomocy**
- **Domy te są przepełnione, a wymagające szczególnego wsparcia osoby z autyzmem często się tam nie odnajdują**

W czasie spotkań regionalnych w Polsce RPO często słyszy głosy rodziców osób ze spektrum autyzmu. Rodzice ci, często w sposób heroiczny, organizują pomoc i terapię dla swoich dzieci. Wciąż dręczy ich niepokój, co się stanie z dziećmi, kiedy ich zabraknie. - Jak widzimy maluchy, które przychodzą do nas w wieku 2-3 lat i dostają 6-7 godzin wsparcia dziennie, to widzę, jak mało mogliśmy dać naszym własnym dzieciom, kiedy zaczęliśmy pracę 10 lat temu – mówili np. Adamowi Bodnarowi twórcy Stowarzyszenia WSPÓLNY ŚWIAT w Białej Podlaskiej, które prowadzi edukację

i terapię dla dzieci ze spektrum autyzmu. – Teraz martwimy się o opiekę dla dorosłych osób ze wsparciem autyzmu. Wiemy, że albo sobie z tym poradzimy, albo starzejący się rodzice zostaną z problemem sami.

Rzecznik Praw Obywatelskich popiera sprzeciw osób z niepełnosprawnością, ich opiekunów i rodzin wobec odejścia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej od planów stworzenia sieci specjalistycznych placówek dziennej opieki dla dorosłych osób z autyzmem oraz dorosłych osób z niepełnosprawnością sprzężoną i intelektualną.

Rzecznik zwrócił się do minister Elżbiety Rafalskiej o odpowiednią zmianę przepisów.

Zgodnie z ustawą o ochronie zdrowia psychicznego do kategorii osób z zaburzeniami psychicznymi należą:

- osoby chore psychicznie (wykazujące zaburzenia psychotyczne),
- osoby upośledzone umysłowo (niepełnosprawne intelektualnie),
- osoby wykazujące inne zakłócenia czynności psychicznych, które zgodnie z wiedzą medyczną zaliczane są do zaburzeń psychicznych, a osoby te wymagają świadczeń zdrowotnych lub innych form pomocy i opieki niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym lub społecznym.

Wśród tych grup poziom i zakres potrzebnego wsparcia jest bardzo zróżnicowany. Dlatego w żadnej z nich nie mieszczą się osoby znacznie, wielorako niepełnosprawne oraz wymagające indywidualnego traktowania z uwagi na autyzm. Osoby te mają poważne trudności w uzyskaniu wsparcia w otwartym środowisku, a ich rodzice czy opiekunowie nie mają żadnej pomocy w sprawowanej opiece.

Dostrzegając ten fakt - w związku z rządowym programem kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za Życiem” - w lipcu 2018 r. MRPiPS przygotowało projekt zmian rozporządzenia ministra w sprawie środowiskowych domów samopomocy. Z jego uzasadnienia wynikało, że realizacja programu wymaga zapewnienia miejsc w ośrodkach wsparcia osobom ze spektrum autyzmu lub osobom z niepełnosprawnością sprzężoną - w tym miejsc całodobowego pobytu, gdyż nie znajdują one często miejsca w środowiskowym domu samopomocy. Realizacją potrzeb tych osób miało być wprowadzenie nowego typu małego środowiskowego domu samopomocy dla osób ze spektrum autyzmu.

Projektodawcy wskazywali, że osoby z autyzmem lub sprzężoną niepełnosprawnością to osoby o potrzebach znacznie większych niż inni korzystający z pomocy środowiskowych domów wsparcia. Potrzebują wzmożonego nadzoru i pracy, najlepiej w systemie nie mniej niż 1 pracownik na 3 uczestników, oraz odpowiedniego wyposażenia ośrodka, np. w pokój wyciszeń. Ponadto wobec tej grupy konieczne jest prowadzenie treningu umiejętności komunikacyjnych

Tymczasem, wbrew deklaracjom i zapisom programu „Za Życiem”, w ostatecznej wersji rozporządzenia z 18 grudnia 2018 r. nie znalazły się regulacje o stworzeniu nowych form specjalistycznych placówek dziennej opieki dla tych osób. Uzasadniono to tym, że przepisy nie stwarzają przeszkód, aby w ramach już istniejących typów środowiskowego domu samopomocy utworzyć specjalistyczny dom dla osób ze sprzężonymi niepełnosprawnościami. Mniejsza grupa osób o wzmożonych potrzebach opiekuńczych, może uczestniczyć w zajęciach w już istniejących środowiskowych domach samopomocy, w wydzielonej części obiektu lub w jego filii – dodano.

Rozwiązanie to spotkało się z krytyką środowiska osób z niepełnosprawnością, a w przestrzeni publicznej pojawiły się liczne głosy sprzeciwu wobec rozporządzenia - podkreśla Rzecznik. Rodzice i opiekunowie osób z autyzmem podają w wątpliwość zapewnienia resortu. Wskazują, że środowiskowe domy samopomocy są przepiętne, a osoby z autyzmem często się tam nie odnajdują.

W tym kontekście Rzecznik przypomniał zapisy ratyfikowanej przez Polskę Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami. Daje ona gwarancje, że będą mieć dostęp do szerokiego zakresu usług wspierających funkcjonowanie, w tym indywidualnej opieki koniecznej do życia i integracji w społeczeństwie i zapobiegającej izolacji i segregacji, a ogólnie dostępne usługi i obiekty będą dostępne na równych zasadach i będą dostosowane do ich potrzeb.

Jak podkreśla Rzecznik, osoby z autyzmem - jak wynika z Karty Praw Osób z Autyzmem - są bardziej zagrożone dyskryminacją niż dotknięte innymi niepełnosprawnościami. Z zapisów Karty wynika nie tylko zakaz dyskryminacji, ale nakaz uwzględniania specyfiki niepełnosprawności osób z autyzmem i ich specyficznych potrzeb we wszystkich rozwiązaniach regulujących system wsparcia.

III.7065.9.2019

Matka dziecka z autyzmem, które przebywa w DPS, bez telefonicznej informacji o jego zdrowiu. Interwencja Rzecznika

data: 2019-04-02

- **Matka autystycznego dziecka, które przebywa w domu pomocy społecznej, z powodu RODO nie może telefonicznie uzyskać informacji o jego zdrowiu**
- **Rzecznik widzi potrzebę podjęcia działań, które pozytywnie wpłynęłyby na prawa dzieci i rodziców znajdujących się niejednokrotnie w trudnej sytuacji**
- **RPO wystąpił do Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w sprawie zapewnienia rodzicom dostępu do informacji dotyczących ich dzieci z niepełnosprawnościami**

2 kwietnia przypada Światowy Dzień Wiedzy na temat Autyzmu. Osoby z autyzmem mają problemy z mówieniem, postrzeganiem świata, rozumieniem relacji społecznych. Światowy Dzień Wiedzy na temat Autyzmu ma na celu propagowanie wiedzy na temat tego zaburzenia.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich skargę złożyła kobieta, która ze względu na sytuację życiową może odwiedzać syna w DPS raz na dwa tygodnie. A telefonicznie czy drogą elektroniczną nikt nie chce jej udzielić jakiegokolwiek informacji o zdrowiu czy samopoczuciu jej dziecka. Jako przyczynę odmowy informacji - wcześniej przekazywanej – podano unijną reformę ochrony danych osobowych i wprowadzone w jej ramach regulacje.

Wprowadzenie nowych zasad przetwarzania danych osobowych, związane z wejściem w życie RODO - rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE - doprowadziło do stanu niepewności co do sposobu interpretacji zasad przetwarzania danych o stanie zdrowia, w szczególności po stronie podmiotów świadczących usługi zdrowotne oraz innych podmiotów publicznych przetwarzających te informacje.

Rzecznik widzi potrzebę podjęcia działań, które mogłyby wpłynąć pozytywnie na prawa dzieci i rodziców znajdujących się niejednokrotnie w trudnej sytuacji.

Zapewnienie ochrony tajemnicy medycznej jest konieczne. Jednocześnie pacjent ma też prawo do informacji o swoim stanie zdrowia. Co do dzieci prawo to realizują rodzice. A udzielanie tego rodzaju informacji drogą telefoniczną nie jest zabronione przez prawo. Zgodnie zaś art. 51 ust. 3 Konstytucji, każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Również te prawa mogą realizować rodzice.

Rzecznik zdaje sobie sprawę, że w przypadku domów pomocy społecznej sytuacja jest bardziej złożona. Tajemnica lekarska odnosi się bowiem do zachowania poufności przez osoby wykonujące zawód medyczny, a w DPS są one zatrudnione w różnym zakresie i wymiarze.

Jak stanowi RODO, dane dotyczące zdrowia oznaczają „dane osobowe o zdrowiu fizycznym lub psychicznym osoby fizycznej - w tym o korzystaniu z usług opieki zdrowotnej - ujawniające informacje o stanie jej zdrowia”. Podlegają one szczególnej ochronie. Co do zasady RODO wprowadza zakaz ich przetwarzania. Jednak po spełnieniu odpowiednich warunków, informacje te mogą być przetwarzane m.in. dla celów profilaktyki zdrowotnej, diagnozy medycznej, zapewnienia opieki zdrowotnej, leczenia lub zarządzania systemami i usługami opieki zdrowotnej lub zabezpieczenia społecznego (art. 9 ust. 2 lit. h RODO oraz art. 9 ust. 3 RODO).

Zdaniem Rzecznika, niezależnie od gwarancji dotyczących przetwarzania danych po stronie ustawodawcy i podmiotów je przetwarzających, osoba, której dane dotyczą, powinna mieć możliwość korzystania z jej praw. W omawianej sytuacji powinny mieć zatem zastosowanie również ogólne przepisy RODO, a w szczególności przepisy dotyczące dostępu do danych.

- Kwestia przekazywania danych przez telefon nie jest zagadnieniem prostym, ponieważ konieczne jest znalezienie równowagi pomiędzy prawami rodzica, bezpieczeństwem i zdrowiem dziecka a ochroną jego danych – wskazuje Adam Bodnar.

W sprawie takiej Rzecznik Praw Pacjenta wyjaśniał, że: „Kwestią problematyczną jest [...], aby udzielić informacji osobie do tego uprawnionej. Nie ma określonych reguł czy też sposobów weryfikacji statusu osoby kontaktującej się ze szpitalem telefonicznie. Stąd też ważne jest, aby każdy taki kontakt podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych rozpatrywał indywidualnie, z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. Niedopuszczalne jest postępowanie zakładające z góry odmowę udzielenia informacji o stanie zdrowia pacjenta, w tym o jego pobycie w podmiocie leczniczym, bez jakiegokolwiek próby indywidualnego rozpatrzenia sygnału i weryfikacji osoby dzwoniącej”.

W ocenie RPO w wypadku dzieci przebywających w DPS, gdzie nie mamy do czynienia z sytuacją nagłą, stworzenie systemu weryfikacji tożsamości dzwoniących rodziców, może być rozwiązaniem dopuszczalnym z perspektywy prawa ochrony danych osobowych.

Rzecznik zwrócił się do prezesa UODO Edyty Bielak-Jomaa o stanowisko w sprawie. Chciałby wiedzieć, czy i jakie rozwiązania uznałaby za dopuszczalne w omawianej sytuacji. Spytał też, czy w tej kwestii widzi ona konieczność podjęcia dodatkowych prac legislacyjnych.

Odpowiedź PUODO

W odpowiedzi Edyta Bielak-Jomaa wskazała, że pracownik socjalny może udzielić takiej informacji przez telefon tylko w przypadku gdy zweryfikuje, czy rozmawia z osobą, która ma prawo - zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami - taką informację uzyskać. Prowadząc rozmowę przez telefon, nie można być absolutnie pewnym, czy rozmawia się z właściwą osobą. Niemniej jednak pracownik socjalny przed udzieleniem informacji powinien poprowadzić rozmowę tak, aby jego rozmówca uwiarygodnił swą tożsamość, np. przez podanie kilku danych o sobie i swoim dziecku (numer PESEL dziecka, data jego urodzenia, drugie imię dziecka, znaki szczególne). Domy pomocy społecznej powinny stworzyć wewnętrzne procedury, które uregulowałyby postępowanie swoich pracowników w podobnych sytuacjach. Podobnie należy postąpić w sytuacji korespondencji pracownika socjalnego z rodzicem (opiekunem prawnym, przedstawicielem ustawowym) za pośrednictwem poczty elektronicznej.

Oprócz weryfikacji tożsamości, na administratorze w rozumieniu przepisów ogólnego rozporządzenia o ochronie danych, będzie ciążył obowiązek dodatkowego technicznego (informatycznego) zabezpieczenia udostępnianych w taki sposób informacji. Stosowanie wskazanych środków ostrożności pomoże pracownikom socjalnym domów pomocy społecznej w dołożeniu należytej staranności w procesie identyfikacji rodzica, któremu następnie udzielone zostaną odpowiednie informacje. Należy przy tym pamiętać, że - z uwagi na występującą w każdym przypadku niepewność co do tożsamości osoby - przedmiotowe informacje powinny być adekwatne i niezbędne do celu udostępnienia, jakim będzie poinformowanie rodzica o stanie zdrowia, samopoczuciu, czy kondycji psychicznej jego dziecka.

W ocenie PUODO każdy przypadek takiego udostępnienia danych osobowych trzeba rozpatrywać indywidualnie. - Ze względu na mnogość oraz różnorodność sytuacji, w których takie udostępnienie może wystąpić, uregulowanie wprost w przepisach powszechnie obowiązujących poruszonej przez Rzecznika kwestii - zdaniem Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych - wydaje się być niecelowe - głosi odpowiedź Edyty Bielak-Jomaa.

VII.520.68.2018

RPO w obronie Sopotu i opiekunów osób z niepełnosprawnościami

data: 2019-03-29

- **Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sopocie dostał nakaz zwrotu 846 310,26 zł z odsetkami, ponieważ wypłacał świadczenie pielęgnacyjne opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r., a sprzecznie, w ocenie Ministerstwa Rodziny i Wojewody Pomorskiego, z ciągle niezmienną ustawą o świadczeniach rodzinnych**
- **Rzecznik prosił resort rodziny o wyjaśnienie działań Wojewody Pomorskiego, odpowiedzi nie dostał. Protestuje w związku z działaniami podjętymi wobec samorządu Sopotu**
- **Zwraca się do minister rodziny o zmianę stanowiska w sprawie skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 38/13 i pyta, na jakim etapie są prace legislacyjne dotyczące wykonania tego wyroku oraz systemu orzekania o niepełnosprawności – rząd bowiem od tego uzależnia teraz wykonanie wyroku TK**

Informacje o wszczęciu postępowania w celu realizacji zaleceń pokontrolnych Wojewody Pomorskiego z dnia 10 stycznia 2019 r. znak: PS-IX.431.3.7.2018.AB, powodują, że nie mogę pozostać bierny. Trybunał Konstytucyjny wyraźnie powiedział, że różnicowanie wysokości pomocy dla opiekuna osoby z niepełnosprawnościami od tego, w jakim momencie życia ta niepełnosprawność powstała, jest sprzeczne z konstytucyjną zasadą równości. Dziś te niekonstytucyjne przepisy powodują, że opiekun osoby, której niepełnosprawność stwierdzono w dzieciństwie, dostaje 1583 zł., a opiekun osoby, która utraciła sprawność w wieku dorosłym -620 zł.

Sopot uznał, że nie będzie traktował obywateli w sposób nierówny i wypłaca wszystkim opiekunom wyższe kwoty świadczenia - mimo oficjalnych ostrzeżeń wojewody. Od wyroku Trybunału minęło prawie pięć lat – a nie został on wykonany przez rząd, co powoduje narastanie negatywnych następstw dla osób pozbawionych świadczeń. Sygnały o działaniach kontrolnych postępowań administracyjnych w sprawach świadczeń pielęgnacyjnych wywołują dodatkowe

napięcia społeczne wśród opiekunów, którzy po wyroku Trybunału mają ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego.

W licznych listach do Rzecznika opiekunowie osób z niepełnosprawnościami oraz sami niepełnosprawni wyrażają głębokie zaniepokojenie brakiem działań ustawodawczych zmierzających do wykonania wyroku K 38/13 oraz podkreślają szczególnie trudną i złożoną sytuację tej grupy osób.

Dlatego też Rzecznik zwraca się do minister Rafalskiej o zrewidowanie stanowiska w sprawie skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 38/13, przekazanie informacji o stanie prac legislacyjnych zmierzających do wykonania wskazanego wyroku i przewidywanym terminie wejścia w życie stosownej regulacji.

Rzecznikowi znane jest stanowisko Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przedstawione w opinii do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk senacki nr 1016) skierowanej do Komisji Ustawodawczej Senatu RP (pismo z dnia 8 stycznia 2019 r. znak: DSR-IV.02200.51.2018.GJ), w którym odnośnie perspektywy wykonania wyroku Trybunału wskazano na konieczność zreformowania systemu orzecznictwa.

Rzecznik wie jednak, że prace Międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy zostały zakończone, prosi więc też o informacje, co wypracował Zespół.

Działania RPO w ramach Komisji Ekspertów

Komisja Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością – sprawozdanie z działań w 2018 r.

data: 2019-03-28

Pomimo istnienia różnych rozwiązań prawnych, a także licznych przedsięwzięć i inicjatyw społecznych, osoby z niepełnosprawnościami w dalszym ciągu napotykają na bariery w życiu społecznym jako równoprawni członkowie społeczeństwa oraz doświadczają naruszenia praw człowieka we wszystkich obszarach życia. W 2012 r. Polska ratyfikowała Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, której głównym celem jest popieranie, ochrona i zapewnienie pełnego i równego korzystania ze wszystkich praw człowieka i podstawowych wolności przez wszystkie osoby z niepełnosprawnościami oraz popieranie poszanowania ich przyrodzonej godności.

Rzecznik Praw Obywatelskich pełni w Polsce funkcję mechanizmu monitorowania wdrażania tej Konwencji, a także niezależnego organu do spraw realizacji zasady równego traktowania. Konwencja zobowiązuje strony do ścisłej współpracy oraz konsultacji z osobami z niepełnosprawnościami i reprezentującymi je organizacjami w toku podejmowania decyzji ich dotyczących, a także przy wdrażaniu w życie postanowień tej Konwencji. Powołana^[1] przy Rzeczniku Komisja Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością, jako społeczne ciało opiniotawczo-doradcze ma więc za zadanie stałe monitorowanie sytuacji faktycznej i prawnej osób z niepełnosprawnościami, a także włączanie ich w proces podejmowania decyzji dotyczących rekomendowanych rozwiązań w obszarze ochrony praw osób z niepełnosprawnościami.

Skład Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością

- Monika Zima-Parjaszewska – współprzewodnicząca
- Anna Błaszczak-Banasiak – współprzewodnicząca
- Krzysztof Kurowski – sekretarz
- Barbara Abramowska
- Sławomir Besowski
- Dominika Buchalska
- Kinga Dękiejowska
- Agata Gawska
- Barbara Imiołczyk
- Piotr Kowalski
- Grzegorz Kozłowski
- Paweł Kubicki
- Dagmara Nowak-Adamczyk

- Małgorzata Radziszewska
- Anna Rdest
- Katarzyna Roszewska
- Anna Rutz
- Dorota Siwiec
- Scholastyka Śniegowska
- Aleksander Waszkielewicz
- Paweł Wdówik
- Marek Wysocki
- Jacek Zadrozny
- Adam Zawisny
- Jarosław Zbieranek

Działania Komisji

W roku 2018 Komisja kontynuowała działania związane z monitorowaniem wdrażania Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych (dalej jako: Konwencja), koncentrując się na takich obszarach jak: dostępność, reforma systemu orzekania o niepełnosprawności, deinstytucjonalizacja opieki nad osobami z niepełnosprawnościami i prawo do niezależnego życia oraz włączenia w społeczeństwo. Jednak podstawowa aktywność Komisji skupiła się wokół przypadającego na wrzesień 2018 r. posiedzenia Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami rozpatrującego pierwsze sprawozdanie Polski z realizacji postanowień Konwencji.

Podczas pierwszego posiedzenia w dniu 13 lutego 2018 r. członkowie Komisji poddali analizie projekt „Nowego Systemu Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami” opracowany przez uczestników Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami w 2017 r. oraz omówili możliwości wdrożenia poszczególnych jego elementów. W trakcie spotkania analizie poddano także praktykę funkcjonowania rządowego programu „Dostępność Plus” przekazując Rzecznikowi uwagi związane z jego stosowaniem.

Drugie posiedzenie Komisji w dniu 24 maja 2018 r. poświęcone było w całości trwającemu wówczas w Sejmie protestowi osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin. Członkowie Komisji omówili postulaty protestujących, a także ocenili propozycje rządu przedstawioną protestującym w dniu 15 maja 2018 r. Komisja częściowo negatywnie zaopiniowała proponowane przez rząd rozwiązania oraz przekazała Rzecznikowi rekomendacje dalszych działań.

W dniu 29 listopada 2018 r. Komisja spotkała się w celu podsumowania posiedzenia Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami, który ocenił postępy Polski w zakresie wdrażania postanowień Konwencji oraz wydał w tym zakresie stosowne rekomendacje^[2]. Członkowie Komisji poddali analizie rekomendacje Komitetu i wskazali priorytetowe w ich ocenie działania, wymagające natychmiastowej realizacji. Jednocześnie Komisja omówiła Komentarz ogólny Komitetu do art. 4 ust. 3 oraz 33 Konwencji, który stanowi kompleksową interpretację zobowiązań w obszarze zasad reprezentacji środowiska osób z niepełnosprawnościami oraz prowadzenia konsultacji. W ocenie Komisji zobowiązania w tym zakresie nie są realizowane, czego jaskrawym przykładem jest m.in. sposób prac nad rządową strategią na rzecz osób niepełnosprawnych, w trakcie których niemal całkowicie pominięto głos środowiska osób z niepełnosprawnościami.

Efekty podjętych działań

W efekcie działań Komisji Rzecznik Praw Obywatelskich przygotował obszerny raport stanowiący odpowiedź na pytania (tzw. *list of issues*)^[3] postawione rządowi polskiemu przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami. Raport Rzecznika stanowił uzupełnienie tzw. raportu alternatywnego przesłanego do Komitetu w 2015 r. W raporcie Rzecznik odniósł się do najważniejszych kwestii z zakresu ochrony praw osób z niepełnosprawnościami tj. m.in.: konieczności opracowania strategii wdrożenia postanowień Konwencji, reformy systemu orzekania o niepełnosprawności, zniesienia instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienia jej systemem wspieranego podejmowania decyzji, deinstytucjonalizacji systemu wsparcia, a także upowszechnienia prawa do edukacji włączającej, zatrudnienia na otwartym rynku pracy, czy też skutecznego przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na niepełnosprawność oraz przemocy wobec kobiet z niepełnosprawnościami. Przedstawiciele Rzecznika oraz Komisji Ekspertów ds. Osób z Niepełnosprawnością wzięli udział w posiedzeniu Komitetu, które odbyło się w dniach 3–5 września 2018 r. w Genewie. Spostrzeżenia Rzecznika miały istotny wpływ na ostateczny kształt rekomendacji wydanych przez ten Komitet. Ich realizacja będzie na bieżąco monitorowana przez Rzecznika oraz członków Komisji.

Ponadto, dzięki zaleceniom i rekomendacjom Komisji, Rzecznik w licznych wystąpieniach do przedstawicieli administracji publicznej zwracał uwagę na bieżące wyzwania w obszarze ochrony praw osób z niepełnosprawnościami. W roku 2018 Rzecznik wraz z przedstawicielami Komisji konsultował m.in. powstający pod auspicjami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych projekt ustawy wprowadzającej reformę systemu orzekania o niepełnosprawności. Rzecznik zwracał uwagę, że nowy mechanizm nie powinien koncentrować się na dysfunkcjach, ale wsparciu niezbędnym osobie z niepełnosprawnością dla pełnego wypełniania ról społecznych i zawodowych. Rzecznik wraz z przedstawicielami Komisji zaangażował się również w mediacje i pomoc osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom protestującym w Sejmie przeciwko trudnym warunkom życia.

Co wymaga dalszej pracy

Obecnie kluczowe dla zapewnienia właściwej realizacji praw osób z niepełnosprawnościami jest kompleksowe wdrożenie rekomendacji Komitetu ONZ do spraw Praw Osób z Niepełnosprawnościami adresowanych do polskiego rządu. W tym celu należy w pierwszej kolejności zadbać o właściwe upowszechnienie tych rekomendacji wśród przedstawicieli władz centralnych i samorządowych, a także w środowisku osób z niepełnosprawnościami. Rekomendacje powinny być dostępne dla osób z różnymi rodzajami niepełnosprawności, w tym w języku migowym i w tekście łatwym do czytania.

Do najważniejszych rekomendacji wymagających pilnej realizacji należy przygotowanie strategii działań, wraz z harmonogramem oraz odpowiednimi wskaźnikami realizacji, mającej ca. celu pełną implementację postanowień Konwencji. Prace nad strategią powinny być prowadzone w sposób dostępny i transparentny, tak żeby na każdym ich etapie możliwe było aktywne zaangażowanie środowiska osób z niepełnosprawnościami. Konieczna jest rzetelna reforma systemu orzekania o niepełnosprawności odzwierciedlająca cele i charakter Konwencji oraz odchodząca od wielości mechanizmów orzekania.

Niezbędne jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia i zastąpienie jest wspomaganym systemem podejmowania decyzji. Reformie ubezwłasnowolnienia powinno towarzyszyć zniesienie ograniczeń w zakresie prawa do zawierania małżeństw, opieki nad dziećmi, praw wyborczych, czy też wolności zrzeszania się i organizowania zgromadzeń.

Do priorytetowych rekomendacji należy również deinstytucjonalizacja systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami oraz systemowe przeciwdziałanie przemocy wobec kobiet z niepełnosprawnościami.

Komisja ds. Osób Głuchych – sprawozdanie z działań w 2018 r.

data: 2019-03-28

Komisja ds. Osób Głuchych została powołana zarządzeniem Rzecznika Praw Obywatelskich^[1]. W skład Komisji wchodzi ekspertki i eksperci, którzy są osobami głuchymi bądź Głuchymi, implantowanymi lub nie, posługujący się najczęściej Polskim Językiem Migowym oraz osoby słyszące, wychowane w rodzinach osób głuchych, znające PJM (KODA), a także osoby działające społecznie bądź naukowo na rzecz praw osób głuchych. Celem pracy Komisji jest wspieranie Rzecznika w pełnieniu jego ustawowych zadań. Komisja zbiera informacje dotyczące bardzo specyficznych problemów i potrzeb osób głuchych, a także wskazuje ważne kwestie naruszające prawa człowieka tej grupy społecznej.

W latach 2017–2018 powstało wiele inicjatyw społecznych w środowisku osób głuchych. W ramach swoich działań głusi intensywnie podjęli temat popularyzacji języka migowego, tworząc programy edukacyjne, wydając różne publikacje. Wiele stowarzyszeń nadal walczy o pełną dostępność dla głuchych w szpitalach i innych miejscach użyteczności publicznej. Jest coraz więcej działań promujących dostępność do kultury takich jak seanse filmowe filmów z napisami. Powstaje też coraz więcej filmów prezentujących społeczność głuchych, jak choćby film dokumentalny „Dwa światy”. Przedstawiciele środowiska uczestniczą w różnych spotkaniach i działaniach wymagających ich konsultacji eksperckich, takich jak Polska Rada Języka Migowego czy Parlamentarny Zespół ds. Głuchych. Chociaż świadomość społeczna wzrasta, nadal jest dużo do zrobienia w sprawie dostępności do tłumaczy PJM. Coraz więcej organizacji społecznych głuchych domaga się wprowadzenia edukacji dwujęzycznej w szkołach dla głuchych, zamieszczania napisów w programach telewizyjnych oraz dostępności osób głuchych w polskiej służbie zdrowia i pochylenia się nad problemami dzieci KODA.

W 2018 r. Komisja nadal zajmowała się kwestią certyfikacji tłumaczy języka migowego. W ramach prac Komisji została przygotowana propozycja wymagań certyfikacyjnych dla tłumaczy języka migowego. Eksperti monitorują także działania Polskiej Rady Języka Migowego przy Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, która zajmuje się m.in. zagadnieniem certyfikacji tłumaczy.

Skład Komisji ds. Osób Głuchych

- Małgorzata Czajkowska-Kisil – współprzewodnicząca
- Anna Antos
- Anna Butkiewicz
- Marcin Daszkiewicz
- Grzegorz Galewski
- Bartosz Gołędzinowski
- Piotr Kowalski
- Joanna Łacheta
- Małgorzata Mickiewicz
- Kajetana Maciejska-Roczan
- Bartosz Marganec
- Alicja Orłowska
- Anna Mikołczyk
- Małgorzata Piątkowska
- Dorota Podgórska-Jachnik
- Anna Sacha
- Marek Śmietana
- Małgorzata Talińska
- Dominika Wiśniewska
- Aleksandra Włodarska vel Głowacka
- Paweł Żurawski
- Barbara Imiołczyk -- współprzewodnicząca
- Sylwia Górska – sekretarz

Działania Komisji

Posiedzenia Komisji

W 2018 r. odbyły się cztery spotkania Komisji Ekspertów ds. Osób Głuchych. Aktywność Komisji skupiła się wokół tematów, które dotyczyły m.in. standardów dla tłumaczy polskiego języka migowego, możliwości korzystania przez głuchych z systemów powiadamiania w sytuacjach kryzysowych, edukacji głuchych w kontekście zatrudniania osób głuchych, problemów z jakimi zmagają się głusi seniorzy i opieki psychiatryczno-psychologicznej osób głuchych w Polsce.

a. Certyfikacja tłumaczy języka migowego

W 2018 r. Komisja kontynuowała dyskusję dotyczącą certyfikacji tłumaczy języka migowego. W ramach prac Komisji przygotowano propozycję wymagań certyfikacyjnych dla tłumaczy języka migowego. Ponieważ zagadnieniem certyfikacji tłumaczy zajmowała się jednocześnie Polska Rada Języka Migowego przy Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, zdecydowano o rezygnacji z dalszych prac i przekazaniu dorobku Komisji Ekspertów do ewentualnego wykorzystania w trakcie dalszych prac Polskiej Rady Języka Migowego.

Edukacja głuchych w kontekście ich zatrudniania

- Kajetana Maciejska-Roczan przedstawiła historię edukacji głuchych oraz dane dotyczące poziomu wykształcenia członków Polskiego Związku Głuchych z 2016 r., reprezentatywnego dla środowiska głuchych w Polsce.

Członkowie PZG

Wykształcenie:	9750
Bez wykształcenia	403
Podstawowe	1933

Zasadnicze zawodowe	5 097
Średnie	1 706
Wyższe	611

Z powyższych danych wynika, że najwięcej osób kończy szkołę zawodową, co oznacza, że ten rodzaj edukacji i jego dostosowanie do rynku pracy ma kluczowe znaczenie dla głuchych.

- Piotr Kowalski z Oddziału Łódzkiego Polskiego Związku Głuchych przedstawił realizację kilku edycji projektu „4 kroki”. Poszczególne kroki to: przystąpienie do projektu – identyfikacja przygotowania do indywidualnego planu działania, szkolenie, staż i podjęcie pracy.

Z badań wynika, że system kształcenia zawodowego głuchych w żaden sposób nie odpowiada ani preferencjom i zdolnościom głuchych, ani rynkowi pracy. Największą barierą w kształceniu zawodowym jest bariera językowa/komunikacyjna. Nauczyciele zawodu nie znają w odpowiednim stopniu PJM, a uczniowie nie znają w odpowiednim stopniu języka polskiego. To powoduje, że nieznaną procent uczniów zdaje egzaminy zawodowe, zwłaszcza egzaminy pisemne. W rezultacie nieznaną procent absolwentów szkół zawodowych legitymuje się certyfikatem, większość natomiast tylko zaświadczeniem o ukończeniu szkoły, co wpływa na mniejsze szanse zatrudnienia oraz eliminuje możliwość dalszego kształcenia.

Wnioski i rekomendacje zaprezentowane w wyniku projektu „4 kroki” nie zostały wykorzystane w pracach MEN. Dotyczy to także rekomendacji, że klasy zawodowe powinny być prowadzone w szkołach zawodowych, a nie w szkołach dla głuchych. Również PFRON nie skorzystał z dorobku projektu (np. ogólnopolskiej sieci doradców zawodowych dla głuchych) i nie podjął żadnych dalszych działań na rzecz aktywizacji zawodowej głuchych.

- Pani Elżbieta Dzik z CODA Polska, menadżerka w firmie sprzątającej kierująca pracą kilkudziesięciu osób głuchych, przedstawiła doświadczenia w zatrudnianiu osób głuchych. W jej opinii dwoma najistotniejszymi barierami w powodzeniu głuchych na rynku pracy są: słaba znajomość języka polskiego – brak możliwości komunikacji w języku polskim w jakiegokolwiek formie oraz niskie kompetencje społeczne głuchych (brak podstawowej wiedzy o zasadach współżycia i obowiązkach w miejscu pracy, brak podstawowych umiejętności, np. nieumiejętność samodzielnego wypełnienia kwestionariusza osobowego, wniosku o urlop itp.).

Dodatkowe problemy stwarza zatrudnianie w jednym miejscu wielu głuchych. Koordynator/ka spełnia dla głuchych pracowników również wiele innych ról – doradcy osobistego, powiernika. Jest to nadmiernie obciążające dla koordynatora/ki. Przy zatrudnianiu osób głuchych konieczne jest przeszkolenie koordynatora oraz przygotowanie całego środowiska słyszących pracowników. W czasie dyskusji zgłaszano różne sugestie rozwiązań, które mogłyby zmienić obecną, niekorzystną sytuację. Rozważano, czy należy upraszczać język testów egzaminacyjnych. Uznano, że należy dążyć do uproszczenia języka dla wszystkich uczniów – nie tylko dla głuchych. Sporo uwagi poświęcono nauczaniu języka polskiego na niższych poziomach edukacji. Uznano, że konieczna jest zmiana sposobu nauczania języka polskiego dla głuchych oraz zwiększenie liczby godzin języka, tak aby przełamać barierę komunikacyjną. Ponadto, zgłoszono postulat wspólnego (w skali Polski) rozszerzania słownictwa w poszczególnych zawodach w PJM. Można w ten sposób kształtować i rozwijać PJM oraz pomagać uczniom, nauczycielom oraz tłumaczom.

Wnioski i propozycje zgłoszone w trakcie posiedzenia Komisji ds. Osób Głuchych

1. Zorganizowanie spotkania szkół dla osób głuchych z przedstawicielami samorządów nt. problemów i pomysłów ich rozwiązywania.
2. Analiza rozporządzenia w sprawie organizowania kształcenia i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym.
3. Zorganizowanie spotkania z przedstawicielami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej (postulat uproszczenia języka stosowanego w formularzach egzaminacyjnych, stworzenie osobnych testów z egzaminów zawodowych dla osób z niepełnosprawnościami).
4. Nauczanie języka polskiego: zmiana metody nauczania języka polskiego w szkole podstawowej (klasy 1-4).

5. Stopniowe wprowadzanie wymogu ukończenia kursu PJM (np. na poziomie B2) dla wszystkich pracowników zatrudnionych w szkołach dla dzieci i młodzieży głuchej. Konieczność uzupełnienia wykształcenia np. w przeciągu 2 lat od rozpoczęcia pracy.

System powiadamiania osób głuchych w sytuacji kryzysowej w Polsce

W Polsce za zarządzanie kryzysowe odpowiada Szef Obrony Cywilnej Kraju (aktualnie funkcję tę sprawuje Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej). Za nadzór nad Krajowym Systemem Wykrywania Skażeń i Alarmowania (KSWSiA) odpowiada Minister Obrony Narodowej. Natomiast w Ministerstwie Cyfryzacji trwają prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy Prawo telekomunikacyjne oraz niektórych innych ustaw, który w art. 2 przewiduje m.in. wprowadzenie zmian w ustawie o zarządzaniu kryzysowym^[2].

Z przeprowadzonej analizy i doświadczeń użytkowników wynika, że nadal brakuje jednolitego systemu powiadamiania o sytuacjach kryzysowych. Departament Ochrony Ludności i Zarządzania Kryzysowego MSWiA prowadzi prace nad aktualizacją Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO) w postaci m.in. pilotażowej aplikacji mobilnej służącej do wysyłania zgłoszeń alarmowych na numer 112. Celem tej aplikacji jest możliwość przekazania zgłoszenia alarmowego do centrum powiadamiana ratunkowego również przez osoby głuche i niedosłyszące. Aplikacja, nad którą pracuje MSWiA ma być dostępna na wszystkich urządzeniach mobilnych, a jej pilotażowe uruchomienie dla użytkowników planowano na IV kwartał 2018 r.

W trakcie dyskusji zwrócono uwagę na funkcjonujący międzynarodowy system znaków graficznych, z którego korzystają osoby komunikujące się za pomocą systemów alternatywnych. Wykorzystanie tych znaków w aplikacji dałoby możliwość otwarcia jej dla kolejnej grupy beneficjentów.

Problemy osób starszych, które posługują się językiem migowym

Osoby starsze posługujące się językiem migowym mają bardzo ograniczony dostęp do usług asystenckich i opiekuńczych. Istotny problem stanowi dostęp do profesjonalnej obsługi, która posługuje się polskim językiem migowym. Programy edukacyjne przygotowujące do zdobycia kwalifikacji w zawodach uprawniających do takiej pracy (np. asystent osoby starszej) ma w programie obowiązkowo naukę języka migowego w wymiarze 40 godzin. Niestety w rzeczywistości okazuje się, że to jedynie nauka teorii dotyczącej osób niesłyszących, takich jak: dostęp do edukacji, rodzaje uszkodzeń słuchu, historia stowarzyszenia osób głuchych itd. Drugą część kursu stanowi nauka alfabetu palcowego. Większość głuchych nie zna języka polskiego, dlatego komunikacja za pomocą alfabetu jest bezcelowa. Proponowanym i ekonomicznym rozwiązaniem byłoby wykształcenie głuchych specjalistów, którzy są naturalnymi użytkownikami polskiego języka migowego i delegowanie ich do głuchych klientów potrzebujących opieki. Przyczyniłoby się to do poprawy sytuacji osób starszych głuchych, którzy mogliby mieć profesjonalną opiekę w swoim języku. Polepszyłaby się także sytuacja głuchych w młodszym wieku, którzy mają problem z odnalezieniem się na rynku pracy, co poprawiłoby ich sytuację socjalną. W odniesieniu do osób starszych głuchych brakuje programów rządowych oraz samorządowych, które gwarantowałyby usługi opiekuńcze dedykowane tej grupie. Obecnie takie projekty jak np. *ASOS (Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020)* nie są odpowiednie dla głuchych wymagających usług pielęgnacyjnych. Samorządy nie widzą obecnie problemu, ponieważ głusi najczęściej nie proszą o pomoc ze względu na barierę językową oraz problem z mobilnością i uczucie niemocy. Głusi wykazywali potrzebę kontaktu z głuchym asystentem, w związku z tym zaleca się utworzenie nie tylko sieci niesłyszących opiekunów – naturalnych użytkowników PJM, ale i domu głuchego seniora. Ze względu na kolektywny wymiar kultury Głuchych może to wpłynąć pozytywnie na osoby starsze. Osobom starszym zaleca się aktywność nie tylko ruchową, ale i umysłową, zaś kontakt (w przypadku głuchych w ich języku) z drugim człowiekiem pozwoli na zachowanie dłużej sprawności. Osoby głuche nie utrzymują relacji z sąsiadami, a gdy stają się już osobami niemobilnymi są osobami samotnymi pozbawionymi pomocy, a przede wszystkim pozbawionymi kontaktu z drugim człowiekiem we własnym języku.

Problemy psychiczne osób głuchych. Opieka psychiatryczno-psychologiczna w warunkach polskich

Sytuacja osób głuchych w szpitalach psychiatrycznych jest dramatyczna. Z powodu bariery komunikacyjnej wobec głuchych pacjentów na oddziale psychiatrycznym nie są podejmowane oddziaływania terapeutyczne. Z tego samego powodu głusi niekomunikujący się w języku polskim są wykluczeni ze świadomej aktywności na oddziale, ale nie są z tych aktywności zwalniani (społeczność, zajęcia dodatkowe). Głusi pacjenci nie mają możliwości porozmawiania z innymi chorymi, dlatego w naturalny sposób nie dowiadują się o zasadach panujących na oddziale. Nie mogą również zwrócić się do Rzecznika Praw Pacjenta. W toku edukacji lekarze nie mają wykładów/szkoleń z zakresu funkcjonowania psychicznego osób głuchych. Zachowania typowe dla kultury Głuchych traktowane są jako objawy kliniczne, co z kolei

powoduje, że standardowe procedury medyczne zastosowane wobec osób głuchych dają inne efekty niż wobec osób słyszących.

W omawianym obszarze istnieją właściwie wyłącznie deficyty:

1. Brak monitorowania zdrowia psychicznego osób głuchych, tak jak ma to miejsce w populacji ogólnej.
2. Brak standardów opieki medycznej nad głuchymi chorymi psychicznie.
3. Brak jednostek służby zdrowia przeszkolonych i przygotowanych do pomocy głuchym pacjentem chorym psychicznie.
4. Brak środowiskowych form wsparcia dla osób głuchych chorujących psychicznie.
5. Brak wymiany doświadczeń w zakresie diagnozy i leczenia.
6. Brak obecności problematyki zdrowia psychicznego głuchych w przestrzeni publicznej (profilaktyki, prewencji, terapii).
7. Brak obecności problematyki zdrowia psychicznego głuchych w badaniach naukowych.
8. Brak instytucji stojącej na straży przestrzegania podstawowych praw (praw pacjenta) w stosunku do osób głuchych chorujących psychicznie.
9. Brak w toku edukacji podstawowego warsztatu pracy z osobami z wadami słuchu.
10. Brak dostosowania programów profilaktyki/psychoedukacji dla psychologów.

Warsztaty „Jak zgłaszać sprawę do RPO”

Członkowie Komisji wzięli również udział w warsztatach przygotowanych i przeprowadzonych przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich pn. „Jak zgłaszać sprawę do RPO”. Celem warsztatów dla głuchych jest przekazanie wiedzy o urzędzie Rzecznika Praw Obywatelskich oraz zdobycie praktycznej umiejętności zgłoszenia wniosku do RPO w jednej z wybranych form. W zależności od preferencji i poziomu znajomości języka polskiego głusi mają możliwość zgłoszenia wniosku przez formularz elektroniczny (po polsku), poprzez przesłanie filmu z komunikatem w polskim języku migowym, spotkanie z pracownikiem Biura RPO z wykorzystaniem tłumacza PJM (również wideotłumacza). Warsztaty zostały wysoko ocenione przez Komisję, potwierdzono też ich celowość, użyteczność oraz potrzebę ich przeprowadzania w innych miastach (6 grudnia 2018 r., we współpracy ze Świętokrzyskim Stowarzyszeniem Głuchych „Cisza”, przeprowadzono również warsztaty w Kielcach).

W trakcie zajęć omówiono tematy dotyczące braku tłumaczy polskiego języka migowego w wielu instytucjach, urzędach, przychodniach. Zdiagnozowano główne problemy: osoby głuche nie otrzymują pracy ze względu na swoją głuchotę, tłumacze nie są certyfikowani, co prowadzi do tego, że wielu tłumaczy na bardzo niskim poziomie zna polski język migowy; w szkołach dla głuchych dzieci uczone są systemem językowo-migowym co powoduje, że głusi rodzice posługujący się w PJM przestają rozumieć swoje dziecko.

O projekcie zmian w ustawie o języku migowym – posiedzenie Komisji ds. Osób Głuchych

data: 2019-03-01

- **Omówieniu projektu zmiany ustawy o zmianie ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się (z dnia 19 sierpnia 2011 r., Dz. U. z 2017 r. poz. 1824) poświęcone było posiedzenie Komisji ds. Osób Głuchych 1 marca.**
- **Komisję niepokoi zatrzymanie prac nad projektem**

Projekt ustawy ma na celu **zmniejszenie dyskryminacji osób głuchych i głuchoniewidomych w dostępie do usług publicznych**. Nakłada na jednostki Państwowego Ratownictwa Medycznego (szpitalne oddziały ratunkowe i zespoły ratownictwa medycznego), jednostki Policji i Państwowej Straży Granicznej oraz straże gminne obowiązek zapewnienia osobom uprawnionym dostępu do świadczenia usług tłumacza PJM, SJM, SKOGN. Obecnie obowiązek taki mają wyłącznie organy administracji publicznej.

W lipcu 2018 r. projekt został przekazany do Sejmowej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny i do tej pory nie podjęto nad nim prac.

Komisja Ekspertów ds. Osób Głuchych wyraziła zaniepokojenie tym faktem. Może to bowiem oznaczać, że bardzo ważny dla środowiska głuchych projekt nie zostanie uchwalony w tej kadencji Parlamentu. Wydaje się, że ustawa powinna być znowelizowana jeszcze w tej kadencji, ponieważ nie budzi kontrowersji, nie jest skomplikowana, a jej wdrożenie nie powoduje znaczących kosztów.

Komisja będzie prosić Rzecznika Praw Obywatelskich dr Adama Bodnara o wystąpienie do Sejmu w tej sprawie.

NFZ odmówił refundacji wózka chłopcu bez rąk – interwencja RPO

data: 2019-03-18

9-letni chłopiec, który urodził się bez rąk, niedługo przejdzie operację nogi. Po zabiegu będzie potrzebował specjalnego, wartego 18 tys. zł wózka inwalidzkiego, dlatego jego mama wystąpiła do NFZ w Katowicach o dofinansowanie.

Jak donoszą media – urzędniczka NFZ uznała, że chłopcu nie przysługuje prawo do refundacji wózka, ponieważ nie ma on niedowładu lub porażenia trzech lub czterech kończyn. A zgodnie z przepisami tylko dzieciom w takiej sytuacji przysługuje dofinansowanie.

Pełnomocnik Terenowy Rzecznika Praw Obywatelskich w Katowicach zwrócił się do Dyrektora Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ o wyjaśnienia w tej sprawie.

BPK.812.2.2019

Państwo nie wspiera rodziców dziecka z niepełnosprawnością w kryzysie psychicznym, gdy skończy 18 lat. RPO pisze do Ministra Zdrowia

data: 2019-02-12

- **Dziecko z niepełnosprawnością intelektualną było kilkadziesiąt razy hospitalizowane na oddziałach pediatrycznych i psychiatrycznych z powodu prób samobójczych i agresywnych zachowań**
- **Sąd umieścił tę młodą osobę w Krajowym Ośrodku Psychiatrii Sądowej dla Nieletnich, ale po skończeniu 18 lat zostanie ona automatycznie zwolniona z zakładu**
- **Matka nie jest w stanie zapewnić jej odpowiedniej opieki. Z chwilą osiągnięcia pełnoletności system traci z pola widzenia osobę dziecko w kryzysie psychicznym, niezależnie od sytuacji**
- **Rzecznik wnosi o szeroką międzyresortową dyskusję, jak systemowo rozwiązać ten problem**

W 2018 r. po analizie sprawy pewnej młodej osoby Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił wnioski systemowe do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej. Z odpowiedzi nie wynikało, aby jednostki pomocy społecznej dysponowały rozwiązaniami prawnymi pozwalającymi na skuteczne i niezwłoczne działania na rzecz osób pełnoletnich, które opuszczają placówkę leczniczą dla nieletnich. Dlatego teraz Rzecznik zwrócił się do Ministra Zdrowia o pilne działania zaradcze.

Osoba z niepełnosprawnością, która przeżywa kryzys psychiczny, a kończy 18 lat, pozbawiana jest systemowego wsparcia ze strony państwa. Tymczasem po opuszczeniu placówki leczniczej dla nieletnich nadal wymaga przecież kompleksowego i specjalistycznego wsparcia, a rodzina często nie jest w stanie zapewnić stosownej opieki i terapii.

W wystąpieniu do MRPiPS z 6 listopada 2018 r. Rzecznik wskazywał, że polskie prawo nie przewiduje współdziałania szpitala, sądu, organów pomocy społecznej i rodziców/opiekunów na rzecz zapewnienia takiej osobie specjalistycznego wsparcia i terapii. Zwolnienie pełnoletniej osoby z placówki zajmującej się dzieckiem w kryzysie psychicznym nie niesie za sobą żadnej oferty dla rodzica, który oczekuje wsparcia w dalszej opiece. Brak jest w systemie jednostki, która w takiej sytuacji przejęłaby w sytuacjach koniecznych, potwierdzonych np. opinią medyczną, kontynuację procesu leczenia i terapii oraz edukacji.

Roli tej nie spełnia oferta placówek i rodzin zastępczych prowadzonych na podstawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, gdyż są one przeznaczone dla dzieci do uzyskania pełnoletności. Starsi wychowankowie przebywają w pieczy zastępczej tylko do zakończenia procesu edukacji. Ponadto niedostateczna jest wciąż liczba mieszkań chronionych dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Ogranicza to dostęp do kompleksowego wsparcia osób, które trwale lub przejściowo mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem w środowisku i powinny być niezwłocznie objęte taką pomocą.

Troska rodziców o dzieci, o ich przyszłość w sytuacji, gdy są pozostawieni sami z problemem bez współpracy ze strony dzieci, powoduje, że sięgają do metody ostatecznej - wystąpienia o ubezwłasnowolnienie w celu sprawowania opieki w sposób adekwatny do potrzeby (jak uczyniła matka opisanej młodej osoby). Tymczasem Rzecznik i środowisko osób z niepełnosprawnościami od dawna postulują, aby ubezwłasnowolnienie, jako instytucję zastępczego podejmowania decyzji, zastąpić systemem wspieranego podejmowania decyzji.

Pomoc rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych to najistotniejsze zadanie szeroko rozumianego systemu opieki. Art. 71 ust. 1 Konstytucji gwarantuje uwzględnienie dobra rodziny w polityce państwa, jak też szczególną pomoc rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej. Tak wyznaczony standard pomocy rodzinie, w której występuje niepełnosprawność wzmocnia norma zawarta w art. 69 Konstytucji. Stanowi ona, że osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.

Na konieczność niezwłocznego przyjrzenia się systemowi wsparcia psychicznego dla dzieci i młodzieży wskazują pojawiające się ostatnio w przestrzeni publicznej głosy o zapaści systemu psychiatrycznej opieki dla najmłodszych.

W ocenie Rzecznika istniejący system opieki i wsparcia dla osób z niepełnosprawnością i ich rodzin nie odpowiada potrzebom społecznym, sprzyja łamaniu praw człowieka i pozostawia osoby najbardziej potrzebujące i ich rodziny w poczuciu bezradności.

Dlatego Rzecznik napisał do ministra zdrowia Łukasza Szumowskiego, że konieczna jest szeroka międzyresortowa dyskusja nad wypracowaniem spójnych systemowo rozwiązań, które pozwolą zabezpieczyć zdrowie niepełnosprawnego młodego człowieka i będą wsparciem dla rodziny, bez konieczności ingerowania w sferę praw podmiotowych osób z niepełnosprawnością. - Rozwiązanie takie wychodziłoby naprzeciw standardom międzynarodowym chroniącymi prawa człowieka – podkreślił RPO.

III.502.4.2018

Problem ze świadczeniem pielęgnacyjnym, gdy wygasa orzeczenie o niepełnosprawności wspieranego członka rodziny. Interwencja RPO

data: 2019-02-06

- **Opiekunowie osób z niepełnosprawnościami skarżą się na brak wsparcia, gdy ich prawo do świadczenia pielęgnacyjnego ustaje z powodu wygaśnięcia ważności orzeczenia o niepełnosprawności osoby, nad którą sprawują pieczę**
- **Na pomoc państwa muszą wtedy czekać do wydania ostatecznej decyzji, a przecież nie mogą podjąć pracy z powodu sprawowania opieki**
- **Rzecznik wystąpił do minister rodziny, pracy i polityki społecznej o działania w celu poprawy przepisów**

Chodzi o problem rodziców i opiekunów osób z niepełnosprawnością, których prawo do świadczenia pielęgnacyjnego ustaje, bo upływa termin ważności orzeczenia o niepełnosprawności podopiecznego. Kiedy opiekunowie ci czekają na wydanie kolejnego orzeczenia, pozostają poza wsparciem finansowym państwa.

Zgodnie z ustawą o świadczeniach rodzinnych osoba ubiegająca się o świadczenie pielęgnacyjne musi przedstawić niezbędne dokumenty, w tym orzeczenie o niepełnosprawności. Jeśli wniosek nie zawiera wszystkiego, co trzeba, organ wyznacza termin do 30 dni na ich uzupełnienie. Niedotrzymanie terminu oznacza pozostawienie wniosku o świadczenie bez rozpatrzenia.

Z tych właśnie przepisów wynika problem opiekunów: zasadniczo w postępowaniu przed organami administracyjnymi są jedyną stroną, w związku z czym bezpośrednio po wydaniu orzeczenia mogą je przedłożyć – wtedy termin załatwienia sprawy o świadczenie pielęgnacyjne nie jest zagrożony.

Inaczej jest jednak, gdy sprawa niepełnosprawności trafia na etap postępowania sądowego. W nim stroną jest zarówno opiekun/rodzic, jak i organ odwoławczy. Jeżeli nawet sąd I instancji szybko wyda wyrok korzystny dla wnioskodawcy, to druga strona może go zaskarżyć. Jeżeli zatem po wydaniu wyroku wnioskodawca natychmiast złoży wniosek o przyznanie świadczenia pielęgnacyjnego, to w przypadku złożenia przez wojewódzki zespół ds. orzekania o niepełnosprawności już tylko samego wniosku o uzasadnienie wyroku, z przyczyn od siebie niezależnych opiekun/rodzic nie jest uzupełnić wniosku w terminie 30 dni.

W ocenie Rzecznika nie do pogodzenia z elementarnym poczuciem sprawiedliwości – z zasadami państwa prawa wyrażonymi w art. 2 Konstytucji i prawem do zabezpieczenia społecznego z art. 67 ust. 2 Konstytucji - jest sytuacja, w której ryzyko opieszałości czy błędności decyzji o niepełnosprawności, a także długotrwałości postępowania sądowego, jest w całości przerzucane na osobę ubiegającą się o świadczenie pielęgnacyjne.

Celem regulacji konstytucyjnej prawa do zabezpieczenia społecznego jest stworzenie instrumentarium służącego zaspokajaniu niezbędnych potrzeb obywateli. Ustawa realizująca ten cel powinna gwarantować efektywną pomoc dla obywatela – podkreśla Rzecznik. Dlatego trzeba wprowadzić regulację gwarantującą wsparcie w takich przypadkach, jak opisany.

W tym kontekście Rzecznik przywołuje dobre rozwiązanie odnoszące się do ubiegania się o zasiłek stały. Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej przewiduje możliwość złożenia przez osobę, która nie ma jeszcze orzeczenia o niepełnosprawności, wniosku o przyznanie tego zasiłku - wraz potwierdzeniem złożenia wniosku o przyznanie świadczenia uzależnionego od niezdolności do pracy albo orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Wtedy postępowanie o prawo do zasiłku stałego zawiesza się do dostarczenia orzeczenia – a na okres zawieszenia taka osoba dostaje zasiłek okresowy.

Rzecznik zwrócił się do minister Elżbiety Rafalskiej o przeanalizowanie problemu i podjęcie stosownych działań prawodawczych.

III.7064.254.2018

MRPiPS: wkrótce konsultacje nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030

data: 2019-01-31

- Na luty-marzec 2019 r. planowany jest początek konsultacji społecznych nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030
- Poinformował o tym RPO pełnomocnik rządu ds. spraw osób niepełnosprawnych, wiceminister rodziny i pracy Krzysztof Michałkiewicz
- Według niego trwa analiza efektów prac międzyresortowego zespołu ds. opracowania systemu orzekania o niepełnosprawności

3 grudnia 2018 r. - w Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami – Rzecznik Praw Obywatelskich wystąpił do pełnomocnika rządu ds. spraw osób niepełnosprawnych Krzysztofa Michałkiewicza. Przedmiotem wystąpienia były rekomendacje wobec Polski, wydane we wrześniu 2018 r. przez Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami po rozpatrzeniu pierwszego sprawozdania rządu z realizacji Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami.

Najważniejszymi rekomendacjami Komitetu były:

- jednolity system orzekania o niepełnosprawności wypracowany w udziałem organizacji osób z niepełnosprawnościami,
- likwidacja instytucji ubezwłasnowolnienia,
- zapewnienie prawa osób z niepełnosprawnościami do samodzielnego życia w społeczności lokalnej i ze wsparciem asystentów osobistych,
- uwzględnienie perspektywy praw kobiet z niepełnosprawnościami.

RPO pełni w Polsce rolę niezależnego organu monitorującego wdrażanie Konwencji. Adam Bodnar przedstawił Komitetowi 84 zalecenia, niezbędne dla zapewnienia realnej możliwości pełnego korzystania przez osoby z niepełnosprawnościami ze wszystkich praw człowieka. Rekomendacje Komitetu dla Polski są zbieżne z zaleceniami RPO

Rzecznik spytał Krzysztofa Michałkiewicza o najważniejsze, systemowe rekomendacje Komitetu

Strategia na rzecz wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

Do najważniejszych zastrzeżeń Komitetu należy brak kompleksowej strategii i planu działania na rzecz wdrożenia w Polsce Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Komitet zalecił jej opracowanie. RPO spytał o toczące się

prace nad projektem Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych i o udział w nich osób z niepełnosprawnościami i reprezentujących je organizacji.

Orzecznictwo o niepełnosprawności i stosowana terminologia

Komitet zwrócił uwagę na wielość mechanizmów oceny niepełnosprawności, w tym odrębne mechanizmy dla dzieci w wieku do 16 lat, a także wielość definicji niepełnosprawności. Komitet skrytykował też postępowanie się stygmatyzującą terminologią i niejasnymi pojęciami, takimi jak "upośledzenie umysłowe", "niezdolność do pracy", "niezdolność do pełnienia ról społecznych" lub "niesamodzielność". Komitet zalecił wypracowanie takiego systemu orzekania o niepełnosprawności, który w pełni uwzględni model niepełnosprawności oparty na prawach człowieka.

Krajowy mechanizm monitorujący realizację postanowień Konwencji

Komitet zauważył również niską efektywność krajowego mechanizmu monitorowania realizacji postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami. Zwrócił uwagę, że urząd Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych – wskazany jako koordynator polityki rządu - koncentruje się na kwestiach ochrony socjalnej. Nie ma instytucji zajmującej się koordynowaniem tej polityki we wszystkich sektorach. Komitet rekomendował wyznaczenie międzysektorowego organu do koordynowania tej polityki. Komitet podkreślił także potrzebę wzmocnienia zdolności RPO jako niezależnego organu monitorującego wdrażanie Konwencji, m.in. przez przydzielanie wystarczających zasobów finansowych. Za kluczowe Komitet uznał włączanie organizacji reprezentujących osoby z niepełnosprawnościami w ten proces monitorowania.

Zastrzeżenia i Protokół fakultatywny do Konwencji

Komitet wezwał rząd do rozważenia wycofania oświadczenia interpretacyjnego i zastrzeżeń do Konwencji, a także do ratyfikowania Protokołu fakultatywnego. Polska interpretuje art. 12 konwencji jako zezwalający na stosowanie instytucji ubezwłasnowolnienia - co kwestionuje RPO, opowiadający się za zniesieniem ubezwłasnowolnienia. Z kolei ratyfikowanie Protokołu fakultatywnego umożliwiłoby kierowanie przez osoby z niepełnosprawnością z Polski skarg indywidualnych do Komitetu

Wdrożenie rekomendacji Komitetu

Komitet wezwał rząd do wdrożenia rekomendacji. Zalecił też, aby ten dokument szeroko rozpowszechnić, w tym w języku migowym oraz w dostępnych formatach, a także w tekście łatwym do czytania.

Odpowiedzi Krzysztofa Michałkiewicza z 18 stycznia 2019 r.

Strategia

Jesienią 2016 r. zainicjowane zostały prace nad Strategią na rzecz osób niepełnosprawnych na lata 2018-2030. Dotychczasowe działania obejmowały m.in.: analizę postulatów różnych środowisk osób niepełnosprawnych, międzyresortowe spotkania konsultacyjne czy konsultacje z Krajową Radą Konsultacyjną ds. Osób Niepełnosprawnych oraz Polską Federacją Głuchych.

Elementem Strategii będzie część diagnostyczna, oparta zarówno na ogólnodostępnych danych statystycznych dotyczących sytuacji osób niepełnosprawnych, jak i na różnego rodzaju raportach i opracowaniach dotyczących tej tematyki, m.in. we współpracy ze środowiskiem OzN. Analizowano postulaty osób niepełnosprawnych zgłoszone w ramach konsultacji społecznych w związku z wejściem w życie Uchwały Rady Ministrów z 20 grudnia 2016 r., w sprawie programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem”.

Na wstępnym etapie konsultacji ze środowiskiem osób niepełnosprawnych mierniki realizacji Strategii nie były jeszcze opracowane, co czyniło niemożliwym poddanie ich konsultacjom. Projekt Strategii będzie poddany szerokim konsultacjom międzyresortowym, a także społecznym, których rozpoczęcie planowane jest na luty/marzec 2019 r.

Orzecznictwo

Zakończył już prace Międzyresortowy Zespół ds. Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy, powołany zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z 2 lutego 2017 r. Przedstawione propozycje rozwiązań są obecnie analizowane i stanowią punkt wyjścia do dalszych prac legislacyjnych.

Krajowy mechanizm monitorujący

Za koordynowanie wykonywania Konwencji na poziomie centralnym odpowiada Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, który powołał Zespół ds. wykonywania postanowień Konwencji. Pełni on funkcję mechanizmu koordynacji

w rozumieniu Konwencji. W skład Zespołu wchodzi przedstawiciele ministerstw zobowiązanych do wdrażania Konwencji. Obecnie nie są planowane żadne zmiany w strukturach krajowego mechanizmu monitorującego.

Odnosząc się do możliwości stosowania komentarza ogólnego numer 7, dotyczącego udziału osób niepełnosprawnych we wdrażaniu i monitorowaniu realizacji konwencji, to należy mieć na względzie, że przedstawia on stanowisko komitetu, które nie jest wiążące dla państw-stron Konwencji. Zapisy tego komentarza - zachęcające państwa do prowadzenia dialogu i konsultacji z organizacjami osób niepełnosprawnych - powinny być postrzegane w świetle ciężącego na państwach obowiązku wyważenia interesów różnych grup społecznych oraz równego traktowania i unikania tworzenia grup uprzywilejowanych. W związku z tym wątpliwości budzą zwłaszcza kwestie oczekiwane przez komitet daleko idącego finansowego wsparcia organizacji (pkt 46, 60, 61, 63, 64).

Zastrzeżenia i Protokół fakultatywny

Stanowisko Polski w sprawie ratyfikacji Protokołu fakultatywnego nie uległo zmianie. Decyzje podejmowane przez Komitet po rozpatrzeniu skarg są analizowane w MRPiPS, w miarę ich udostępniania przez komitet. Należy zauważyć, że liczba rozpatrzonych przez komitet skarg jest ciągle stosunkowo niska, a dodatkowo, w przypadku wielu skarg stwierdzana jest ich niedopuszczalność.

Istnieją zasadnicze zastrzeżenia, potwierdzane przez sądy polskie, co do możliwości weryfikacji, na drodze skarg indywidualnych, przestrzegania postanowień dotyczących społecznych praw człowieka przewidzianych w Konwencji. Protokół nie przewiduje wyłączenia z zakresu jego stosowania niektórych postanowień Konwencji, zatem wyrażenie zgody na związanie się nim oznaczałoby ogólne uznanie, że wszystkie prawa zawarte w konwencji mają charakter podmiotowy.

Wdrożenie rekomendacji

Należy mieć na uwadze fakt, że uwagi końcowe mają charakter zaleceń i nie są wiążące dla państw. Ratyfikując Konwencję, państwa podjęły obowiązek działania na rzecz jej wdrażania konwencji, zgodnie z zasadą *pacta sunt servanda*. To do nich należy ocena zasadności i możliwości realizacji uwag końcowych, biorąc w szczególności pod uwagę krajowe realia społeczne, polityczne i ekonomiczne.

Ostateczna wersja uwag końcowych Komitetu została udostępniona została na jego stronie dopiero 12 grudnia 2018 r. Tłumaczenie uwag końcowych na język polski zostanie opublikowane na stronie internetowej ministerstwa razem ze stanowiskiem w sprawie tych uwag. Po zakończeniu prac nad tłumaczeniem uwag na język polski rozpoczęły się prace nad przygotowaniem stanowiska do nich. Po ich opracowaniu oba dokumenty zostaną niezwłocznie udostępnione na stronie internetowej MRPiPS.

Planowane jest przekazanie tłumaczenia uwag końcowych właściwym ministerstwom i urzędom, w celu analizy i wzięcia pod uwagę, we właściwym zakresie, przy kształtowaniu polityki i rozwiązań prawnych dotyczących osób niepełnosprawnych.

MRPiPS przewiduje publikację uwag Komitetu w formatach dostępnych. W tym celu w grudniu 2018 r. ministerstwo wystąpiło o przedstawienie ofert do organizacji i instytucji zajmujących się sporządzaniem tekstów dostosowanych.

XI.516.1.2018

Domaganie się od Sopotu zwrotu pieniędzy dla opiekunów dorosłych osób z niepełnosprawnościami budzi zasadnicze wątpliwości RPO

data: 2019-01-29

- **Wojewoda Pomorski nakazał Sopotowi zwrot ponad 800 tys. zł przekazanych opiekunom dorosłych osób z niepełnosprawnościami**
- **Rzecznik Praw Obywatelskich wskazuje Ministrowi Rodziny na niekonstytucyjność podjętych w tym zakresie działań**

Obecnie obowiązujące przepisy uzależniają wsparcie dla opiekuna osoby z niepełnosprawnością od tego, na jakim etapie życia ta niepełnosprawność została stwierdzona. Jeśli w dzieciństwie – wsparcie wynosi 1470 zł miesięcznie, a

jeśli w wieku dorosłym – 520 zł. Ale już w 2014 r. Trybunał Konstytucyjny uznał takie rozwiązanie za sprzeczne z konstytucyjną zasadą równego traktowania (w wyroku z 21 października 2014 r. w sprawie K 38/13).

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku wskazał, że poprawienie stanu prawnego należy wyłącznie do ustawodawcy, który – biorąc pod uwagę skutki społeczne – powinien tego dokonać bez zbędnej zwłoki. Jednak żaden rząd przez ponad cztery lata wyroku nie wykonał.

W tej sytuacji opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnościami, którym organy samorządowe przyznają najwyżej niskie wsparcie, idą z tym do sądów, a te przyznają im rację, odmawiając uwzględnienia zakwestionowanej podstawy prawnej.

Są też samorządy, które nie czekając na sądy, pomagają opiekunom osób z niepełnosprawnościami w sposób taki, jak nakazał Trybunał Konstytucyjny, czyli przyznając prawo do świadczenia pielęgnacyjnego z pominięciem kryterium wieku osoby, nad którą sprawowana jest opieka.

Sopot wypłacał takie świadczenie od daty wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w sposób prawidłowy zgodnie z sentencją wyroku.

W tamtejszym Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej Wojewoda Pomorski (organ reprezentujący rząd w terenie) przeprowadził na zlecenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej kontrolę w zakresie ustalania prawa do świadczeń pielęgnacyjnych. Wykrywszy, że opiekunowie dorosłych osób z niepełnosprawnością dostają tam takie samo wsparcie, jak opiekunowie dzieci, nakazał zwrot 846 310,26 zł wraz z odsetkami.

Wojewoda powołał się na stanowisko Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z 9 kwietnia 2018 r., że przy przyznawaniu prawa do świadczeń pielęgnacyjnych opiekunom dorosłych osób niepełnosprawnych organy właściwe mają bezwzględny obowiązek przestrzegania przepisów niekonstytucyjnej ustawy (art. 17 ust. 1b ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych) - a nie wyroku TK.

Już na tle tego stanowiska RPO zwracał uwagę Ministrowi Rodziny, że takie stanowisko jest nie do przyjęcia, ponieważ pomija skutki prawne wynikające z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślić należy, że prezentowane przez Rzecznika stanowisko odnośnie wykładni i stosowania art. 17 ust. 1b ustawy o świadczeniach rodzinnych po wejściu w życie wyroku TK znajduje pełne potwierdzenie w jednolitym i utrwalonym orzecznictwie sądów. Sprowadza się ono do tego, że nie jest dopuszczalne oparcie decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia pielęgnacyjnego na tej części powołanego wyżej przepisu ustawy, która została uznana za niezgodną z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Z tych przyczyn działania kontrolerów Wojewody budzą zasadnicze wątpliwości Rzecznika Praw Obywatelskich.

Rzecznik przedstawił minister Elżbiecie Rafalskiej całą argumentację prawną na potwierdzenie tego, że prezentowane w tej sprawie stanowisko nie może być uznane za zgodne z konstytucyjnymi standardami demokratycznego państwa prawnego.

III.7064.103.2018

Osoby chorujące psychicznie powinny trafiać z więzień do szpitali. Ponowna interwencja RPO

data: 2019-01-21

- **Osoby chorujące psychicznie nie mogą przebywać w więzieniach, bo nie są tam leczone**
- **Rzecznik od dawna upomina się o przepisy umożliwiające umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym chorujących psychicznie skazanych, którzy stanowią zagrożenie**
- **Sąd udzielałby wtedy obligatoryjnej przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności z powodu choroby psychicznej**
- **Dziś często nie ma możliwości przeniesienia takiej osoby do szpitala**

Rzecznik Praw Obywatelskich ponownie zwrócił uwagę Ministra Sprawiedliwości na sytuację osób pozbawionych wolności, cierpiących na poważne choroby psychiczne, stanowiących bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia własnego i innych osób.

Od 2016 r. Rzecznik występuje do ministrów sprawiedliwości oraz zdrowia o stworzenie podstaw prawnych dla umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym o odpowiednim stopniu zabezpieczenia osób, którym sąd penitencjarny

udzielił obligatoryjnej przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności z powodu choroby psychicznej, a które stanowią bezpośrednie zagrożenie dla życia i zdrowia swojego oraz innych osób.

- Rozwiązanie to pozwoliłoby zarówno leczyć te osoby psychiatrycznie, jak i izolować je od społeczeństwa – podkreśla Adam Bodnar.

Obecna luka prawna powoduje, że zdarzają się przypadki nieudzielenia skazanym przerwy w wykonaniu kary ze względu na brak możliwości przeniesienia ich do zakładu psychiatrycznego. Niejednokrotnie osoby takie odbywają resztę kary pozbawienia wolności w przywiezionych szpitalach psychiatrycznych.

Z odpowiedzi wynikało, że oba resorty powołają wspólny zespół roboczy, który wypracuje właściwe regulacje prawne. Do dziś Rzecznik nie dostał zaś odpowiedzi na pytanie, czy zespół powołano oraz jakie są efekty jego działań. Dlatego Adam Bodnar zwrócił się do ministra Zbigniewa Ziobry o pilne podjęcie skutecznych działań mających na celu wyeliminowanie tej luki prawnej.

W ubiegłym tygodniu minister zdrowia Łukasz Szumowski poinformował, że resorty zdrowia i sprawiedliwości zakończyły prace nad projektem przewidującym obligatoryjne badania i leczenie osób, u których wykryto chorobę psychiczną w trakcie odbywania kary, a które wychodzą na wolność i mogą stanowić zagrożenie dla siebie i innych. Po zasięgnięciu opinii biegłego sąd mógłby kierować taką osobę na przymusowe leczenie ambulatoryjne lub w zakładzie zamkniętym.

Dotychczasowe działania RPO

W 2016 r., na początku kadencji Adama Bodnara, rzecznik przedstawił informacje o tym, że w polskich więzieniach mogą być pozbawieni wolności ludzie, którzy - ze względu na niepełnosprawność intelektualną lub chorobę psychiczną - w ogóle nie powinni się tam znaleźć. Są też osoby, które mogą odbywać karę, ale nie w zwykłym reżimie, tylko pod opieką specjalistów, korzystając z programów terapeutycznych, w warunkach zapewniających bezpieczeństwo zarówno im, jak i współosadzonym oraz funkcjonariuszom.

W lutym 2018 r. RPO przedstawił raport swych działań w tej sprawie. Zbadano sytuację ponad 100 osób chorujących psychicznie lub z niepełnosprawnością intelektualną, o których RPO wiedział, że przebywają w jednostkach penitencjarnych. Większość przypadków wymagała interwencji. W efekcie RPO zakwestionował 45 proc. rozstrzygnięć sądowych - wystąpił z 14 kasacjami (13 uwzględniono) i złożył 22 wystąpienia do prezesów sądów o wznowienie postępowania (18 spraw wznowiono). Skierował też 25 wystąpień do władz w sprawie wykrytych problemów generalnych. Zgłoszone postulaty są już częściowo realizowane.

- Trzeba zmienić przepisy i praktykę postępowania wobec osób z niepełnosprawnością psychiczną lub intelektualną, które są uczestnikami postępowania karnego. Inaczej prawa tych osób - a zatem człowieka w ogóle - będą w naszym kraju bardzo poważnie zagrożone – mówił Adam Bodnar, prezentując raport.

Zmiany muszą być głębsze:

- osoby chorujące psychicznie, w ostrej psychozie, nie mogą trafiać do więzienia
- musimy wyznaczyć, które szpitale psychiatryczne będą przyjmować osoby chorujące psychicznie, wobec których zastosowano areszt tymczasowy
- musimy zmienić tak przepisy, by leczyć w szpitalach psychiatrycznych tych skazanych, którzy chorują psychicznie, a w warunkach więziennych nie można już im pomóc
- policjanci muszą odnotowywać w notatkach służbowych np. to, że kontakt z daną osobą jest utrudniony
- prokuratorzy powinni wykazywali większą wrażliwość i powoływać biegłych w przypadku wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego danej osoby
- sądy nie mogą ignorować przesłanek świadczących o tym, że dana osoba może mieć kłopot z korzystaniem ze swoich praw (a zdarza się, że takim osobom nie zapewnia się obrońcy, mimo że jest to w ich przypadku obligatoryjne!), zapadają też wyroki nieuwzględniające możliwości odbycia kary przez skazanego
- kuratorzy nie mogą wnioskować o umieszczenie w zakładzie karnym kogoś, kto nie zapłacił zasądzonej grzywny albo nie wykonał wskazanych w wyroku prac społecznie użytecznych – nie widząc tej osoby, a sąd nie sprawdza, czy taka osoba może w ogóle zasądzone wyrok wykonać
- funkcjonariusze Służby Więziennej nie mogą nie przekazywać ważnych informacji o osadzonym prokuratorom, sądom, sędziemu penitencjarnemu
- sędziowie penitencjarni muszą z większą wrażliwością reagować na sygnały, które skłaniałyby do podjęcia działań w ramach ich kompetencji (spotkania z osadzonymi, wydawanie zaleceń Służbie Więziennej, wystąpienia z urzędu o przerwę w odbywaniu kary)
- policjanci, prokuratorzy, sędziowie, kuratorzy, funkcjonariusze SW muszą się szkolić w tym zakresie

Raport RPO zawarty jest w publikacji „Osoby z niepełnosprawnością intelektualną lub psychiczną w jednostkach penitencjarnych”.

O godności, równości i wolności. Spotkanie RPO z członkami koła Polskiego Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteluktualną w Jarosławiu

data: 2019-01-08

- **Selfadwokatura to proces uczenia się przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną otwartego mówienia o swoich potrzebach. Dzięki temu człowiek jest bardziej samodzielny, niezależny i świadomy własnych praw**
- **Nasze prawa to równość, godność i wolność. Takie same dla wszystkich – mówili uczestnicy spotkania, osoby z niepełnosprawnością umysłową. – Kiedyś baliśmy się ludzi. Dziś wiemy, co potrafimy.**
- **Gratuluję Wam tego, jak wspaniale potraficie zorganizować wsparcie zapewniające prawo do niezależnego życia – mówił na spotkaniu Adam Bodnar. Zebrał w jego trakcie cały zestaw problemów, z którymi zmagają się osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunowie. – Pamiętajcie jednak, że problemów i naruszeń Waszego prawa nie poprawimy, jeśli nie będziecie stawiać spraw jasno.**

Na spotkanie z rzecznikiem praw obywatelskich w jarosławskim kole PSONI (Polskiego Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Inteluktualną) przyszli rodzice dzieci, podopieczni ośrodka i jego pracownicy oraz członkowie Stowarzyszenia. Przyszli też dziennikarze z Jarosławia i Rzeszowa. W sumie trzydzieści osób.

Na początku spotkania wszyscy się przedstawiali i mówili o nadziejach na ten rok.

Mam na mam na imię Basia, mam na imię Mariusz, imię Kasia, mam na imię Jan, mam na imię Agnieszka....

- Mam nadzieję, że moja córka po zajęciach w warsztatach terapii zajęciowej podejmie pracę
- Chciałabym, by ten rok nie był gorszy niż poprzedni
- Mam nadzieję, że sprawę, którą zgłosiłam Rzecznikowi uda się w tym roku załatwić
- Chciałabym, żeby nie było gorzej
- Mam nadzieję, że wejdzie w końcu w życie ustawa o zatrudnianiu wspomaganym
- Mam nadzieję na poprawę sytuacji terapeutów
- Nie mam marzeń
- Marzy mi się Środowiskowy Dom Samopomocy dla dorosłych osób z autyzmem
- Mam nadzieję, że dalej będzie się nam poprawiać
- Marzę, żeby moje dziecko mniej chorowało
- Chciałabym więcej zdrowia i więcej czasu na sport. Po prostu więcej ruchu
- Chciałabym, by głosy środowiska osób z niepełnosprawnościami były lepiej słyszane
- Liczę, że będziemy mogli więcej dobrego zrobić
- Marzę, byśmy przetrwali jako wspólnota
- Mam nadzieję, że będzie to lepszy rok

A ja mam na imię Adam, jestem rzecznikiem praw obywatelskich. Moim marzeniem jest, by sprawy osób z niepełnosprawnościami stały się częścią debaty publicznej. Żeby były w jej centrum, a nie na uboczu.

Członkowie koła pokazali Rzecznikowi swoją pracę, pokazali, na czym polega program selfadwokatury, pokazali mieszkańcom Jarosławia, jak można pomagać osobom z niepełnosprawnościami – i jak te osoby mogą włączać się w życie społeczności. - Uczymy się o naszych prawach w Konstytucji, uczymy się posługiwać różnymi narzędziami komunikacji, robimy wywiady, robimy audycje, uczymy się prowadzenia strony internetowej – mówili członkowie koła.

- Robimy symulacje procesów sądowych, uczymy się, co robi obrońca a co prokurator („Mieliśmy rozprawę w sprawie cyberprzemocy, byłam adwokatką i obroniłam kolegę, nie został skazany”).

- Spotykamy się z politykami, spotkaliśmy się z panią prezydentową Agatą Dudą, byliśmy w Sejmie, w teatrze Kwadrat w Warszawie i w telewizji TVN.

Adam Bodnar po obejrzeniu prezentacji powiedział, że mimo objechania całej Polski nie widział jeszcze tak kompleksowego podejścia – myślenia o zapewnieniu samodzielności, wspomaganie zatrudnienia, także na wolnym rynku, tworzenia sieci instytucji wspierających.

- W Polsce dzieje się wiele dobrego na rzecz osób z niepełnosprawnościami. Ale to ciągle nalewanie wody łyżeczką. Są takie miejsca jak Jarosław, i takie, gdzie nie dzieje się nic – mówił. Opowiadał też o możliwościach działania Rzecznika,

o tym, jak może interweniować na rzecz osób z niepełnosprawnościami, o znaczeniu sądów w upominaniu się o prawa tych osób (w tym o takie sprawy, jak zwrot kosztów dowozu dziecka z niepełnosprawnością do szkoły, [ale też takich sytuacjach, kiedy osoba z niepełnosprawnością umysłową trafia do więzienia, a wygląda na to, że nie dotrzymano wszystkich procedur, więc prawa tej osoby mogły być naruszone](#)).

Problemy zgłoszone na spotkaniu:

Orzecznictwo o niepełnosprawności

- Nie sposób zrozumieć, dlaczego dla powiatowej komisji mój syn (badany przez tego samego lekarza) jest osobą z poważnym upośledzeniem, a ZUS mu daje świadczenia na coraz krótszy czas (już nie dożywotnio, ale na pięć albo na trzy lata). Co gorsza, jeśli komisja z tajemniczych powodów uzna człowieka za „zdrowszego” (mimo że na zdrowiu podupada), to straci on prawo do korzystania z Zakładu Aktywności Zawodowej.

- Wystarczy, że z orzeczenia o niepełnosprawności zniknie jeden z symboli gwarantujących zatrudnienie, a już zaczynają się kłopoty. Taka osoba nie może już pracować w ZAS, ale nie możemy jej przecież zwolnić, bo na jakiej podstawie, skoro dobrze pracuje?

Praca i zatrudnienie wspomagane

Od lat czekamy na ustawę. Funkcjonujemy dzięki grantom i krótkookresowym projektom, bez stałego finansowania – bez czego nie da się wspierać osób z niepełnosprawnością intelektualną na otwartym rynku pracy.

Prawo jest nierówne dla różnych grup pracowniczych w systemie ochrony zdrowia – to ważne dla terapeutów i rehabilitantów. Konsekwencje są takie, że dzieci – z powodu braku wsparcia dla rehabilitantów – tracą prawo do rehabilitacji.

Prawa rodziców

Po raz kolejny w kraju pojawia się problem rodziców, którzy kiedyś, żeby opiekować się dzieckiem, przeszli na wcześniejszą emeryturę, i teraz nie mają szansy na jakiegokolwiek wyrównanie.

Mowa też była o kłopotach z funkcjonowaniem środowiskowych domów samopomocy (ŚDS), problemach orzecznictwa w sprawach edukacyjnych i dotyczących niepełnosprawności a także o kłopotach w funkcjonowaniu „Programu za Życiem”.

Adam Bodnar: Do tego stanu rzeczy nie można się przyzwyczajać. Trzeba stawiać sprawy jasno. Inaczej prawa obywatelskie osób z niepełnosprawnościami nie wejdą do głównego nurtu debaty. Bo rządzący zawsze będą skłonni do zaspakajania potrzeb większości, niż skupiać się na skomplikowanych problemach różnych mniejszych grup obywateli. Bez społecznego nacisku nic się nie zmieni. Zanotowałem Państwa zgłoszenia, zajmiemy się nimi (napiszemy potem Państwu, co się z tymi problemami dzieje). Ale pamiętajcie - sam Rzecznik nie da rady. Pamiętajcie, idzie kampania wyborcza!

PSONI Jarosław

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Jarosławiu jest organizacją pozarządową, niedochodową i samopomocową. Ma status organizacji pożytku publicznego.

Misją stowarzyszenia jest:

- dbanie o godność, szczęście i jakość życia osób z niepełnosprawnością intelektualną, ich równoprawne miejsce w rodzinie i w społeczeństwie;
- wspieranie rodzin osób z niepełnosprawnością intelektualną we wszystkich obszarach życia i sytuacjach, a zwłaszcza w ich gotowości niesienia pomocy innym.

Celem Stowarzyszenia jest działanie na rzecz wyrównywania szans osób z niepełnosprawnością intelektualną, tworzenia warunków przestrzegania wobec nich praw człowieka, prowadzenia ich ku aktywnemu uczestnictwu w życiu społecznym, działanie na rzecz ochrony ich zdrowia oraz wspieranie ich rodzin.

Organizacja istnieje od 1983 roku. Zrzesza rodziców osób z niepełnosprawnością intelektualną, profesjonalistów oraz przyjaciół zaangażowanych w działania zmierzające do pełnego włączenia osób z niepełnosprawnością intelektualną w główny nurt życia społecznego. PSONI Koło w Jarosławiu zrzesza 214 członków. Łącznie ze stałego

wsparcia Stowarzyszenia korzysta ponad 1000 dzieci, młodzieży i dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną z pięciu powiatów: jarosławskiego, przeworskiego, lubaczowskiego, leżajskiego i przemyskiego. W prowadzonych placówkach i służbach organizacja zatrudnia ponad 500 pracowników wielu specjalności.

Obszary działalności:

Dynamiczny rozwój różnorodnych placówek, programów i służb spowodował konieczność wyodrębnienia czterech sektorów działalności:

1. edukacji, rehabilitacji i opieki (obejmujący działalność adresowaną do dzieci i młodzieży),
2. pracy (ukierunkowany na szeroko rozumianą aktywność zawodową dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną),
3. mieszkalnictwa i indywidualnych form wspierania w niezależnym życiu,
4. służb pomocniczych (zabezpieczenie transportu osób do placówek).

Sektor edukacji, rehabilitacji i opieki:

Małe dzieci przedwczesnie urodzone, niepełnosprawne lub zagrożone niepełnosprawnością potrzebują stymulacji rozwoju i specjalistycznej terapii. Rodzice potrzebują nadziei, wsparcia i wskazówek do postępowania z dzieckiem. Wszystko to otrzymują w Centrum Wspierania Rozwoju Małego Dziecka, w ramach którego funkcjonuje Ośrodek Wczesnej Interwencji i Niepubliczna Specjalistyczna Poradnia Wczesnego Wspomagania Rozwoju Dziecka. Z pomocy Centrum każdego roku korzysta ponad 600 dzieci w wieku od urodzenia do 7 roku życia.

Każde dziecko ma prawo do nauki, potrzebuje towarzystwa rówieśników, zindywidualizowanego podejścia i nowoczesnych metod edukacyjnych skoordynowanych działaniami rehabilitacyjnymi. Wszystko to oferuje Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy im. Krystyny Rajtar w Jarosławiu oraz jego dwie filie (w Jarosławiu i Oleszycach) dla ponad 110 uczniów w wieku od 3 do 25 lat. W ramach Ośrodka funkcjonuje również: Oddział Roczego Przygotowania Przedszkolnego dla dzieci, a także Zespół Rehabilitacyjny umożliwiający 96 dzieciom i młodzieży korzystanie z wieloprofilowej rehabilitacji w formie ambulatoryjnej.

Wychowankowie Ośrodka mogą kontynuować edukację w trzyletniej ponadgimnazjalnej Niepublicznej Szkole Przystosowanej do Pracy. Uczniowie nabywają tu umiejętności z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego, sporządzania posiłków, wytwarzania przedmiotów dekoracyjnych i pamiątkowych, prac ogrodniczych oraz wytwarzania ekologicznej podpałki K-LUMET. Z oferty szkoły korzysta 25 uczniów ze sprzężonymi niepełnosprawnościami.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną, w tym także z podwójną diagnozą (współistniejącą chorobą psychiczną) i sprzężonymi niepełnosprawnościami dla zaspokojenia swoich życiowych potrzeb wymagają kompleksowego wsparcia oraz prowadzenia codziennej aktywności na miarę indywidualnych możliwości. Odpowiedni plan dnia uwzględniający różnorodność form spędzania czasu oferują im Środowiskowy Dom Samopomocy dla 47 osób powyżej 18 roku życia oraz Dzienny Dom Pomocy dla 9 osób z wieloraką niepełnosprawnością.

Sektor pracy:

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną, które zakończyły realizację obowiązku szkolnego, a chcą przygotować się do aktywności zawodowej i być bardziej niezależne w życiu, mogą skorzystać z oferty Warsztatu Terapii Zajęciowej. Poprzez udział w zajęciach w różnorodnych pracowniach, próbkach pracy, stażach i praktykach rozwijają niezbędne kompetencje. Warsztat obejmuje kompleksową rehabilitację społeczną i zawodową 50 osób z niepełnosprawnością i wspiera je w podjęciu zatrudnienia.

Dorośle osoby z niepełnosprawnościami mogą skorzystać z rehabilitacji zawodowej i społecznej podejmując pracę w Zakładzie Aktywności Zawodowej. Koło prowadzi 2 takie zakłady - w Jarosławiu i w Oleszycach. Zatrudnia w nich 220 osób, które wykonują usługi z zakresu gastronomii, cateringu, ogrodnictwa, profesjonalnego niszczenia dokumentów, krawiectwa, produkcji ekologicznych toreb na zakupy, produkcji ekologicznych podpałek do pieca, grilla i kominka K-LUMET. Zakład w Jarosławiu prowadzi 4 placówki gastronomiczne: Kuchnia za Parkiem, Lunch Bar Europejskie Klimaty, Ciastkarnia Manufaktura Smaku a także zlokalizowaną na jarosławskiej starówce kawiarenkę i sklep z rękodziełem Galerii Przedmiotu.

Stowarzyszenie we współpracy z Powiatem Jarosławskim założyło także Spółdzielnię Socjalną „Ogród Dokumentów”. Oferuje ona usługi ogrodnicze i porządkowe, prowadzi ekologiczną myjnię samochodową, zatrudniając 10 osób niepełnosprawnych. Koło powołało także do życia przedsiębiorstwo społeczne OMNES, które świadczy usługi transportowe, rehabilitacyjne i prowadzi kawiarnię mobilną Cafe Mobil Galeria Przedmiotu. OMNES zatrudnia 5 osób niepełnosprawnych.

Aby ułatwić osobom z niepełnosprawnością intelektualną wejście na otwarty rynek pracy Stowarzyszenie uruchomiło wyspecjalizowaną agencję z zakresu zatrudnienia wspomaganego – Centrum Doradztwa Zawodowego i Wspierania Osób Niepełnosprawnych Intelktualnie. Dzięki tej formie już ponad 50 osób z niepełnosprawnością intelektualną pozyskało i utrzymuje pracę na otwartym rynku. Aktualnie beneficjentami Centrum jest kolejnych 60 dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Sektor mieszkalnictwa i indywidualnych form wspierania w niezależności:

Osoby z niepełnosprawnością chcą tak jak ich rówieśnicy, prowadzić maksymalnie niezależne życie. Mogą one przy niezbędnym, czasem niewielkim tylko wsparciu żyć zgodnie ze swoimi pragnieniami i potrzebami. Doświadczenie samodzielności i naukę codziennych czynności oraz budowania relacji z innymi ludźmi umożliwia im realizowany przez Koło program treningu samodzielności, z którego korzysta 44 osoby z niepełnosprawnością intelektualną w dwóch mieszkaniach treningowych.

Koło PSONI w Jarosławiu prowadzi również pierwsze w regionie Mieszkanie Chronione, w którym zamieszkuje 9 osób z niepełnosprawnością intelektualną oraz Mieszkanie Wspierane dla 8 osób ze znaczną, wieloraką niepełnosprawnością. Obydwe formy stanowią alternatywę dla wieloosobowych domów pomocy społecznej i zapewniają osobom z niepełnosprawnością intelektualną rodzinną, opartą na wzajemnych relacjach atmosferę. Mieszkańców w codziennych czynnościach wspierają zespoły asystentów.

Indywidualna asystencja to idea pozwalająca osobom z niepełnosprawnością intelektualną w pełni włączać się w nurt życia społecznego. Z projektu realizowanego przez przedsiębiorstwo społeczne OMNES i Spółdzielnię Socjalną „Ogród Dokumentów” korzysta 60 osób ze znaczną niepełnosprawnością intelektualną. Każda osoba otrzymuje wsparcie indywidualnego asystenta, który spędza z nią średnio 30 godzin w miesiącu. Asysta jest zawsze realizowana w miejscu zamieszkania danej osoby, w godzinach popołudniowych i w weekendy, zgodnie z jej indywidualnymi potrzebami. Rolą asystenta jest włączanie osoby z niepełnosprawnością intelektualną w życie lokalnej społeczności i jej najbliższego otoczenia.

PSONI Koło w Jarosławiu:

- promuje i wspiera ruch self adwokatów – umożliwiający osobom z niepełnosprawnością intelektualną występowanie w swoich własnych sprawach;
- umożliwia osobom z niepełnosprawnością intelektualną realizowanie indywidualnych pasji, zainteresowań i rozwijanie talentów poprzez udział w zespołach aktywności artystycznej czy też sportowej w ramach sekcji Olimpiad Specjalnych Pro Sport;
- organizuje warsztaty i szkolenia dla rodziców i profesjonalistów, seminaria i konferencje tematyczne;
- wydaje biuletyn „Razem”, który zawiera informacje dotyczące bieżącej działalności Stowarzyszenia;
- organizuje turnusy rehabilitacyjne i inne formy rekreacji;
- prowadzi stronę internetową www.psoni-jaroslaw.org.pl oraz profil na Facebooku www.facebook.com/psoni.jaroslaw/. Każda z prowadzonych placówek i form posiada swój fanpage na Facebooku.

Placówki opiekuńcze. Projekt zmian prawa zarekomendowany rządowi

data: 2018-12-27

- Rządowy projekt mający na celu ograniczenie nieprawidłowości w placówkach opiekuńczych został już zarekomendowany do przyjęcia przez Radę Ministrów
- Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej poinformowało o tym RPO, który upomina się o bezpieczeństwo osób przewlekle chorych, starszych lub z niepełnosprawnościami

• **Mimo kontroli i kar finansowych nie maleje bowiem liczba takich placówek działających niezgodnie z prawem, gdzie może dochodzić (i dochodzi) do nadużyć**

Przypadki nieludzkiego traktowania pensjonariuszy oraz zagrożenia ich życia i zdrowia w prywatnych obiektach całodobowej opieki są znane z mediów. Rzecznik Praw Obywatelskich od dawna wskazuje, co zmienić w przepisach i organizacji pracy, by uchronić ludzi przed takim losem.

Wcześniejsze działania RPO

Do nadużyć, które ujawniali dziennikarze, dochodziło zarówno w placówkach prowadzonych bez odpowiednich zezwoleń (Zgierz, Wolica), jak też w mających je (Trzcianka). W październiku 2016 r. Rzecznik wystąpił do Prezesa Rady Ministrów o stworzenie systemu, który umożliwiłby zespołowi inspektorów wojewody kontrolę wszystkich takich prywatnych obiektów, niezależnie od ich nazwy i deklarowanego przeznaczenia.

W odpowiedzi z grudnia 2016 r. minister Elżbieta Rafalska potwierdziła, że problem nieprawidłowości i naruszania praw osób przebywających w niektórych placówkach jest poważny i wymaga zmian legislacyjnych. Ministerstwo podjęło prace w celu zidentyfikowania najczęstszych uchybień i zmiany przepisów.

Zapowiedzi znalazły wyraz w projekcie ustawy z dnia 14 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Ma on na celu m.in. ograniczenie skali nieprawidłowości, a tym samym zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób przebywających w takich placówkach. Skuteczniejsze mają też być sankcje nakładane na podmioty prowadzące placówki bez zezwolenia.

Rzecznik pozytywnie ocenia projekt nowelizacji, zmierzającej m.in. do zaostrzenia odpowiedzialności takich podmiotów. Gwarantuje on możliwość - w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia osób przebywających w placówce - jednoczesnego cofnięcia przez wojewodę zezwolenia na prowadzenie placówki oraz nakazania wstrzymania jej prowadzenia - z rygiorem natychmiastowej wykonalności. Propozycje uwzględniają także postulat Rzecznika dotyczący zasad opuszczania terenu placówki przez mieszkańców domów pomocy społecznej, analogicznie jak w placówkach zapewniających całodobową opiekę. Dobrym rozwiązaniem jest także zaostrzenie odpowiedzialności podmiotu prowadzącego bez zezwolenia więcej niż jedną placówkę.

Projekt wysłano do konsultacji w listopadzie 2017 r., ale wciąż nie trafił pod obrady rządu. Tymczasem z informacji MSWiA wynika, że mimo kontroli i sankcji pieniężnych liczba nielegalnych placówek nie maleje. Przemawia to dodatkowo za potrzebą uznania działań prawodawczych za priorytetowe.

Ponieważ sytuacja mieszkańców domów opieki wymaga pilnej interwencji, Rzecznik zdecydował, że Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur, czyli zespół ekspertów działających w ramach Biura RPO, których zadaniem jest nie tyle reagowanie na skargi, ale ich uprzedzanie i zapobieganie (prewencja) okrutnego i poniżającego traktowania oraz tortur w miejscach, których ludzie nie mogą sami opuścić (więzienia, szpitale psychiatryczne, państwowe DPS), obejmie wsparciem także prywatne placówki opiekuńcze. Trzeba jednak pamiętać, że zespół KMPT jest mały, stale niedofinansowany, a placówek podlegających kontroli – 3 tysiące.

5 grudnia 2018 r. Rzecznik poprosił MRPiPS o informację o stanie prac nad projektem ustaw o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz o ochronie zdrowia psychicznego.

Resort: projekt jest gotowy

W odpowiedzi RPO z 14 grudnia 2018 r. wiceminister Elżbieta Bojanowska napisała, że projekt ten podlegał konsultacjom publicznym i uzgodnieniom międzyresortowym. 31 lipca 2018 r. został on pozytywnie zaopiniowany przez Komitet Społeczny Rady Ministrów - z zaleceniem zmian w projektowanej procedurze ograniczania możliwości swobodnego opuszczania domu pomocy społecznej oraz placówki zapewniającej całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku.

4 października 2018 r. projekt został rozpatrzony przez Stały Komitet Rady Ministrów, który wydał zalecenia i polecił skierowanie projektu ponownie do potwierdzenia. 13 grudnia 2018 r. Stały Komitet Rady Ministrów przyjął i rekomendował projekt Radzie Ministrów. - Po przyjęciu projektu przez Radę Ministrów zostanie on skierowany do dalszych prac legislacyjnych w Sejmie – podkreśliła Elżbieta Bojanowska.

Jak dodała, ustawa wejdzie w życie w 30 dni od dnia ogłoszenia. Tylko przepisy dotyczące placówek zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku - z uwagi na fakt, że odnoszą się m.in. do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą - oraz przepis dotyczący obowiązku prowadzenia przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego wykazu nałożonych kar pieniężnych - wejdą w życie 1 czerwca 2019 r.

Nielegalne placówki opiekuńcze wciąż działają. RPO pyta o projekt nowelizacji

data: 2018-12-20

- **Jak państwo dba o bezpieczeństwo osób przewlekle chorych, starszych lub z niepełnosprawnościami w placówkach opiekuńczych?**
- **Mimo kontroli i kar finansowych nie maleje liczba takich placówek działających niezgodnie z prawem, gdzie może dochodzić (i dochodzi) do nadużyć**
- **Wiadomo, że trzeba zmienić przepisy, by przedstawiciele państwa mogli skuteczniej dbać o prawa mieszkańców takich placówek.**
- **Tymczasem pod obrady rządu wciąż nie trafił rządowy projekt nowelizacji, który ma na celu m.in. ograniczenie nieprawidłowości**

Rzecznik Praw Obywatelskich poprosił Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o informację o stanie prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz o ochronie zdrowia psychicznego.

Przypadki nieludzkiego traktowania pensjonariuszy oraz zagrożenia ich życia i zdrowia w prywatnych obiektach całodobowej opieki są znane z mediów i Rzecznik od dawna wskazuje, co zmienić w przepisach i organizacji pracy, by uchronić ludzi przed takim losem.

Do nadużyć, które ujawniali dziennikarze, dochodziło zarówno w placówkach prowadzonych bez odpowiedniego zezwolenia (Zgierz, Wolica), jak też w mających je (Trzcianka). W październiku 2016 r. Rzecznik wystąpił do Prezesa Rady Ministrów o stworzenie systemu, który umożliwi zespołowi inspektorów wojewody kontrolę wszystkich takich prywatnych obiektów, niezależnie od ich nazwy i deklarowanego przeznaczenia.

W odpowiedzi z grudnia 2016 r. minister Elżbieta Rafalska potwierdziła, że problem nieprawidłowości i naruszania praw osób przebywających w niektórych placówkach jest poważny i wymaga zmian legislacyjnych. Ministerstwo podjęło prace w celu zidentyfikowania najczęstszych uchybień i zmiany czy doprecyzowania przepisów.

Zapowiedzi znalazły wyraz w projekcie ustawy z dnia 14 listopada 2017 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Ma on na celu m.in. ograniczenie skali nieprawidłowości, a tym samym zwiększenie poczucia bezpieczeństwa osób starszych i niepełnosprawnych przebywających w takich placówkach oraz poprawę skuteczności sankcji nakładanych na podmioty prowadzące placówki bez zezwolenia.

Rzecznik pozytywnie ocenia projekt nowelizacji, zmierzającej m.in. do zaostrzenia odpowiedzialności podmiotu prowadzącego takie placówki bez zezwoleni. Gwarantuje możliwość - w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia osób przebywających w placówce - jednoczesnego cofnięcia przez wojewodę zezwolenia na prowadzenie placówki oraz nakazania wstrzymania prowadzenia tej placówki, z rygiem natychmiastowej wykonalności. Proponowane zmiany uwzględniają także postulat Rzecznika dotyczący zasad opuszczania terenu placówki przez mieszkańców domów pomocy społecznej, analogicznie jak w placówkach zapewniających całodobową opiekę. Dobrym rozwiązaniem jest także zaostrzenie odpowiedzialności podmiotu prowadzącego bez zezwolenia więcej niż jedną placówkę.

Choć projekt wysłano do konsultacji w listopadzie 2017 r., to wciąż nie trafił pod obrady rządu. Tymczasem z informacji MSWiA na temat nieprawidłowości w zakresie prowadzenia i działalności tych placówek, zaprezentowanym na posiedzeniu Komisji Polityki Senioralnej 20 listopada 2018 r., wynika, że mimo kontroli i sankcji pieniężnych liczba nielegalnych placówek nie maleje. Przemawia to dodatkowo za potrzebą uznania za priorytetowe działań prawodawczych w tym zakresie.

Ponieważ sytuacja mieszkańców domów opieki wymaga pilnej interwencji, Rzecznik zdecydował, że Krajowy Mechanizm Prewencji Tortur, czyli zespół ekspertów działających w ramach Biura RPO, których zadaniem jest nie tyle reagowanie na skargi, ale ich uprzedzanie i zapobieganie (prewencja) okrutnego i poniżającego traktowania oraz tortur w miejscach, których ludzie nie mogą sami opuścić (więzienia, szpitale psychiatryczne, państwowe DPS), obejmie wsparciem także prywatne placówki opiekuńcze. Trzeba jednak pamiętać, że zespół Krajowego Mechanizmu Prewencji Tortur jest mały, stale niedofinansowany, a placówek podlegających kontroli – 3 tysiące.

Rekomendacje Kongresu Praw Obywatelskich ws systemy wsparcia osób z niepełnosprawnościami

Sesja 41: Rekomendacje Komitetu ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami – co dalej? (BLOK B)

data: 2018-12-15

- **Potrzebny jest plan na poziomie centralnym dotyczący deinstytucjonalizacji**
- **Konieczne jest też zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia**
- **Wszyscy muszą się uczyć o specjalnych potrzebach osób z niepełnosprawnościami**

„Bez planu planujemy porażkę”

Polska w 2012 r. ratyfikowała Konwencję o prawach osób niepełnosprawnych. W 2014 r. rząd przestawił Komitetowi ONZ ds. Osób z Niepełnosprawnościami pierwsze sprawozdanie z wrażeń Konwencji. Swoje raporty przekazały również Rzecznik Praw Obywatelskich oraz organizację pozarządową. W bieżącym roku Komitet rozpatrzył sprawozdania i przestawił swoje rekomendacje.

Moderatorem panelu był dr hab. Paweł Kubicki ze Szkoły Głównej Handlowej, ekspert w zakresie polityki publicznej dotyczącej niepełnosprawności. Panelistami byli: Iwona Hartwich – organizatorka protestów osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin w Sejmie 2014 i 2018 r.; Karolina Hamer – paraolimpijka; Adam Zawisny - wiceprezes Stowarzyszenia Instytut Niezależnego Życia; dr Marek Balicki - kierownik Wolskiego Centrum Zdrowia Psychicznego; Paweł Wdówik - kierownik Biura ds. Osób Niepełnosprawnych na Uniwersytecie Warszawskim.

Rok 2018 r. był szczególny dla przestrzegania praw osób z niepełnosprawnościami. 40-dniowy strajk w Sejmie pokazał całemu społeczeństwu, z jakimi problemami wiąże się codzienne życie osób z niepełnosprawnościami i ich opiekunów. We wrześniu 2018 r. przyjęte zostały rekomendacje Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami – długa lista różnych kwestii do załatwienia, poprawienia oraz naprawienia. Podczas panelu odbyła się dyskusja nad tymi rekomendacjami. Paneliści przedstawili też swoje prognozy związane z ich wdrażaniem przez instytucje publiczne.

Paweł Wdówik wskazał, że głos osób z niepełnosprawnościami zanika na rzecz głosu ekspertów i lobbystów w dziedzinie niepełnosprawności. Jego zdaniem, mówienie o osobach niepełnosprawnych, jako o jednolitej mniejszości, nie ma sensu – każda osoba z niepełnosprawnością ma inne potrzeby. Zauważył, że należy wdrożyć w życie przede wszystkim rekomendację dot. wprowadzenia jednolitej definicji „racjonalnych dostosowań” oraz rekomendację dot. obowiązku konsultowania się z osobami z niepełnosprawnościami w kwestiach ich dotyczących. Niezwykle istotna jest też w jego ocenie kwestia uniwersalnego projektowania.

Adam Zawisny opowiedział o potrzebie deinstytucjonalizacji systemu wsparcia osób z niepełnosprawnościami, przede wszystkim zaś o potrzebie wprowadzenia instytucji asystenta osobistego. Mieści się to w rekomendacji dot. dążenia do zapewnienia niezależnego życia osobom z niepełnosprawnościami. W Polsce panuje w tych obszarach stagnacja, mimo że inne państwa europejskie systematycznie idą w tym zakresie do przodu.

Iwona Hartwich wskazała, że wraz z grupą rodziców osób z niepełnosprawnościami walczy o ich prawa od 10 lat. Podkreśliła kwestię systemowego wprowadzenia instytucji asystenta osoby z niepełnosprawnością i zauważyła, że edukacja włączająca – mimo zapewnień polityków – wciąż kuleje. Nie ma zorganizowanej opieki wychowawczej dla opiekuna. Jej zdaniem, wynika to z niechęci władzy, tak obecnej, jak i poprzednich, do zajmowania się problemami osób z niepełnosprawnościami i braku woli politycznej do rozwiązywania tych problemów.

Karolina Hammer podkreślała natomiast, jak ważnym wydarzeniem był protest w Sejmie – pokazał innym osobom z niepełnosprawnościami, że można i należy walczyć o swoje prawa. Zachęcała do codziennego obywatelskiego buntu i solidarności z osobami z niepełnosprawnością. Należy budować Polskę, w której każdy ma równe prawa. Podstawą tego musi być podmiotowość osób z niepełnosprawnością. Zwróciła też uwagę na problem przestrzegania praw reprodukcyjnych kobiet z niepełnosprawnościami.

Dr Marek Balicki opowiedział o organizacji zmiany sytuacji osób z niepełnosprawnością psychiczną na poziomie lokalnym i przeniesieniu tego na poziom ogólnopolski. Wskazał na mankamenty w realizacji celów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, m.in. w zakresie deinstytucjonalizacji systemu wsparcia i przeciwdziałania stygmatyzacji.

Zauważył też kluczową rolę działania na poziomie lokalnym oraz włączania osób z niepełnosprawnościami w przeprowadzane zmiany.

W dyskusji pojawiły się głosy dotyczące faktycznej realizacji edukacji włączającej, m.in. w zakresie niedawnych zmian dot. nauczania indywidualnego. Pytano o finansowanie psychiatrii oraz przełożenie tego na sytuację osób chorujących psychicznie w Polsce. Zauważono oczekiwania co do przyjęcia nowego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności. Zastanawiano się również nad sytuacją osób z najcięższymi niepełnosprawnościami, które potrzebują stałego wsparcia innej osoby w codziennym funkcjonowaniu, dla których mieszkanie wspomagane, czy asystent nie będą wystarczającym wsparciem. Zastanawiano się także nad uniwersalnym projektowaniem przestrzeni publicznej.

Wnioski/rekomendacje

1. Potrzeby jest plan na poziomie centralnym dotyczący deinstytucjonalizacji i ograniczenie finansowania masowych ośrodków wsparcia na rzecz inwestowania w rozwiązania indywidualne, jak asystentura osobista.
2. Konieczne jest też zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia. Środowisko osób z niepełnosprawnościami wskazuje od lat na potrzebę zmian w tym obszarze, podobnych do tych, jakie zostały dokonane w innych państwach. Pomimo tego do tej pory nie podjęto prac legislacyjnych w tym zakresie.
3. Potrzebne są także programy edukacyjne uświadamiające społeczeństwo co do specjalnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Potrzeba również szkoleń dla profesjonalistów (lekarzy, prawników) o potrzebach osób z niepełnosprawnościami występujących w charakterze ich klientów oraz zwiększających świadomość problemów związanych z niepełnosprawnością.
4. Konieczna jest także realizacja edukacji włączającej na każdym etapie edukacji.
5. Ważne jest też wprowadzenie ogólnej definicji „racjonalnego dostosowania”, tak aby obowiązywała w różnych dziedzinach życia społecznego, nie tylko w obszarze zatrudnienia.

Sesja 36: Osoby z niepełnosprawnościami w sądach i administracji publicznej (BLOK D)

data: 2018-12-15

- **Wiedza o specjalnych potrzebach osób z niepełnosprawnościami powinna być elementem przygotowania do zawodów o dużym zaufaniu społecznym**
- **Niezbędne są cykliczne szkolenia dla wszystkich osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości**
- **Konieczne jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia w jej obecnym kształcie**
- **Należy zwrócić szczególną uwagę na eliminowanie przypadków kwestionowania wiarygodności lub zdolności spostrzegania osób z niepełnosprawnościami wyłącznie w oparciu o stereotypy.**
- **Niezbędne jest również kontynuowanie działań na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości tak, aby możliwie duża część dokumentacji w postępowaniu była dostępna w wersji elektronicznej, uwzględniającej specyficzne potrzeby osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.**

Osoby z niepełnosprawnościami napotykały na bariery w różnych sferach życia społecznego. Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych stanowi, że te bariery powinny być systematycznie eliminowane na poziomie systemowym, co należy do odpowiedzialności wszystkich państw-stron tej Konwencji. Wymiar sprawiedliwości jako obszar kluczowy dla ochrony praw i wolności obywateli, powinien stanowić przedmiot priorytetowych działań państwa, jeśli chodzi o dostępność dla osób z niepełnosprawnościami.

O problemie dostępności wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami dyskutowali:

- **mec. Monika Orłowska - radca prawny z doświadczeniem prokuratorskim, Kancelaria Radcy Prawnego Moniki Orłowskiej w Sandomierzu;**
- **dr Krzysztof Kurowski - doktor nauk prawnych, pracownik Wydziału Prawa Antydyskryminacyjnego w Zespole ds. Równego Traktowania Biura Rzecznika Praw Obywatelskich;**
- **Jolanta Kramarz - prezeska i fundatorka Fundacji Vis Maior, zaangażowana w promowanie praw osób niewidomych poruszających się z psami przewodnikami oraz w rzecznictwo dostępności wyborów dla osób z niepełnosprawnościami;**
- **Jarosław Jagura – aplikant adwokacki, współpracownik Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka;**
- **sędzia Dariusz Mazur – karnista, sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie.**

Moderatorką panelu była mec. Anna Błaszczak-Banasiak – dyrektorka Zespołu ds. Równego Traktowania w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Sądy oraz prokuratura powinny być dostępne dla osób z niepełnosprawnościami. Sędziowie i prokuratorzy powinni być także szczególnie uwrażliwieni na poszanowanie praw osób z niepełnosprawnościami. Tematem tym zajmowały się w Polsce różne organizacje pozarządowe. Zostały przygotowane praktyczne poradniki oraz rekomendacje. Powstaje więc pytanie, na ile zostały one faktycznie wdrożone w życie. Czy prawa osób z niepełnosprawnościami są w pełni respektowane w sądach i prokuraturze? Co należałoby jeszcze zmienić i naprawić? Jaką rolę w tym zakresie mogą odegrać stowarzyszenia sędziowskie?

Dr Krzysztof Kurowski zauważył, że instytucja ubezwłasnowolnienia jest przez prawników traktowana jako coś normalnego i mocno zakorzenionego w polskim systemie prawnym. Należałoby ją zastąpić instytucją wspieranego podejmowania decyzji – osoba z niepełnosprawnością powinna decydować o swoich prawach w jak największym stopniu, osoba wspierająca zaś powinna jej pomagać tylko wtedy, kiedy jest to konieczne. Namiastką modelu wspieranego podejmowania decyzji mogłaby być instytucja kuratora osoby z niepełnosprawnością, o której mowa w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Komisja kodyfikacyjna wypracowała projekt zmiany instytucji ubezwłasnowolnienia w 2015 r., ale przerwano prace nad nim – wydaje się, że należałoby do niego powrócić, choć nie był doskonały. Sędziowie rozstrzygający sprawy o ubezwłasnowolnienie mogliby również zadawać Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawne, o to czy instytucja ubezwłasnowolnienia jest zgodna z przepisami Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Jarosław Jagura opowiedział o przewodniku [w wersji pdf zamieszczony obok tej relacji] dla sędziów i prokuratorów, który opracowała Helsińska Fundacja Praw Człowieka, dotyczącym równego traktowania uczestników postępowań. Nie jest to przewodnik po przepisach, ale zwrócono w nim uwagę na praktyczne aspekty funkcjonowania grup mniejszościowych w kontaktach z wymiarem sprawiedliwości. Nie chodzi o faworyzowanie osób z niepełnosprawnościami w procesie sądowym, ale zapewnienie realnej równości stron, co wymaga podejmowania aktywnych działań. Ważna jest świadomość różnorodności potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w zależności od rodzaju niepełnosprawności. HFPC w swoim przewodniku chciała zwrócić uwagę na to, co można zrobić już, bez zmiany przepisów. Jarosław Jagura opowiedział o dobrych praktykach obsługi osób z niepełnosprawnościami w sądach, np. o oddelegowywaniu pracownika do pomocy w poruszaniu się po gmachu sądu. Zwrócił też na kwestie dostępności architektonicznej i udogodnieniach, które są łatwe do wprowadzenia dzięki powszechnie dostępnym technologiom, np. stworzenie mapy z salami rozpraw dostępnej elektronicznie.

Jolanta Kramarz sama wiele razy stawała przed sądem, jako strona procesu i świadek. Podzieliła się swoimi doświadczeniami w kontaktach z wymiarem sprawiedliwości na różnych szczeblach: od policji i prokuratury po sądy. Zauważyła, że sędziowie i prokuratorzy, którzy są wrażliwi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami są w mniejszości. Pełnomocnicy procesowi również mają małą świadomość co do wsparcia osób z niepełnosprawnościami w procesach sądowych. Dużą pomocą służy w takich przypadkach Rzecznik Praw Obywatelskich i organizacje pozarządowe. Palącą kwestią jest sprawa pomocy prawnej dla osób z niepełnosprawnościami. Jej zdaniem należy w praktyce wdrożyć rozwiązania (wprowadzone na podstawie tzw. dyrektywy ofiarowej) pozwalające osobie niewidomej zeznawać samej.

Mec. Monika Orłowska przedstawiła perspektywę osoby z niepełnosprawnością jako pracownika wymiaru sprawiedliwości – w jej wypadku pełnomocnika procesowego. Opowiedziała, jakie są wymagania zawodowe dla zawodu sędziego, prokuratora i adwokata/radcy prawnego (jako pełnomocnika procesowego). Wszystkie te grupy mają wspólne zadania zawodowe, ale też wiele je różni – m.in. podstawa zatrudnienia, czy możliwość zlecenia zadań innym podmiotom i zastępowania się w różnych czynnościach. Wydaje się, że osoby z niepełnosprawnością intelektualną i psychiczną nie powinny wykonywać wskazanych wyżej zawodów – ale co np. z osobami chorymi na depresję? Czy im też wolno zabronić wykonywania tych zawodów? Panelistka wskazała na problem wejścia do zawodów prawniczych dla osób z niepełnosprawnościami, który wiąże się także z instytucją stanu spoczynku.

Sędzia Dariusz Mazur wskazywał, że prawie nigdy nie spotkał się z osobą z niepełnosprawnością na sali sądowej. Wydaje się więc, że organy ścigania lekceważą osoby z niepełnosprawnością jako potencjalnych świadków. Jednak niedługo będzie orzekał w sprawie, w której jest ok. 300 świadków z niepełnosprawnościami. Podkreślił, że w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych jest wyrażony obowiązek państwa szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości w obsłudze osób z niepełnosprawnościami. Zauważył jednak, że w ciągu jego 20-letniej kariery sędziego nigdy nie zaproponowano mu szkolenia z obsługi osób z niepełnosprawnościami. Wskazał na postępującą cyfryzację wymiaru sprawiedliwości, co może znacznie ułatwić dostęp osób z niepełnosprawnościami do sądu. Organy wymiaru sprawiedliwości nie mają obowiązku prowadzenia korespondencji w języku Braille'a, ani w innych językach

alternatywnych.. Wskazał na różne dobre praktyki, np. częstsze zarządzanie przerw w rozprawie, informowanie z wyprzedzeniem o zmianach miejsc posiedzeń i rozpraw.

Dyskusja i wnioski

W dyskusji pojawiły się pytania o przyczyny tak słabej świadomości pracowników wymiaru sprawiedliwości dla osób z niepełnosprawnościami – wydaje się, że wynikają przede wszystkim z braku wiedzy. **Pojawił się też postulat** wprowadzenia do programu studiów wyższych przygotowujących do zawodów o dużym zaufaniu społecznym szkoleń dotyczących specjalnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W ocenie uczestników panelu **konieczne jest zniesienie instytucji ubezwłasnowolnienia w jej obecnym kształcie** i wprowadzenie różnorodnych form wsparcia opartych na modelu wspieranego podejmowania decyzji.

Uczestnicy panelu zgodzili się też, że **niezbędne jest organizowanie cyklicznych szkoleń dla wszystkich osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości**, bez względu na stanowisko i pełnioną funkcję, w zakresie specyfiki różnych rodzajów niepełnosprawności, a także szczególnych potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

W praktyce sprawowania wymiaru sprawiedliwości należy zwrócić szczególną uwagę na eliminowanie przypadków kwestionowania wiarygodności lub zdolności spostrzegania osób z niepełnosprawnościami wyłącznie w oparciu o stereotypy.

Niezbędne jest również kontynuowanie działań na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości tak, aby możliwie duża część dokumentacji w postępowaniu była dostępna w wersji elektronicznej, uwzględniającej specyficzne potrzeby osób z różnego rodzaju niepełnosprawnościami.

Sąd nie dostrzegł wyroku TK. Po kasacji Rzecznika SN uniewinnił kierowcę z niepełnosprawnością

data: 2018-12-13

- Kierowca z niepełnosprawnością wjechał w ulicę, na której zakaz ruchu dotyczył także osób niepełnosprawnych
- Sąd uznał go za winnego wykroczenia i ukarał grzywną. Wyrok podtrzymał sąd II instancji
- W chwili orzeczenia II instancji obowiązywał już wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który uchylił możliwość pozbawiania osób niepełnosprawnych prawa niestosowania się do znaków zakazu ruchu
- Dlatego RPO wniósł kasację, którą Sąd Najwyższy uwzględnił, uniewinniając ukaranego

W czerwcu 2014 r. pan Jarosław wjechał w uliczkę mimo znaku zakazu ruchu w obu kierunkach, opatrzonego tabliczką „Dotyczy osób niepełnosprawnych”. Straż Miejska wystąpiła do sądu o ukaranie go za wykroczenie z art. 92 § 1 Kodeksu wykroczeń. Przewiduje on karę grzywny albo nagany za niestosowanie się do znaku drogowego.

2 tys. zł grzywny dla kierowcy z niepełnosprawnością

W sądzie pan Jarosław argumentował, że jest osobą z niepełnosprawnością i ma ograniczoną sprawność ruchową oraz kartę parkingową osoby z niepełnosprawnością. Dlatego, w myśl art. 8 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, może nie stosować się do znaku drogowego, a tabliczka: „Dotyczy osób niepełnosprawnych” tego prawa go nie pozbawiała (Minister Infrastruktury w załączniku do swego rozporządzenia z 3 lipca 2003 r. zapisał, że w określonych sytuacjach możliwe jest ograniczenie uprawnienia osób niepełnosprawnych niestosowania się do znaku, poprzez umieszczenie tablic: "Dotyczy także niepełnosprawnych").

Sąd rejonowy nie uznał tych argumentów i w 2015 r. **ukarał pana Jarosława grzywną w wysokości 2 tys. zł**; obarczył go też 300 zł kosztów postępowania.

Pan Jarosław odwołał się. Karę uznał za nadmiernie represyjną. Wskazał, że tabliczka „Nie dotyczy osób niepełnosprawnych” jest niezgodna z załącznikiem rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 2003 r. - co stwierdził 4 listopada 2014 r. Trybunał Konstytucyjny.

W styczniu 2016 r. sąd okręgowy obniżył grzywnę do 500 zł i zwolnił pana Jarosława od kosztów, ale **utrzymał wyrok co do istoty**.

RPO: rażące naruszenie prawa

Kasację na korzyść pana Jarosława złożył Rzecznik Praw Obywatelskich. Zarzucił wyrokowi rażące naruszenie prawa, polegające na uznaniu obwinionego za winnego, mimo że nie wyczerpał on znamion wykroczenia. **Na etapie postępowania odwoławczego nastąpiła bowiem zmiana przepisów** w związku z utratą mocy - w wyniku orzeczenia TK - przepisu zezwalającego uprawnionym organom na wyłączenie prawa osób niepełnosprawnych do niestosowania się do znaku zakazu ruchu poprzez umieszczenie tabliczki: „Dotyczy także niepełnosprawnych”.

Wniosek w tej sprawie do TK wniosła Irena Lipowicz, ówczesna rzeczniczka praw obywatelskich. Trybunał podzielił jej zastrzeżenia, uznając zaskarżony przepis za sprzeczny z Konstytucją i Prawem o ruchu drogowym. TK wskazał, że materia, do jakiej powinno się odnosić rozporządzenie, powinna dotyczyć - w zakresie znaków drogowych - wyłącznie ich warunków technicznych oraz umieszczania ich na drogach. Nie powinna zaś obejmować uprawnień określonej kategorii uczestników ruchu drogowego do tego, aby stosować się, bądź nie, do tych znaków. TK uznał, że zaskarżony przepis straci moc obowiązującą 30 czerwca 2015 r.

W kasacji RPO podkreślił, że sąd odwoławczy, w ślad za sądem I instancji, uznał, że pan Jarosław popełnił zarzucane mu wykroczenie. - Tym samym **sąd II instancji uznał, iż wskazane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie ma zastosowania do obwinionego** – napisał Rzecznik.

Tymczasem po utracie mocy zaskarżonego przepisu, zachowanie pana Jarosława nie było już czynem zabronionym. Skoro zakaz *de facto* go nie obowiązywał, to mógł wjechać w ulicę nie łamiąc przy tym przepisów. Dlatego Rzecznik wniósł o uchYLENIE obu wyroków i uniewinnienie.

Sąd Najwyższy na rozprawie 13 grudnia 2018 r. uniewinnił pana Jarosława, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa (sygn. akt IV KK 283/18). - Skoro w dacie orzekania przez sąd okręgowy nastąpiła zmiana stanu prawnego, to obwiniony swoim zachowaniem nie wyczerpał znamion wykroczenia z art. 92 § 1 k.w., a ten sąd powinien był zmienić zaskarżony wyrok i uniewinnić obwinionego. **Z rażąco obrazą wskazanego w zarzucie kasacji przepisu prawa materialnego, tj. art. 92 § 1 k.w., Sąd Okręgowy tego jednak nie uczynił** – orzekł SN.

II.510.46.2017

Skuteczna interwencja – prawo do świadczeń rodzinnych i świadczenia pielęgnacyjnego także w okresie oczekiwania przez obywatela Ukrainy na wydanie karty pobytu

data: 2018-12-07

Do RPO zwrócił się obywatel Ukrainy mieszkający od 2011 r. w Polsce wraz z 4-letnim dzieckiem z niepełnosprawnością. Od 2015 r. pobierał świadczenie pielęgnacyjne ze względu na konieczność opieki nad dzieckiem.

13 maja br. skarżącemu skończyła się ważność karty pobytu czasowego i na wydanie kolejnej ciągle czeka. Wprawdzie w paszporcie posiada pieczętkę o złożeniu wniosku, która daje prawo pobytu w Polsce i prawo do pracy, ale w ocenie organu pomocy społecznej nie jest to wystarczające do wypłaty świadczeń. Z powodu braku aktualnej karty pobytu skarżący nie otrzymuje świadczeń rodzinnych, zasiłku pielęgnacyjnego i świadczenia pielęgnacyjnego.

W odpowiedzi na interwencję RPO Wojewoda Mazowiecki uznał, że skarżący, dysponując stosownym stemplem w paszporcie, spełniał warunki ustawowe do uzyskania świadczeń. Zdaniem Wojewody uprawnienie to potwierdza umieszczona w paszporcie informacja, że wniosek o udzielenie cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej został złożony do Wojewody Mazowieckiego 19 marca, a jednocześnie wnioskodawca w momencie składania tego wniosku był uprawniony do wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ponieważ posiadał ważne zezwolenie na pobyt czasowy z adnotacją „dostęp do rynku pracy”. Postępowanie wszczęte 12 czerwca o ustalenie prawa skarżącego do świadczenia pielęgnacyjnego należało zatem bez zbędnej zwłoki zakończyć, wznawiając od czerwca br. wypłatę zasiłku pielęgnacyjnego i zasiłku rodzinnego wraz dodatkami. Stosowne uwagi co do sposobu prowadzenia postępowania w tych sprawach Wojewoda skierował do właściwego organu.

III.7064.206.2018

O self-adwokaturze, czyli występowaniu we własnym imieniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną

data: 2018-12-03

- Zbyt wielu z nas nadal postrzega osoby z niepełnosprawnością intelektualną jak dzieci i nie pozwala im na swobodę w podejmowaniu decyzji, popełniania błędów i uczenia się sprawowania większej kontroli nad własnym życiem
- Z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych zastępczyni Rzecznika Praw Obywatelskich dr Sylwia Spurek spotkała się z self-adwokatami z kół Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną w Jarosławiu, Ostródzie i Warszawie.
- Self-adwokaci przedstawili swoją działalność oraz najważniejsze problemy w prawie ich dotyczące m. in konieczność zastąpienia instytucji ubezwłasnowolnienie systemem wspieranego podejmowania decyzji.

Self-adwokatura to występowanie we własnym imieniu przez osoby z niepełnosprawnością intelektualną – stają się oni rzecznikami własnych spraw. Większość osób z niepełnosprawnością intelektualną nie jest słuchanych, sprawują oni niewielką kontrolę nad własnym życiem, nie są traktowani z szacunkiem. Często wynika to z niedoceniań ich umiejętności.

Wielu członków rodzin i profesjonalistów nadal postrzega osoby z niepełnosprawnością intelektualną jak dzieci i nie pozwala im na swobodę w podejmowaniu decyzji, popełniania błędów i uczenia się sprawowania większej kontroli nad własnym życiem.

Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami: co mamy w Polsce do zrobienia?

data: 2018-12-03

- 3 grudnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami, ustanowiony w celu zwrócenia uwagi na problemy tej grupy społecznej
- W wystąpieniu do Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych RPO przypomina najważniejsze zadania, które stoją przed Polską w tej sprawie

Celebrując Międzynarodowy Dzień Osób z Niepełnosprawnościami, nie sposób nie wspomnieć o długiej liście zadań sformułowanej jesienią 2018 r. przez Komitet ONZ w rekomendacjach dla Polski – przypomina Rzecznik Praw Obywatelskich, pełniący również funkcję organu monitorującego realizację postanowień Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

Strategia na rzecz wdrożenia Konwencji o prawach osób z niepełnosprawnościami

Do najważniejszych zastrzeżeń Komitetu do sposobu, w jaki Polska wdraża Konwencję ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami należy brak kompleksowej strategii i planu działania.

Rzecznik Praw Obywatelskich z zainteresowaniem obserwuje prace nad projektem polskiej *Strategii na rzecz Osób Niepełnosprawnych*. Dokument ten ma szansę istotnie przyczynić się do szerszego wdrażania w Polsce standardów wynikających z Konwencji. Pewne zaniepokojenie musi budzić tryb pracy nad tym projektem. Z sygnałów trafiających do mojego Biura wynika, że zarówno wstępne założenia Strategii, jak i konkretne jej postanowienia, w tym cele, zadania i mierniki ich realizacji nie zostały poddane odpowiednim konsultacjom społecznym.

Dlatego RPO zwraca się do Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych Krzysztofa Michałkiewicza o wskazanie, jakie działania podjęto w celu włączenia osób z niepełnosprawnościami i reprezentujących je organizacji w proces opracowywania Strategii, ile podmiotów wzięło udział w konsultacjach i jak konsultacje te przebiegały, jakie działania podjęto w celu zapewnienia dostępności procesu konsultacji w tym dla osób głuchych, niewidomych i osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Orzecznictwo o niepełnosprawności i stosowana terminologia

Drugą istotną kwestią poruszoną w rekomendacjach Komitetu jest polski system orzekania o niepełnosprawności.

Komitet zwrócił uwagę na wielość mechanizmów oceny niepełnosprawności, w tym odrębne mechanizmy dla dzieci w wieku do 16 lat, a także wielość definicji niepełnosprawności oraz posługiwanie się stygmatyzującą terminologią i niejasnymi pojęciami, takimi jak „upośledzenie umysłowe”, „niezdolność do pracy”, „niezdolność do pełnienia ról społecznych” lub „niesamodzielność”.

RPO wie, że prace nad reformą systemu orzekania o niepełnosprawności w Polsce są zaawansowane, bowiem prowadził intensywny dialog z Przewodniczącą Międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności przedstawiając jej zastrzeżenia i wątpliwości co do projektowanych zmian. Teraz RPO prosi o informacje, czy w pracach Zespołu zostaną uwzględnione rekomendacje Komitetu i czy dotychczasowe rezultaty tych prac zostaną poddane ponownej analizie pod kątem zgodności z celami Konwencji.

Krajowy mechanizm monitorujący realizację postanowień Konwencji

Komitet zauważył również niską efektywność krajowego mechanizmu monitorowania realizacji postanowień Konwencji. Urząd Pełnomocnika Rządu do spraw Osób Niepełnosprawnych – wskazany jako koordynator polityki rządu wobec osób z niepełnosprawnościami - koncentruje się na kwestiach ochrony socjalnej. Nie ma instytucji zajmującej się koordynowaniem tej polityki we wszystkich sektorach.

Komitet podkreślił także potrzebę wzmocnienia zdolności Rzecznika Praw Obywatelskich jako niezależnego organu do spraw promowania i monitorowania wdrażania postanowień Konwencji, m.in. poprzez przydzielanie mu wystarczających zasobów i środków finansowych, aby mógł skutecznie i niezależnie sprawować swój mandat.

Wreszcie, Komitet kluczową rolę przyznał konsultacjom oraz włączaniu organizacji reprezentujących osoby z niepełnosprawnościami w proces monitorowania wdrażania postanowień Konwencji. Komitet podkreśla potrzebę zapewnienia aktywnego i pełnowymiarowego zaangażowania oraz szerokich konsultacji z różnymi organizacjami osób niepełnosprawnych, w tym między innymi z kobietami, dziećmi, uchodźcami i osobami ubiegającymi się o azyl, osobami nieheteroseksualnymi, osobami z niepełnosprawnością psychiczną oraz intelektualną, osobami żyjącymi na obszarach wiejskich i osobami wymagającymi wysokiego poziomu wsparcia, w projektowaniu nowych przepisów i strategii w celu zapewnienia, że prawodawstwo jest zgodne z Konwencją.

XI.516.1.2018

Nie mógł się podpisać tak, jak chciała Poczta, więc nie wydano mu przesyłki. Rzecznik interweniuje

data: 2018-11-27

- **To, że osoba z niepełnosprawnością nie może się podpisać przy odbiorze przesyłki, nie jest powodem do zatrzymania przesyłki**
- **Pracownik Poczty ma tylko odnotować fakt problemu z podpisem**
- **Tak Poczta Polska odpowiedziała RPO na interwencję w sprawie osoby, która nie mogła odebrać przesyłki z sądu**

Wnioskodawca złożył skargę na Poczta Polska, bo jej pracownicy odmówili wydania mu pisma z sądu. Twierdzili, że złożył na tablicie niewłaściwy podpis. Problem w tym, że wnioskodawca jest osobą z niepełnosprawnością ograniczającą zdolność posługiwania się rękoma. Niestety na Poczcie nie przyjęto wyjaśnień, że nie może złożyć bardziej czytelny podpis z powodu dysfunkcji ręki.

Rzecznik Praw Obywatelskich napisał więc do Poczty Polskiej SA, aby wyjaśniła sprawę.

Jak wynika z treści odpowiedzi, pracownicy Poczty Polskiej w trakcie wydawania przesyłek nadanych na zasadach specjalnych zobowiązani są prosić o złożenie czytelny podpisu. Jednakże w przypadku osób z niepełnosprawnościami, mających problemy ze złożeniem podpisu, nie odmawiają wydania przesyłki, dopisując informację o utrudnieniu. Poczta zapewniła, że aby uniknąć podobnych przypadków w przyszłości pracownicy zostali zapoznani ze skargą i zobowiązani do wykonywania powierzonych obowiązków zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na wypadek, gdyby osoby z niepełnosprawnościami miały trudności z czytelny podpisaniem pokwitowania, pracownicy Poczty mają uzupełnić informację przy podpisie, iż odbiór przesyłki pokwitowała osoba z niepełnosprawnością.

Co mają zrobić rodzice dziecka z niepełnosprawnością, które przeżywa kryzys psychiczny, kiedy skończy 18 lat? RPO pisze o braku wsparcia państwa w takiej sytuacji

data: 2018-11-14

- Dziecko ze stwierdzoną niepełnosprawnością intelektualną było hospitalizowane na oddziałach pediatrycznych i psychiatrycznych kilkadziesiąt razy z uwagi na próby samobójcze, agresywne zachowania i groźby stwarzające zagrożenie także dla osób postronnych
- Sąd zdecydował o umieszczeniu tej młodej osoby w Krajowym Ośrodku Psychiatrii Sądowej dla Nieletnich, jednak po skończeniu 18 lat zostanie ona automatycznie zwolniona z zakładu
- Matka nie jest w stanie zapewnić dziecku odpowiedniej opieki i wsparcia, a z chwilą osiągnięcia pełnoletności system traci z pola widzenia dorosłe niepełnosprawne dziecko, niezależnie od jego faktycznej sytuacji i stanu psychicznego

Kiedy dziecko z niepełnosprawnością, które przeżywa kryzys psychiczny, kończy 18 lat pozbawiane jest systemowego wsparcia ze strony państwa. Tymczasem po opuszczeniu placówki leczniczej dla nieletnich nadal wymaga przecież kompleksowego i specjalistycznego wsparcia, a rodzina często nie jest w stanie zapewnić stosownej opieki i terapii.

Dlatego Rzecznik zwrócił się w tej sprawie do minister rodziny. W wystąpieniu wskazał, że polskie prawo nie przewiduje współdziałania szpitala, sądu, organów pomocy społecznej i rodziców/opiekunów na rzecz zapewnienia osobie potrzebującej specjalistycznego wsparcia i terapii. Zwolnienie pełnoletniej osoby z placówki zajmującej się dzieckiem w kryzysie psychicznym nie niesie za sobą żadnej oferty dla rodzica, który oczekuje wsparcia w dalszej opiece nad dorosłym dzieckiem. Brak jest w systemie jednostki, która w takiej sytuacji przejęłaby w sytuacjach koniecznych, potwierdzonych np. opinią medyczną, kontynuację procesu leczenia i terapii oraz edukacji.

Roli tej nie spełnia oferta placówek i rodzin zastępczych prowadzonych na podstawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, gdyż są one dedykowane dzieciom do uzyskania pełnoletności, a starsi wychowankowie przebywają w pieczy zastępczej tylko do zakończenia procesu edukacji. Ponadto, niedostateczna jest wciąż liczba mieszkań chronionych dedykowanych osobom z zaburzeniami psychicznymi. Ogranicza to dostęp do kompleksowego wsparcia osób, które trwale lub przejściowo mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem w środowisku i powinny być niezwłocznie objęte taką pomocą.

Troska rodziców o swe dzieci, o ich przyszłość w sytuacji, gdy są pozostawieni sami z problemem bez współpracy ze strony dzieci, powoduje, że sięgają do metody ostatecznej - wystąpienia o ubezwłasnowolnienie w celu sprawowania w sposób adekwatny do potrzeb opieki. Tymczasem w opinii Rzecznika instytucja ubezwłasnowolnienia, jako instytucja zastępczego podejmowania decyzji, powinna zostać zniesiona i zastąpiona systemem wspieranego podejmowania decyzji.

RPO przypomniał również, że niesienie pomocy rodzinie przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych to najistotniejsze zadanie szeroko rozumianego systemu opieki. Art. 71 ust. 1 Konstytucji gwarantuje uwzględnienie dobra rodziny w polityce państwa, jak też szczególną pomoc rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej. Tak wyznaczony standard pomocy rodzinie, w której występuje niepełnosprawność wzmacnia norma zawarta w art. 69 Konstytucji.

W ocenie Rzecznika istniejący system opieki i wsparcia dla osób z niepełnosprawnością i ich rodzin nie odpowiada potrzebom społecznym, sprzyja łamaniu praw człowieka i pozostawia osoby najbardziej potrzebujące i ich rodziny w poczuciu bezradności. Dlatego w wystąpieniu do minister rodziny RPO podkreśla konieczność wypracowania spójnych systemowo rozwiązań, które pozwolą zabezpieczyć dobro niepełnosprawnego młodego człowieka i będą stanowić wsparcie dla rodziny, bez konieczności ingerowania w sferę praw podmiotowych osób z niepełnosprawnością.

III.502.4.2018

Dlaczego więzień poruszający się na wózku ma spędzać czas tylko w celi mieszkalnej? RPO o dostosowaniu jednostek penitencjarnych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami

data: 2018-11-09

- Mężczyzna poruszający się na wózku inwalidzkim, który trafił do aresztu śledczego nie może samodzielnie dotrzeć do świetlicy, sali widzeń, placu spacerowego, kaplicy
- Dyrektor okręgowy Służby Więziennej uznaje skargę więźnia za nieuzasadnioną, powołując się na odpowiednie przystosowanie cel mieszkalnych i łaźni
- W ocenie RPO konieczne jest jednak pełne dostosowanie infrastruktury jednostek penitencjarnych do potrzeb osób, które mają problem z samodzielnym poruszaniem się

Rzecznik zajmował się sprawą przebywającego w areszcie śledczym mężczyzny poruszającego się na wózku inwalidzkim. Osadzony skarżył się, że ma ograniczony dostęp do świetlicy, sali widzeń, placu spacerowego, kaplicy, a nawet do ambulatorium z uwagi na bariery architektoniczne (brak podjazdów).

Dyrektor okręgowy Służby Więziennej, który na wniosek Rzecznika badał sprawę, wskazał, że cele mieszkalne w Areszcie przeznaczone dla osób z niepełnosprawnościami są odpowiednio wyposażone. Posiadają uchwyty i barierki w kącikach sanitarnych oraz szersze przejścia umożliwiające przejazd wózkiem inwalidzkim. Również łaźnie wyposażone są w stanowiska kąpielowe przystosowane do kąpieli osób z niepełnosprawnością. Jednocześnie dyrektor przyznał, że warunki techniczne budynku, w którym zlokalizowana jest sala widzeń, kaplica, biblioteka, magazyn oraz sala posiedzeń sądu penitencjarnego, uniemożliwiają dostosowanie klatek schodowych do potrzeb osób poruszających się na wózku inwalidzkim. Szerokość klatek schodowych oraz lokalizacja obiektu uniemożliwia zastosowanie podjazdów czy dźwigów osobowych. Do sali widzeń wózki oraz osoby z niepełnosprawnością są wnoszone. Sala widzeń również nie jest przystosowana dla ich potrzeb.

Jednocześnie podkreślił, że dyrektor aresztu podejmuje starania mające na celu likwidację tych barier architektonicznych:

- wykonano jeden podjazd dla osób niepełnosprawnych do budynku, w którym przebywają osoby tymczasowo aresztowane,
- wykonano platformę schodową do pomieszczeń ambulatoryjnych,
- zabezpieczono środki na wykonanie podjazdu dla osób niepełnosprawnych do budynku przeznaczonego dla osób skazanych.

Mając na uwadze te działania oraz przepisy rozporządzenia Ministra Infrastruktury, które zwalniają jednostki penitencjarne z obowiązku dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych, dyrektor okręgowy uznał skargę osadzonego za nieuzasadnioną.

Rzecznik Praw Obywatelskich nie podzielił tego stanowiska. W ocenie RPO konieczne jest bowiem pełne dostosowanie infrastruktury jednostek penitencjarnych do potrzeby osób z niepełnosprawnością i z takim postulatem zwrócił się do dyrektora okręgowego SW.

Zarówno Karta Praw Osób Niepełnosprawnych, jak i Konwencja ONZ o prawach osób niepełnosprawnych mają zastosowanie również do osób pozbawionych wolności oraz środowiska stworzonego w miejscu ich osadzenia. Zobowiązują one wszelkie instytucje państwowe do zapewnienia osobom z niepełnosprawnościami prawa do życia w środowisku wolnym od barier oraz pełnego udziału we wszystkich jego sferach.

Tymczasem w okresie, którego dotyczy skarga, osoby mające problemy z samodzielnym poruszaniem bardzo często nie korzystały z wyjść, np. na spacer, na świetlicę. Większość czasu spędzały więc w celi mieszkalnej. Ich ewentualne przemieszczanie się było w pełni uzależnione od pomocy osób trzecich, co mogło przyczynić się do zwiększenia poczucia dyskomfortu oraz frustracji u osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim.

Trzeba również pamiętać o orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W sprawie Vincent przeciwko Francji (6253/03), Trybunał stwierdził naruszenie art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przez osadzenie więźnia poruszającego się na wózku inwalidzkim w celi, której wyposażenie nie było całkowicie dostosowane do osób niepełnosprawnych oraz której nie był w stanie samodzielnie opuścić. Podobne sprawy były rozpatrywane przeciwko Polsce. W sprawie D.G. przeciwko Polsce (skarga nr 45705/07) skarżący, który jest osobą poruszającą się na wózku inwalidzkim, zarzucił polskim władzom niezapewnienie odpowiednich dla jego potrzeb warunków w zakładach karnych, w których przebywał. Trybunał podkreślił w wyroku, że pozbawienie wolności osoby cierpiącej z powodu niepełnosprawności fizycznej w warunkach nieodpowiednich do jej stanu zdrowia, lub przerzucenie odpowiedzialności

za podstawowe czynności na współwznieńców stanowi poniżające traktowanie w rozumieniu Konwencji Praw Człowieka.

IX.517.1002.2017

Czy wideotłumacze języka migowego będą dostępni on-line? Rzecznik pisze do ZUS

data: 2018-10-30

- Osoby niesłyszące wciąż skarżą się na brak odpowiedniego dostępu w urzędach do tłumaczy języka migowego
- Siedem lat po wejściu w życie ustawy o języku migowym organy administracji nadal w zbyt małym stopniu wywiązują się z obowiązków nałożonych tą ustawą
- RPO jest za upowszechnieniem możliwości porozumienia się obywatela z tłumaczem języka migowego na odległość, za pomocą aplikacji elektronicznej
- Rzecznik wystąpił do Prezes ZUS o zapewnienie tej usługi na stałe niesłyszącym interesantom w centrali oraz w oddziałach Zakładu

Na spotkaniach regionalnych Rzecznika Praw Obywatelskich (np. w Wałczu, Ostrowcu Świętokrzyskim czy Suwałkach) przedstawiciele społeczności osób głuchych sygnalizowali m.in. problem dostępu do tłumaczy języka migowego w urzędach.

Prawo osób głuchych do posługiwania się swobodnie wybraną metodą komunikacji w kontaktach z organami administracji publicznej przewiduje ustawa z 19 sierpnia 2011 r. i innych formach komunikowania się. Zgodnie z jej zapisami, urzędy te są zobowiązane do zapewnienia osobom głuchym lub głuchoniewidomym dostępu do usług tłumacza języka migowego. Wybór odpowiedniej formy komunikacji należy do danej osoby. Musi ona zgłosić chęć skorzystania ze świadczenia ze wskazaniem wybranej metody komunikacji do danego urzędu co najmniej na 3 dni robocze przedtem (z wyłączeniem sytuacji nagłych).

Przeprowadzone w Biurze RPO badania stosowania tej ustawy po roku od jej wejścia w życie zawarto w raporcie pt. „Obsługa osób głuchych i głuchoniewidomych w urzędach administracji publicznej”. W przypadku osób głuchych 27 proc. urzędów nie wywiązywało się z obowiązków nałożonych na nie tą ustawą. W przypadku osób głuchoniewidomych odsetek ten wzrastał do 78 proc. Wyniki badań pokazały alarmująco niski stan wywiązywania się z nałożonych ustawą obowiązków przez organy administracji w stosunku do osób głuchych oraz marginalne realizowanie obowiązków w stosunku do osób głuchoniewidomych.

Tymczasem państwo powinno zapewnić osobom głuchym i niedosłyszącym możliwość aktywnego korzystania z ich praw i komunikowania się również w niewerbalnym języku migowym. Jednym z możliwych i dostępnym powszechnie rozwiązań jest kontakt z tłumaczem języka migowego na odległość za pomocą aplikacji dostępnej drogą elektroniczną.

Usługa ta polega na tłumaczeniu języka migowego na polski język mówiony przez tłumacza, który nie znajduje się fizycznie w urzędzie. Osoba „niemigająca” kieruje wypowiedź do tłumacza, który przekłada ją na język migowy, co osoba głucha widzi na ekranie telefonu lub komputera. Usługa jest dostępna za pomocą specjalnego urządzenia, ale do jej wdrożenia wystarczy komputer z kamerą i dostępem do internetu. System działa też w drugą stronę – tłumacz widzi osobę głuchą i może przetłumaczyć jej wypowiedź na język werbalny.

Tego rodzaju usługa jest coraz popularniejszym rozwiązaniem stosowanym przez organy administracji publicznej; korzysta z niej również Rzecznik Praw Obywatelskich w swoim Biurze.

Dlatego Adam Bodnar zwrócił się do prezes ZUS Gertrudy Uścińskiej o rozważenie zobligowania centrali i oddziałów Zakładu do zapewnienia niesłyszącym interesantom możliwości porozumienia się za pośrednictwem tłumacza języka migowego na odległość oraz wdrożenia takiej usługi na stałe. Poprosił ponadto o informację nt. działań mających na celu zapewnienie pełnej dostępności centrali i oddziałów ZUS dla osób z niepełnosprawnościami.

XI.815.25.2018

Adam Bodnar: dyskusja na temat praw socjalnych ważna m.in. dla skutecznej walki z populizmem

data: 2018-10-26

- **Dyskusja o prawach socjalnych jest dziś ważniejsza niż kiedykolwiek - uważa Adam Bodnar**
- **Powody tej sytuacji to wzrost populizmu, starzenie się społeczeństw, wyzwania migracji i bezrobocia oraz działania wielkich korporacji**
- **Polityka nie może górować nad prawami socjalnymi - inaczej rzeczywistość będzie kształtowana nie przez konstytucję, lecz przez rządzących**
- **W Polsce jesteśmy tak bardzo przytłoczeni debatą o rządach prawa, że czasami nie mamy czasu na głębszą refleksję nad przyszłością Europy także w tym zakresie**
- **Pytanie o „Europę socjalną”, równość obywateli UE oraz o obecność w sferze EURO jest w zasadzie pytaniem o sens dalszej integracji europejskiej**

To główne tezy wykładu rzecznika praw obywatelskich Adama Bodnara, wygłoszonego 26 października 2018 r. podczas międzynarodowej konferencji „The prospect for Social Europe” na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Konferencja została zorganizowana przez Katedrę Prawa Europejskiego WPiA UW oraz Centrum Prawa Brytyjskiego, w ramach promocji czasopisma prawniczego Common Market Law Review. Udział w konferencji wzięli autorzy oraz redakcja CMLRev.

Adam Bodnar mówił, że dyskusja na temat praw socjalnych ma długą tradycję w konstytucjonalizmie państw nowożytnych. Z polskich autorów istotną rolę odegrał w tym zakresie prof. Wiktor Osiatyński. Konstytucyjne dyskusje nt. praw socjalnych koncentrują się wokół następujących węzłowych problemów:

- zakres praw socjalnych - jakie prawa należą do tej kategorii praw?
- związek między konstytucyjną gwarancją praw socjalnych a rolą rządu i parlamentu w zakresie ustanawiania budżetu,
- czy prawa socjalne powinny być bezpośrednio egzekwowalne na podstawie konstytucji czy też powinny wskazywać na zasady polityki społecznej, którymi powinni kierować się rządzący,
- związek między prawami obywatelskimi i politycznymi a prawami socjalnymi. Sprowadza się on do przysłowiowego dylematu: „Czy powinienem cieszyć się wolnością słowa i prawem do głosowania, gdy jestem bezdomny, bezrobotny i pozbawiony minimum egzystencji”?

Adam Bodnar zwrócił uwagę na różne konteksty dyskusji o prawach socjalnych w „nowych” i „starych” państwach członkowskich UE. W czasach postkomunistycznych przykładła się dużą wagę do ochrony praw socjalnych, kosztem wolności politycznej i gwarancji innych praw.

Ochrona praw socjalnych rozwija się także na poziomie międzynarodowym. Świadectwem tego są konwencje MOP, Międzynarodowy Pakt Praw Ekonomicznych, Społecznych i Kulturalnych, a także Europejska Karta Społeczna. Warto jednak zauważyć, że standardy wynikające z umów międzynarodowych nie są wystarczająco odzwierciedlane w praktykach państw na poziomie krajowym. Często stanowią one raczej wskazówki do działania niż ustanawiają bezpośrednio egzekwowalne prawa. Również jednostki mają ograniczony dostęp do międzynarodowych organów orzeczniczych decydujących o zakresie praw socjalnych.

Dlatego coraz częściej forum do dyskusji na temat praw socjalnych staje się Europejski Trybunał Praw Człowieka. Ale jest to możliwe tylko jeśli istnieje ku temu podstawa w prawach i wolnościach gwarantowanych w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Przykład to art. 2 Konwencji (prawo do życia) w kontekście dostępu do opieki zdrowotnej w nagłych przypadkach czy art. 3 Konwencji (zakaz tortur, niehumanitarnego i poniżającego traktowania) w kontekście prawa do opieki zdrowotnej osób pozbawionych wolności. ETPC odgrywa także istotną rolę w zakresie prawa do sądu oraz dostępu do efektywnych środków zaskarżenia. ETPC nie może być jednak remedium w kontekście ochrony praw socjalnych na arenie międzynarodowej, ze względu na ograniczony charakter praw wynikających z Konwencji, a także zasadę pomocniczości i marginesu uznania.

Zdaniem Adama Bodnara dyskusja na temat praw socjalnych jest dziś ważniejsza niż kiedykolwiek wcześniej. Powodami tego są:

- **wzrastający populizm w państwach Unii Europejskiej. Jednym z jego idei jest lepsza troska o dobrobyt obywateli poprzez inwestowanie w różne programy społeczne - co dzieje się kosztem swobód politycznych i promowania postaw nacjonalistycznych lub wręcz plemiennych. To realizacja zasady: „My wiemy, co jest dla was lepsze”. Rodzi się pytanie, jak możemy używać języka praw socjalnych, by zwalczać takie nastawienie;**
- **wprowadzane oszczędności i ich konsekwencje związane z wysokim poziomem bezrobocia w niektórych krajach UE;**

- demografia – starzejące się społeczeństwa państw europejskich i ryzyko braku solidarności międzypokoleniowej, co ma przełożenie na rosnące wydatki państw;
- migracje - jaka powinna być reakcja na migrację, zarówno wewnętrzną, jak i zewnętrzną?
- biznes a prawa człowieka - rosnąca rola międzynarodowych korporacji. Jakie są zadania państwa w regulowaniu ich postępowania w kontekście prawa człowieka? Odnosi się to także do spółek kontrolowanych przez państwo. Adam Bodnar przywołał w tym kontekście „agresywne działania” zarządu PLL „Lot” podczas obecnego konfliktu w firmie.

Według Adama Bodnara ważna jest współzależność praw socjalnych i innych, w tym prawa do sądu i rządów prawa. Jeśli prawa socjalne będą odległe od praw politycznych, to powstaje ryzyko marginalizowania prawnego całych grup.

W kontekście polskim jest to szczególnie widoczne, jeśli chodzi o pozbawienie świadczeń emerytalnych na podstawie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o pozbawieniu niektórych uprawnień emerytalnych. Wystarczy, że ktoś w latach 80. przygotowywał program PESEL, a dziś ma emeryturę zmniejszoną do minimum. Cała ta grupa - w tym funkcjonariusze dawnego systemu, zweryfikowani pozytywnie w 1990 r. - została faktycznie pozbawiona prawa do sądu wobec zakwestionowania niezależności Trybunału Konstytucyjnego.

- Jeżeli zatem pozwolimy, by polityka dominowała nad prawami socjalnymi, w połączeniu z odebraniem prawa do sądu, ryzykujemy, że rzeczywistość będzie kształtowana nie przez Konstytucję, ale przez rządzących - zaznaczył Adam Bodnar.

Istnieje potrzeba wyjaśnienia, co tak naprawdę Konstytucja oferuje swoim obywatelom? Dlaczego ma znaczenie dla ich praw? To walka o język konstytucyjny.

W kontekście UE Adam Bodnar zwrócił uwagę na kamienie milowe rozwoju ochrony praw socjalnych. Pierwszy taki kamień milowy to ochrona praw socjalnych pracowników migrujących. Drugi – koncepcja obywatelstwa Unii Europejskiej oraz jego ewolucja w kierunku tzw. obywatelstwa socjalnego (w związku z wyrokami TSUE w sprawach Baumbast oraz Trojani). Trzeci – przyjęcie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, zawierającej szeroki katalog praw socjalnych (z rozróżnieniem na prawa i zasady określające wektory unijnej polityki socjalnej). Czwarty – ustawodawstwo UE dotyczące takich zagadnień, jak polityka równości oraz zakaz dyskryminacji, ze szczególnym uwzględnieniem gender mainstreaming. Wreszcie, ostatni etap to przyjęcie Europejskiego Filaru Praw Socjalnych z 2017 r.

Europejski Filar Praw Socjalnych, choć nie jest prawnie wiążący, to jednak stanowi próbę konkretyzacji praw socjalnych. Zawiera bowiem te prawa, które można bezpośrednio egzekwować. Są one jednocześnie na tyle precyzyjne, że mogłyby zostać powszechnie zagwarantowane w całej UE. Filar wykracza także poza zwykłą harmonizację, która siłą rzeczy musi być ograniczona zakresem kompetencji unijnych. Stawia bardziej ambitny cel – stworzenie jednolitego standardu ochrony praw socjalnych w całej UE. Ale ten cel może być zrealizowany pod warunkiem równomiernego rozwoju strefy EURO. Dlatego powstaje pytanie czy jest szansa na zwiększenie poziomu spójności i wsparcia społecznego bez obecności w strefie EURO?

Prof. Ulrike Guerot, znana badaczka procesów integracji europejskiej, twierdzi, że "Europa socjalna" powinna być takim czynnikiem łączącym, jak niegdyś stał się nim postulat wprowadzenia jednolitej waluty. W swoim manifestie pisała, że potrzebujemy transnarodowej demokracji - "Republika europejska, z równymi politycznymi, gospodarczymi i społecznymi prawami i zasadami dla wszystkich". Czy jest to utopia? - Wiem co oznacza realizacja tego scenariusza dla poczucia narodowej suwerenności, indywidualnej autonomii państw członkowskich i roli parlamentów narodowych – przyznał A. Bodnar. Ale siła tego argumentu polega na tym, że nie jest to prosta debata o przyszłości UE jako federacji, lecz raczej czemu integracja europejska miała by służyć – czy może nim być postulat stworzenia równości socjalnej dla wszystkich obywateli UE.

Adam Bodnar wskazywał na problemy wynikające z integracji z UE, które pośrednio prowadzą do naruszenia ochrony praw socjalnych w tzw. nowych państwach członkowskich UE:

- bezdomność obywateli polskich w niektórych państwach Unii – otwarte granice pozwalają na migrację i poszukiwanie lepszego życia, ale wyzwaniem jest prowadzenie polityk publicznych pozwalających takim osobom godnie wrócić do swoich państw macierzystych;
- wyjazd wielu obywateli polskich sprawił, że na miejscu pozostały osoby starsze i małe dzieci – jak zapewnić tym osobom odpowiedni poziom wsparcia społecznego, jeśli nie mogą one liczyć na solidarność międzypokoleniową lub są ofiarami eurosieroctwa?
- pogorszenie dostępu do opieki zdrowotnej wskutek drapieżnych praktyk firm z państw Unii, ściągających do siebie lekarzy i pielęgniarki. Efektem tego jest brak specjalistów oraz obniżenie poziomu świadczeń zdrowotnych.

- W Polsce jesteśmy tak bardzo przytłoczeni debatą o rządach prawa, że czasami nie mamy czasu na głębszą refleksję nad przyszłością Europy - podsumował Adam Bodnar. Rozpoczęta debata powinna być częścią szerszej dyskusji dotyczącej przyszłości Europy. Rolą naukowców powinno być inspirowanie podobnych debat w kontekście zbliżających

się wyborów do Parlamentu Europejskiego. Zanim Polska zrobi kolejny krok w procesie integracji europejskiej, powinniśmy przynajmniej zrozumieć, o co toczy się gra. Pytanie o "Europę socjalną", równość obywateli UE oraz o obecność w sferze EURO jest w zasadzie pytaniem o sens dalszej integracji europejskiej.

Rzecznik: świadczenie pielęgnacyjne - także dla opiekunów dziecka z niepełnosprawnością, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę

data: 2018-10-23

- **Prawo do świadczenia pielęgnacyjnego powinni mieć także opiekunowie dziecka z niepełnosprawnością, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę z tego tytułu**
- **Takie osoby - co potwierdzają sądy - nie mają prawa wyboru świadczenia pielęgnacyjnego. Dziś jest to 1477 zł - najniższa emerytura to zaś nieco ponad tysiąc zł**
- **Według Rzecznika Praw Obywatelskich możliwe byłoby pomniejszenie wypłacanego świadczenia pielęgnacyjnego o wartość emerytury**

Takie jest stanowisko RPO dla senackiej komisji, która pracuje nad petycją w tej sprawie. Petycja nr P9-02/17, skierowana 24 stycznia 2017 r. do Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, dotyczy podjęcia inicjatywy ustawodawczej w celu zmiany ustawy z 28 listopada 2013 r. o świadczeniach rodzinnych. Chodzi o przyznanie prawa do świadczenia pielęgnacyjnego osobom pobierającym wcześniejszą emeryturę z tytułu sprawowania opieki nad dzieckiem z niepełnosprawnością.

Autorka petycji jest opiekunką osoby z niepełnosprawnością. Pobiera wcześniejszą emeryturę. Pozwalało na to rozporządzenie Rady Ministrów z 15 maja 1989 r. w sprawie uprawnień do wcześniejszej emerytury pracowników opiekujących się dziećmi wymagającymi stałej opieki.

Gdy wprowadzano świadczenia pielęgnacyjne - przeznaczone dla opiekunów osób z niepełnosprawnościami, którzy zrezygnowali z pracy - nie można było zrezygnować z emerytury na rzecz świadczenia. Wysokość takiej emerytury i kwota świadczenia pielęgnacyjnego do roku 2014 r. były zbliżone. W następnych latach wysokość świadczenia pielęgnacyjnego zaczęła wzrastać - dziś jest to 1477 zł, a najniższa emerytura to nieco ponad tysiąc zł. Autorka petycji postuluje, by osobom znajdującej się w takiej sytuacji jak ona, przyznać świadczenie w wysokości różnicy między jego kwotą a pobieraną emeryturą.

Do RPO wciąż wpływają skargi w tej sprawie. Dotychczasowe wystąpienia kolejnych Rzeczników nie przyniosły efektu - nie wyeliminowano ograniczeń w dostępie do tego świadczenia.

Wysokość wcześniejszej emerytury i wysokość świadczenia pielęgnacyjnego były zbliżone do roku 2014, a regulacja zawarta w art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a ustawy o świadczeniach rodzinnych nie różnicowała opiekunów w sposób istotny w wymiarze finansowym – napisał Adam Bodnar w opinii dla komisji. Jednak od 2015 r. sytuacja ta uległa zmianie, co powoduje, że aktualnie pozbawienie osoby pobierającej wcześniejszą emeryturę prawa do świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości zdecydowanie wyższej, musi nasuwać poważne wątpliwości i wymaga korekty.

RPO przypomniał wyrok Naczelnego Sadu Administracyjnego (sygn. I OSK 134/18), który 10 lipca 2018 r. przesądził o braku uprawnienia do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunki na wcześniejszej emeryturze. RPO przyłączył się do tego postępowania, gdyż doszło do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia. Wskazywał na niedopuszczalność różnicowania sytuacji opiekunów, znajdujących się w tej samej sytuacji, którzy zrezygnowali z pracy zarobkowej ze względu na konieczność opieki nad bliską osobą z niepełnosprawnością.

W stanowisku dla senackiej komisji Rzecznik - powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego - podkreślił, że wykluczenie możliwości uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego przez opiekuna uzyskującego dużo niższą wcześniejszą emeryturę jest nieproporcjonalnym zróżnicowaniem w obrębie osób, które nie podejmują zatrudnienia lub rezygnują z niego w celu opieki nad niepełnosprawnym krewnym.

Za sprzeczne z racjonalnością ustawodawcy RPO uznał wyłączenie z kręgu uprawnionych do uzyskania wsparcia opiekuna osoby z niepełnosprawnością tylko dlatego, że z przyczyn losowych i od niego niezależnych (ciężka choroba dziecka wymagająca stałej opieki rodzica), skorzystał z wcześniejszej emerytury.

Pamiętając o zasadzie niekumulacji świadczeń o podobnym charakterze, Rzecznik wskazuje, iż zgodnie z art. 71 Konstytucji RP w związku z art. 32 ust. 1 byłoby pomniejszenie wypłacanego takiej osobie świadczenia pielęgnacyjnego o wartość pobieranej wcześniejszej emerytury.

W ocenie Rzecznika art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a ustawy o świadczeniach rodzinnych narusza istotę prawa rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej do zapisanej w Konstytucji RP szczególnej pomocy ze strony władz publicznych w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej. Jest też oderwany od zasady dobra rodziny, a nawet może prowadzić do osłabiania więzi między rodzicami i dziećmi, czym stwarza zagrożenie dla jedności rodzin wymagających szczególnej pomocy ze strony państwa.

RPO przypominał, że celem Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych jest zapewnienie pełnego i równego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności przez osoby z niepełnosprawnościami. Państwa-strony konwencji mają podjąć odpowiednie kroki dla zapewniania osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom, żyjącym w ubóstwie, dostępu do pomocy państwa w pokrywaniu wydatków związanych z niepełnosprawnością. Art. 17 ustawy o świadczeniach rodzinnych pozostaje w ścisłym związku z realizacją tych założeń Konwencji.

Dlatego Adam Bodnar uznał, że zasadniczy cel petycji służy realizacji wartości konstytucyjnych oraz zobowiązań wynikających z Konwencji.

III.7064.35.2018

Rząd odpowiada RPO, co robi w sprawie deinstytucjonalizacji opieki nad osobami starszymi i z niepełnosprawnościami

data: 2018-10-08

- **Zdaniem rządu w Polsce nie ma potrzeby przyjmowania Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji, ponieważ stosowane są inne narzędzia**
- **Co roku 900 osób powraca z domów pomocy społecznej do społeczności lokalnej**
- **MRPiPS podaje dane statystyczne dotyczące deinstytucjonalizacji**

Deinstytucjonalizacja to proces odejścia od opieki w dużych instytucjach na rzecz zapewnienia wsparcia w środowisku lokalnym - w miejscu zamieszkania, np. poprzez asystenta osobistego lub kameralnych wprowadzanych w społeczności lokalnej formach typu mieszkania chronione.

W sierpniu 2018 r. RPO ponownie napisał do rządu, że seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami nadal skazywani są na przeprowadzkę do dużych instytucji opieki, nawet jeśli tego nie chcą – nie ma bowiem dla nich właściwego wsparcia w miejscu zamieszkania. W listopadzie 2017 r. RPO wraz z 54 organizacjami społecznymi skierował do premiera apel w tej sprawie. Chodzi o przyjęcie Narodowego Programu Deinstytucjonalizacji - przejścia od opieki instytucjonalnej do wsparcia w społeczności lokalnej. Wcześniej resort rodziny, pracy i polityki społecznej nie odpowiedział na apel.

- W systemie pomocy społecznej w Polsce na przestrzeni ostatnich lat wprowadzono i nadal prowadzi się działania uwzględniające potrzeby większej samodzielności, w tym życia w środowisku lokalnym, a nie w instytucji, jaką jest dom pomocy społecznej – napisała w odpowiedzi RPO 4 października 2018 r. wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Bojanowska.

Podawa najnowsze dane statystyczne (na koniec 2017 r.):

W 677 mieszkaniach chronionych są dziś 2863 miejsca (na lata 2017-2021 na mieszkania chronione zaplanowano w budżecie w ramach programu „Za życiem” 108 mln zł, w tym 12 mln zł w 2017 r. i po 24 mln zł od roku 2018).

Z 779 środowiskowych domów samopomocy (miejsc terapii i treningu w pobliżu domu) korzysta 31 345 osób (dwa nowe środowiskowe domy samopomocy na 60 miejsc ogółem zostały uruchomione na początku 2018 r., a w ramach programu „Za życiem” uruchomiono jeden ŚDS, cztery filie ŚDS, 20 miejsc w nowym ŚDS, 40 miejsc w filiach oraz 11 miejsc w domach już istniejących).

Na ŚDS dla osób ze sprzężoną niepełnosprawnością oraz dla osób ze spektrum autyzmu samorządy dostały 52 mln zł. Na lata 2017-2021 w Programie „Za życiem” zaplanowano dofinansowanie na 347 mln zł. Planuje się uruchomienie

380 nowych miejsc dla osób ze spektrum autyzmu lub niepełnosprawnościami sprzężonymi, z czego 162 miejsca w nowych ośmiu ŚDS oraz 80 miejsc w czterech nowych filiach domów już istniejących.

Dotacja celowa na działalność ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi wynosi 200% kryterium dochodowego osoby samodzielnie gospodarującej (tj. 1268 zł). W roku 2018 będzie to 230%, a od roku 2019 - 250%.

Na ośrodki wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi idzie w 2018 r. 566 mln 604 tys. zł (o 50 proc. więcej niż w 2015 r.)

W 715 warsztatach terapii zajęciowej bierze udział 27 097 osób z niepełnosprawnościami (o 596 więcej niż w 2016 r.). Uczestnictwo w warsztatach terapii zajęciowej należy do podstawowych form aktywności wspomagającej proces rehabilitacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnościami.

Dofinansowanie rocznego pobytu jednego uczestnika w warsztacie terapii zajęciowej wynosi 16 596 zł. W 2019 r. będzie to 17 796 zł, a w 2020 r. i w latach następnych – 18 996 zł.

Od 2018 r., rząd wspiera gminy o najniższych dochodach w realizacji tego zadania poprzez realizację Programu „Opieka 75+”. Celem jest zapewnienie osobom w wieku 75+, zamieszkałym na terenach gmin do 60 tys. mieszkańców, usług opiekuńczych adekwatnych do potrzeb i możliwości wynikających z wieku i stanu zdrowia. W pierwszym półroczu 2018 r. do programu przystąpiło 358 gmin.

Gminy i powiaty otrzymują też wsparcie finansowe na tworzenie oraz utrzymanie placówek dziennego pobytu dla osób starszych: Dziennych Domów "Senior+" i Klubów "Senior+" w ramach programu wieloletniego „Senior+" na lata 2015-2020.

Placówek Senior+ jest 240 (159 dziennych domów i 81 klubów), które mają ponad 6265 miejsc. Za 80 mln zł w 2018 r. powstanie 330 nowych placówek „Senior+" z 8279 nowymi miejscami.

Placówki „Senior+", zlokalizowane w całej Polsce oferują osobom starszym szeroki katalog usług z zakresu aktywizacji społecznej, edukacji, działalności sportowej i kulturowo-oświatowej, rehabilitacji, usług socjalnych oraz różnych form terapii zajęciowej. Regularne spotkania z uczestnikami zajęć urozmaicają życie codzienne seniorów i zapewniają im przede wszystkim w pełni bezpieczne i różnorodne formy aktywności, dostosowane do zainteresowań, potrzeb i możliwości osób w podeszłym wieku.

W efekcie 900 osób wraca co roku z domu pomocy społecznej do środowiska lokalnego - podkreśliła minister Elżbieta Bojanowska.

Ponadto koncepcja deinstytucjonalizacji oraz rozwój usług społecznych świadczonych w lokalnej społeczności są uwzględnione w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, w której ramach realizowane są różne programy i projekty w kraju, w tym przede wszystkim:

- Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo - Uczestnictwo — Solidarność, który to dokument został przekazany pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów. Dokument stanowi systemowe rozwiązania w zakresie wsparcia dla osób starszych;
- Program Dostępność Plus realizowany przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju, który pomoże usunąć bariery infrastrukturalne i prawne, utrudniające życie między innymi osobom starszym i z niepełnosprawnościami.

XI.503.4.2016

IV Kongres Osób z Niepełnosprawnościami. RPO: prawa osób z niepełnosprawnościami muszą trafić do głównego nurtu debaty publicznej

data: 2018-10-25

- Ok. 500 osób zgromadził IV Kongres Osób z Niepełnosprawnościami 25 października 2018 r. w Warszawie
- To doroczne spotkanie osób z niepełnosprawnościami, które spotykają się, aby domagać się równych praw
- Prawa osób z niepełnosprawnościami muszą trafić do głównego nurtu debaty publicznej - mówił Adam Bodnar
- Inaczej niewiele się zmieni

Kongres zgromadził osoby z niepełnosprawnościami i ich opiekunów, posłanki oraz posłów, przedstawiciele urzędów, Rzecznika Praw Obywatelskich, który objął Patronat Honorowy (obok Adama Bodnara była obecna jego poprzedniczka Irena Lipowicz), działacze organizacji pozarządowych, ekspertów.

Hasło tegorocznej edycji to „Za Niezależnym Życiem”. Ma ona wyjątkowe znaczenie w związku z głośnym protestem osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin, m.in. w obronie prawa do Niezależnego Życia. W odpowiedzi rząd zaproponował pakiet rozwiązań; planowana jest także reforma orzecznictwa. Również w tym roku po raz pierwszy Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami ocenił wykonywanie przez Polskę Konwencji.

Kongres odbywa się corocznie od 2015 r. Osoby z niepełnosprawnościami spotykają się, by domagać się równych praw. Gwarantuje je Konwencja ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami, którą Polska ratyfikowała w 2012 r. Mimo to prawo do godnego i niezależnego życia ciągle nie jest realizowane.

Na początku obrad uczczono minutą ciszy zmarłych tym roku działaczy środowiska Piotra Pawłowskiego i Bartosza Mioduszewskiego. Wręczono nagrody Ambasadorów. Dostali je: Bratosz Mioduszewski i Piotr Pawłowski (obaj pośmiertnie), Radio TokFM, Agnieszka Kwolek, Joanna Ławicka, Jakub Hartwich i Adrian Glinka. Odbierając nagrodę, uznał on, że pozwoli ona dalej walczyć o należne prawa.

W nagrany przesłaniu Jonas Ruskus z Komitetu ONZ przypomniał niedawne rekomendacje dla Polski. Wymienił wśród nich działania na rzecz deinstytucjonalizacji - które wciąż nie spełniają wymogów Konwencji, a ogromna liczba osób jest ubezwłasnowolniona i przebywa w instytucjach. Zwrócił też uwagę na prawa kobiet z niepełnosprawnościami, które dziś nie są chronione ani wspierane. - Macie prawo żądać od rządu by włączał was w procesy decyzyjne. Macie bardzo dobrego sojusznika w Polsce, jakim jest RPO - dodał Ruskus.

Szczegółowe rekomendacje Komitetu przedstawiła m.in. Anna Rutz, pełnomocniczka rektora UAM ds. studentów z niepełnosprawnościami.

Wystąpienie Adama Bodnara

Ostatni rok to czas głębokiej refleksji na temat praw osób z niepełnosprawnościami. Warto wspomnieć szczególnie o trzech wydarzeniach:

- Protest osób z niepełnosprawnościami w Sejmie, który pokazał całemu społeczeństwu, na czym polegają niektóre problemy osób i rodzin z niepełnosprawnościami
- Komitet ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami oraz jego rekomendacje
- Odejście śp. Piotra Pawłowskiego, takie chwile to moment na podsumowanie, refleksję, jak wiele może zrobić jedna osoba dla nas wszystkich

Każde z tych wydarzeń stwarza szansę na osobne wystąpienie. Chciałbym z Państwem podzielić się tym, co nie jest być może Państwu znane, a jest moim osobistym doświadczeniem. Od początku kadencji dość intensywnie spotykam się z ludźmi w ponad 140 miejscowościach w całym kraju. Na palcach jednej ręki mógłbym wymienić spotkania, na których nie poruszano praw osób z niepełnosprawnościami lub na których by się one nie pojawiły. Ludzie przychodzą bo wcześniej nikt ich wcześniej nie wysłuchał. To są często osoby, którzy nawet nie wiedzą że ich sytuacja jest efektem naruszenia praw, a nie po prostu złego losu.

Co zatem usłyszał Rzecznik daleko od Warszawy?

200 km stąd, w Białymstoku na spotkanie przyszedł z mamą pan Tomasz, dwudziestokilkuletni człowiek, którego potrafił samochód, gdy miał trzy lata. Porusza się na wózku, skończył studia, chce pracować. Problem polega na tym, że uległ wypadkowi akurat w momencie, gdy sumy gwarancyjne były stosunkowo niskie. Ta suma mu się już wyczerpała i Fundusz Gwarancyjny wstrzymał rentę. A bez tego pan Tomasz nie może realizować swoich planów

życiowych. Takich jak on, jest w Polsce około stu osób. Cóż z tego, że złożyliśmy w przypadku pana Tomasza skuteczną skargę kasacyjną do SN, od dwóch lat pilotujemy sprawę w parlamencie – staramy się zmienić prawo, by nie karać ofiar wypadków przed 1993 r. odbieraniem renty. Cóż z tego, jeżeli ta sprawa wciąż nie jest załatwiona?

250 km stąd. Chełm – rodzice 30-letniej Marty, skarżą się, że dzieci z niepełnosprawnościami, które skończyły 25 lat, wypadły z systemu. Na spotkanie z Rzecznikiem przyszli rodzice 33-letniej pani Marty. I jej ojciec mówi: - Wszędzie mi dziecko odrzucili. Bo twierdzą, że z taką niepełnosprawnością się nie kwalifikuje. Córka siedzi w domu i płacze. A przecież wystarczyłaby świetlica na 3-4 godziny dziennie. Można dzielić ten czas między różne osoby, a nie odrzucać te z najgłębszą niepełnosprawnością. Jeśli nam państwo nie pomoże, to jak damy sobie radę?

I okazuje się, że w Chełmie takich rodzin jest więcej. Po jakimś czasie rusza klub, który świadczy opiekę przez 4 godziny. Rodzice mówią wysłannikom Rzecznika, że zrobili to tak naprawdę sami, bo ich zdaniem władze lokalne nie były specjalnie zainteresowane. Ale dziś z tej pomocy ich klubu korzysta sześć osób!

180 km stąd. W Marozie koło Olsztynka, na spotkaniu działaczy organizacji wiejskich z całej Polski, można usłyszeć takie opowieści: Że do warsztatów terapii zajęciowej dowozi się tylko osoby chodzące. Bo na wózkach już nie ma samochodów. Albo że nie ma dowozu z domu do szkoły jednym środkiem transportu, a dzieci są przesadzane w trakcie przejazdu z jednego autobusu do drugiego.

Zatem jak naprawdę działa system dowozu do szkoły?

300 km stąd. W Krakowie gmina stoi na stanowisku, że wsparcie należy się za drogę z dzieckiem do i ze szkoły. A już nie wiadomo, co zrobić z rodzicem, który ma czekać te siedem godzin, bo przecież na powrót środki mu się nie należą. Idziemy z tym z matką do sądu. Wygrywamy. Ministerstwo obiecuje zmianę przepisów. Być może tak się stanie, możemy o tym opowiedzieć innym rodzicom, dać nadzieję.

160 km stąd, w Białej na spotkanie przychodzi matka, która mówi, że co prawda jej dziecko powinno chodzić do szkoły dla dzieci z autyzmem, ale w rodzinnym Międzyzrzeczu takiej szkoły nie ma. Jest w Białej, ale matki nie stać na dowóz dziecka, a sprawę w WSA przegrała, bo szkoła w Białej jest szkołą niepubliczną. I pointa tej pani: „Kasacji nie złożyłam, bo nie było mnie stać; nie było prawnika, który by wiedział, jak to napisać”.

250 km stąd, w Wieluniu usłyszałem zaś: - My tu jesteśmy na prowincji, ale dlaczego nasze dzieci mają mieć gorzej niż mają dzieci w innych krajach Unii Europejskiej.

Rodzice dzieci z niepełnosprawnościami opowiadają to, ile wysiłku, ile cierpliwości, ile wiedzy, ile godzin terapii potrzebują ich dzieci. I jak mało daje im państwo. Jak trudno je dowozić na terapię w Wieluniu. Ile kosztuje specjalna dieta, lekarstwa. Jak trudno załatwić cokolwiek w życiu, kiedy dziecko wymaga latami stałej, 24-godzinnej opieki, w której nie ma cię kto zmienić.

200 km, a nawet 80 km stąd. Hajnówka, Łowicz. Opiekunowie osób z niepełnosprawnościami. Wciąż niewykonany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2014 r. O tym, jak to wygląda na co dzień, dowiaduję się na prawie każdym spotkaniu. I co mamy? Mamy instrukcje pani minister Elżbiety Rafalskiej, która mówi, że tego wyroku nie można wykonać, a MOPS-y nie mogą bezpośrednio stosować wyroku TK, mimo że upłynął termin na jego wykonanie. Jeżeli nawet urzędnik chciałby go wykonać, to i tak przychodzi instrukcja z ministerstwa, że nie można, "bo dyscyplina finansów publicznych....".

Staramy się pomagać, wskazujemy argumenty, co zrobić. Ale to kropla w morzu potrzeb, bo po prostu ten wyrok trzeba wykonać.

290 km stąd. Węgorzewo. Rodzice w Ośrodku wychowawczym mówią wprost: Czy warto się w ogóle skarżyć na sposób traktowania, skoro za chwilę o tej skardze wiedzą wszyscy w mieście i może to nam w przyszłości "zaszkodzić"? I tak trzeba będzie żyć w tu, niedaleko, na wsi, której władze nie widzą nic dziwnego w tym, że proponują rodzinie darmowy bilet miesięczny na dowóz dziecka z niepełnosprawnością do szkoły, choć na trasie dom-szkoła nie jeździ autobus. A lekarz-orzecznik stwierdza, że osobie autystycznej do 16. roku życia należy się osobny pokój, a po osiągnięciu tego wieku już nie.

Jednakże trochę się udaje. 550 km stąd. Gryfino, zachodniopomorskie. Młoda kobieta z domu pomocy społecznej, specjalnego domu, który zajmuje się dziećmi i osobami młodymi i wspiera je, jak może, w usamodzielnianiu. Zdobyła zawód, mogłaby się usamodzielniać. Ale nie ma jak dojechać do pracy, bo nie ma publicznego transportu. **Albo Kętrzyn:** osoba niewidoma znalazła pracę marzeń, a pracodawca - wymarzonego pracownika. Tylko że państwowa instytucja (bo ona jest tym pracodawcą) nie ma prawa do refundacji z PFRON kosztów przystosowania miejsca pracy do niepełnosprawności. I pracy nie ma.

Z kolei w Poznaniu matka opowiada, że jej córka ma orzeczenie o zdolności do pracy. Ma też orzeczenie o niepełnosprawności umysłowej i nikt jej tu nie zatrudni. Ma się utrzymać z zasiłku. **W Krakowie** działa „Pensjonat u Pana Cogito” dający pracę osobom z niepełnosprawnością umysłową, ale jakoś nie skopiowano tego na całą Polskę...

Natomiast **w Ełku** jest prawie dobrze. Bo dzięki wsparciu Środowiskowego Domu Samopomocy człowiek może wyjść z kryzysu, znaleźć pracę. No i w tym momencie traci prawo do pomocy z ŚDS. Takie stanowisko ma resort rodziny (pytaliśmy się po spotkaniu) Zakłada się, że znalezienie pracy dowodzi, że cel udzielenia pomocy został osiągnięty.

Te historie nie trafiają do publicznego obiegu, a już jeśli, to jako ilustracje do wydarzeń „warszawskich”, takich chociażby jak protest w Sejmie. Sprawy osób z niepełnosprawnością, mimo niewątpliwych osiągnięć środowiska, nie stały się częścią agendy publicznej. Niewykonany wyrok TK nie jest tematem. Brak pracy czy dojazdu - też nie. Opieka wytchnieniowa? Gdzieś tam się pojawia w kontekście kampanii wyborczej.

Parlament [już od dwóch lat zastanawia się](#), czy i jak naprawić sytuację osób z niepełnosprawnościami, którym wyczerpały się sumy gwarancyjne, takich jak pan Tomasz.

Co chcę przez to wszystko powiedzieć? Niezależnie od tych wszystkich wydarzeń w wielu miejscach, prawa osób z niepełnosprawnościami nie są respektowane. Mamy świat wypowoci, przypadkowości, świat czasami dobrych i wytrwałych ludzi, a czasami świat procedur, drobiazgowości i zapomnienia. Mamy „krytyczną stagnację”. Robimy wiele rzeczy, ale czasami się czujemy, jakbyśmy nalewali wodę do wiadra łyżeczką. Mamy poczucie, że coś zrobiliśmy, ale ile jeszcze zostało tej wody do napełnienia i ile jeszcze tych łyżeczek będziemy wykorzystywali?

Jakie są przyczyny tego stanu rzeczy? Różne:

- resortowość naszej polityki
- podział kompetencji na władzę centralną i samorządową, dokładanie zadań bez samorządom bez jednoczesnego finansowania
- fragmentaryzacja zajmowania się prawami osób z niepełnosprawnościami (każda grupa walczy w zasadzie o swoje)
- brak wystarczającej niezależności (jako całe środowisko) w relacjach z władzą, dzięki czemu możliwe są działania na zasadzie „dziel i rządź”
- uzależnienie od państwowego finansowania, co wymusza siłą rzeczy brak wystarczającego mocnego sprzeciwu
- brak wrażliwości społecznej i politycznej.

Iwona Hartwich, Adrian Glinka, Jakub Hartwich i inne osoby protestujące w Sejmie spowodowały, że prawa osób z niepełnosprawnościami trafiły na chwilę, na kilka tygodni, do politycznego mainstreamu. Bo charakteryzowała te osoby pełna niezależność bezkompromisowość oraz wielka godność, z jaką potrafiły walczyć o swoje prawa. A potem – mam wrażenie – znowu wróciliśmy na stare koleiny. Wystarczy spojrzeć, jakie było zainteresowanie rekomendacjami komitetu ONZ w sprawie realizacji przez Polskę Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Raczej niewielkie. Czy była jakaś debata w Sejmie? Może konferencja prasowa przedstawicieli głównych partii? Zainteresowanie think tanków partyjnych? Czy był to temat poruszany w czasie ostatnich wyborów samorządowych? Tak się niestety nie stało.

Jeśli nie powstanie sposób, jak prawa osób z niepełnosprawnościami mają wrócić do głównego nurtu debaty publicznej, jak domagać się faktycznie prawa do niezależnego życia, jak to egzekwować, to wiele się nie zmieni. Dalej będziemy nalewali tą łyżeczką wodę do wiadra. Pomimo że być może w niektórych aspektach życia coś się zmieni, to jednak nadal będziemy niestety na tym poziomie „krytycznej stagnacji”.

Dyskusje na kongresie

Dyskusje dotyczyły m.in.:

- wdrożenia w Polsce idei Niezależnego Życia – kwestie godziwych świadczeń, usług asystenckich, przerwy wytchnieniowej, mieszkań wspomaganych, włączającej edukacji, rynku pracy otwartego na osoby z niepełnosprawnościami, dostępnej przestrzeni, włączającego społeczeństwa;
- oceny polskich sprawozdań z wdrażania Konwencji ONZ o Prawach Osób z Niepełnosprawnościami;
- kierunku zmian w systemowym wsparciu osób z niepełnosprawnościami po sejmowym proteście osób z niepełnosprawnościami i ich rodzin;
- budowy silnego ruchu na rzecz pełnego wdrożenia praw człowieka osób z niepełnosprawnościami;
- efektów upowszechniania propozycji Nowego Systemu Wsparcia „Za Niezależnym Życiem” wypracowanej przez Kongres w zeszłym roku.

Uchwała Kongresu

My, uczestniczki i uczestnicy IV Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami - reprezentującego wiele osób z niepełnosprawnościami, osób ich wspierających i organizacji działających na ich rzecz – żądamy pilnego i skutecznego

wdrożenia przez Polskę Rekomendacji Komitetu ONZ ds. Praw Osób z Niepełnosprawnościami oraz związanych z nimi postulatów Konwentów Regionalnych oraz Kongresu Osób z Niepełnosprawnościami:

1. Wdrożenie mechanizmu, który umożliwi świadczenie usług asystenckich i przerwy wytchnieniowej w ramach Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych.
2. Wprowadzenie definicji dyskryminacji krzyżowej do przepisów prawa.
3. Uwzględnienie przez system orzecznictwa potrzeb w zakresie rodzaju i intensywności wsparcia – zamiast stopni niepełnosprawności.
4. Zapewnienie Centrów Wsparcia Edukacji dla uczniów z niepełnosprawnościami, nauczycieli, kadre zarządzającą i rodziców dzieci z niepełnosprawnościami.
5. Likwidacja pułapki świadczeniowej.
6. Certyfikacja dostępności przez wyspecjalizowane podmioty z udziałem osób z niepełnosprawnościami.
7. Wprowadzenie modelu wspieranego podejmowania decyzji i likwidacja ubezwłasnowolnienia.

Więcej szczegółów na www.konwencja.org



Z działaniami Rzecznika Praw Obywatelskich można łatwo zapoznać się na jego stronie internetowej www.rpo.gov.pl

Codziennie publikujemy dla Państwa opisy najciekawszych spraw, nad którymi pracujemy.

Wszystkie artykuły zostały podzielone na kategorie tematyczne,

tak by mogli Państwo z łatwością zapoznać się z działaniami RPO w ramach wybranej dziedziny.

Są wśród nich między innymi sprawy dotyczące:



alimentów



internetu i telekomunikacji



podatków



równości kobiet
i mężczyzn



bezdomności



inwigilacji i prywatności



pomocy społecznej



seniorów



bioetyki



kierowców



pracowników



smogu



cudzoziemców, uchodźców
i migrantów



książeczek mieszkaniowych



praw osób
zatrzymanych



tortur i niehumanego
traktowania



dykryminacji



lokatorów



praw żołnierzy
i funkcjonariuszy



uciążliwych inwestycji



działalności gospodarczej
i przedsiębiorców



mowy nienawiści i hejtu



prawa do sądu



wolności słowa



edukacji i szkół



ochrony środowiska



religii i wyznań



wykluczenia
transportowego



emerytur i rent



osób pozbawionych
wolności i KMPT



reprivatyzacji



zdrowia



instytucji finansowych
i kredytów



osób
z niepełnosprawnościami



rolników
i obrotu ziemią



zgrupowań

...oraz wielu innych problemów.

Nasze konstytucyjne prawa

Możesz też sprawdzić, jak w Polsce wygląda realizacja praw obywateli wynikających z Konstytucji.

Na naszej stronie WWW.RPO.GOV.PL/KONSTYTUCJA możesz nie tylko dowiedzieć się, co gwarantuje obywatelom Konstytucja, ale także zapoznać się z interwencjami czy wystąpieniami Rzecznika Praw Obywatelskich w obronie poszczególnych praw zawartych w kolejnych artykułach tego dokumentu.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej

Prawa i wolności gwarantowane przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz problemy z ich realizacją sygnalizowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich

Tekst Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ogłoszono w Dz.U. 1997, NR 78 poz. 483

zm. Dz.U. 2001 nr 28 poz. 319 26.03.2001
zm. Dz.U. 2006 nr 200 poz. 1471 07.11.2006
zm. Dz.U. 2009 nr 114 poz. 946 21.10.2009

▶	Rozdział I RZECZPOSPOLITA
▶	Rozdział II WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA
	Art. 30 - GODNOŚĆ OSOBISTA
	Art. 31 - WOLNOŚĆ I DOPUSZCZALNE OGRANICZENIA
	Art. 32 - RÓWNOŚĆ I ZAKAZ DYSKRYMINACJI
	Art. 33 - RÓWNOŚĆ KOBIET I MĘŻCZYŹN
	Art. 34 - OBYWATELSTWO POLSKIE
	Art. 35 - PRAWA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
	Art. 36 - OPIEKA DYPLOMATYCZNA
	Art. 37 - JURYSDYKCJA PAŃSTWA POLSKIEGO
	Art. 38 - PRAWO DO OCHRONY ŻYCIA
	Art. 39 - ZAKAZ EKSPERYMENTÓW NAUKOWYCH
	ART. 40 - ZAKAZ TORTUR, NIELUDZKIEGO I PONIŻAJĄCEGO TRAKTOWANIA
	Art. 41 - NIETYKALNOŚĆ I WOLNOŚĆ OSOBISTA. PRAWA ZATRZYMANÝCH
	Art. 42 - PRAWO DO OBRONY, DOMNIEMANIE NIEWINNOŚCI
	Art. 43 - ZAKAZ PRZEDAWNINIENIA
	Art. 44 - WSTRZYMANIE BIEGU PRZEDAWNINIENIA
	Art. 45 - PRAWO DO SĄDU
	Art. 46 - PRZEPADEK RZECZY
	Art. 47 - PRAWO DO OCHRONY ŻYCIA PRYWATNEGO, RODZINNEGO, CZCI I DOBREGO IMIENIA
	Art. 48- PRAWO DO WYCHOWANIA DZIECI ZGODNIE Z PRZEKONANIAMI
	Art. 49 - WOLNOŚĆ KOMUNIKOWANIA SIĘ
	Art. 50 - PRAWO DO NIENARUSZALNOŚCI MIESZKANIA
	Art. 51 - PRAWO DO AUTONOMII INFORMACYJNEJ
	Art. 52 - WOLNOŚĆ PORUSZANIA SIĘ PO TERYTORIUM
	Art. 53 - WOLNOŚĆ SUMIENIA I WYZNANIA

